

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dzień dobry Państwu, witam Państwa na kolejnym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej. Witam Państwa radnych, Pana wicewójta, Pana dyrektora Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Panią Annę z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i Państwa przedstawicieli Rady Seniorów – GOK-u, GOK-u, GOK-u, Gminnego Ośrodka Kultury, przepraszam.

### **Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Pan Wójt się zdziwił, że tak zmieniliśmy barwy.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Bo tutaj Pan wicewójt koło mnie i ja już z rozpędu w roli... Tak, tak, tak, tak, o tym wcześniej rozmawialiśmy i to widocznie ja - za szybko. Ale zanim te powitania i zanim przejdziemy do naszych obrad, chciałabym powiedzieć o... Podzielić się z Państwem wiadomością, która wczoraj do mnie dotarła, czyli o śmierci pracownika Gminnego Ośrodka Kultury, Pana Roberta Fridda, który mierzył się z ciężką chorobą i bardzo szybko odszedł od nas. Dlaczego go wspominam? Po pierwsze znałam go osobiście i mogę też od siebie powiedzieć parę słów. Po drugie był wspaniałym człowiekiem, bardzo dobrym pracownikiem, świetnym akustykiem, profesjonalnym, zaangażowanym, pracowitym, pomocnym i cierpliwym dla artystów. I dlaczego też o nim mówię? Bo wszyscy Państwo, którzy kiedykolwiek uczestniczyliście w ciągu ostatnich czterech lat, jak Robert pracował w Gminnym Ośrodku Kultury, spotkaliście go przy konsoli, przy mikrofonach. Zawsze cierpliwym, pomocnym i bardzo, bardzo pracowitym i obecnym. Dlatego chciałam o nim wspomnieć. Nie wiem, jeżeli Pan dyrektor chciałby jeszcze coś powiedzieć, to bardzo proszę.

### **Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca. Tak, rzeczywiście mierzymy się z bardzo, bardzo dużą stratą. I szokujące jest oczywiście też to, jak widzimy tę kruchość życia i tego, że tak młody człowiek, no bo to jest cały czas człowiek - był - w sile wieku, tak, 43 lata by kończył w tym roku. Jak choroba potrafi po prostu zabrać wspaniałą, naprawdę wspaniałą osobę, na której zawsze można było polegać. To była kwestia naprawdę kilku miesięcy, jak żeśmy się dowiedzieli. Ci Państwo, którzy - bo Robert też, co ważne, Robert też pomagał jako taki dodatkowy opiekun, ponieważ właśnie w niektórych filiach ta potrzeba opieki, otwarcia filii jest większa, więc też w Nowej Iwicznej m.in., w Magdalence Robert po prostu też otwierał, zamykał filie. Tak jak Pani powiedziała, żadnej pracy się nie bał i pomagał we wszystkim. Wiem też i poczytuję to sobie za wielką naprawdę jakąś przyjemność, że udało się to zrobić, że Robert był szczęśliwy, pracując u nas, że się spełniał, mimo że był takim odludkiem trochę, człowiekiem, który może nie rzucał się wszystkim na szyję i ich nie całował na dzień dobry. Ale bardzo, bardzo kochał swoją pracę. Był obywatelem Ukrainy przez wiele lat, właśnie na Ukrainie był akustykiem, pracował w telewizji tamtejszej, nagłaśniał koncerty, po czym przyjechał do Polski za chlebem też i pracował w miejscach niezwiązanych zupełnie z jego zawodem. To, co myślę, że my jako gmina też możemy poczytać sobie właśnie za taki moment, kiedy pomogliśmy temu człowiekowi, to jest to, że tutaj znalazł miejsce, żeby pracować w kulturze, czyli tym, co kochał. No i my tylko po prostu na tym żeśmy zyskali jako instytucja, bo tak jak Pani przewodnicząca powiedziała, to był człowiek, który był zawsze. To była jedna z tych osób, którą trzeba było zmuszać do urlopu, wysyłać na siłę. Musisz iść, Robertcie, bo takie jest prawo, musisz odpocząć przez co najmniej dwa tygodnie. Fantastyczny, kochany i z bardzo szerokimi horyzontami człowiek, sam też tworzący muzykę elektroniczną, którą prezentował też m.in. w Warszawie na Żoliborzu, w różnych miejscach. Także mierzymy się dopiero z tym, bo to jest informacja z wczoraj. Będziemy na pewno w najbliższych dniach w tym temacie - będziemy organizować mu pożegnanie. Bo choć nie miał bliskich osób przy sobie w Polsce, jako rodziny, no my byliśmy jako GOK tą najbliższą jego rodziną i będziemy się w tych najbliższych dniach starać stanąć na wysokości zadania. Dziękuję bardzo.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo za te słowa. Cześć jego pamięci. Dziękuję bardzo.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Dziękuję Państwu.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- I przechodzimy teraz do naszych obrad, w związku z tym otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej Rady Gminy, stwierdzam kworum i przechodzimy do punktu drugiego, czyli przyjęcie porządku obrad naszego posiedzenia. Czy ktoś z Państwa chciałby w tym temacie zabrać głos? Bardzo proszę, Pani Małgorzato, proszę się zgłaszać do dyskusji.

**Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Ja z racji tego, że mamy gości, a sprawozdanie GOK-u jest jego ostatni punkt, to jeżeli będzie Państwo się zgodzili, to proponuję, żebyśmy wykorzystali już obecność i przełożyli jako pierwszy.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Właśnie nie zdążyłam powiedzieć. Jako przewodnicząca mam tak, to nie jest - na komisji mamy pewien luz tutaj w punktach, nie musimy ich tak, jak są zaplanowane, chyba żebyśmy je wyłączali albo coś dokładali, to wtedy głosujemy. Jeżeli chodzi o kolejność, absolutnie tak jest właśnie, Państwa uprzedzałam, ustnie zaplanowane, dlatego zaprosiłam na prośbę Pana dyrektora Kulczyckiego, Gminnego Ośrodka Kultury, aby to sprawozdanie omówić wcześniej, ponieważ również mamy gości, tak jak wcześniej powiedziałam, z Rady Seniorów i Pana wicewójta. Razem te - punkt czwarty i punkt piąty omówimy razem, bo jakby i Dom Kultury, i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w sprawie seniorów w pewnych kwestiach się łączą. Dlatego tak, jak najbardziej, Małgorzato, te punkty czwarty i piąty omówimy wcześniej. Zatem jeżeli nie ma innych uwag, bardzo proszę, przechodzimy do głosowania. Głosujemy w sprawie przyjęcia porządku posiedzenia. Proszę oddać głos. Dziękuję bardzo, 5 głosów za, 0 przeciw, nikt się nie wstrzymał, brak głosu, 3 nieobecnych, ale witamy Pana radnego Grzegorza Adamiaka, który zaraz do nas dołączy i będzie brał udział w naszych obradach. I tak jak wcześniej powiedziałam, w naszym porządku będziemy wydawać opinie w sprawie projektów uchwał. I przechodzimy do punktu czwartego, czyli tutaj poproszę o głos Pana dyrektora Kulczyckiego. Sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli za rok 2025. Bardzo proszę, oddaję Panu głos.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca. Szanowni Państwo, zawsze tutaj, jak przychodzę na komisję, to Pani kierownik Biura Rady podchodzi z takim niepokojem, ale i nadzieją też, patrząc się na mnie, pyta - ile będę mówił. Więc postaram się dzisiaj Państwu oszczędzić zbyt długich wywodów. Złożyliśmy Państwu sprawozdanie, które jest taką esencją oczywiście tego, co żeśmy robili w zeszłym roku. Ja teraz powiem po prostu tylko kilka zdań, jeżeli Państwo pozwolą. Powiem o tym, co było najważniejsze, z czym żeśmy się mierzyli, jakie są widoki na ten rok. I zakończę, a oczywiście będę tu dostępny, też z Panią Anną Piekutowską jestem dzisiaj, żeby odpowiedzieć na wszelkie Państwa pytania. Jeśli nie będę w stanie od razu oczywiście odpowiedzieć na coś, bo będzie jakieś bardzo konkretne pytanie, to sobie zapiszemy i odpowiemy Państwu mailowo. Szanowni Państwo, no zeszły rok był bardzo dla nas istotnym rokiem, takim kolejnym rokiem pójścia naprzód. I muszę zacząć od kwestii infrastrukturalnych. Jesteśmy naprawdę szczęśliwi i wdzięczni, bo udało się - co prawda oficjalne otwarcie dopiero było w tym roku, jak Państwo wiecie, koncertem Kuby Sienkiewicza żeśmy otwarli salę widowiskową w Łazach, ale to właśnie cały ten poprzedni rok, te remonty, bo to były dwa remonty, się działy, jeden był z jednej perspektywy finansowej, z jednego programu, Mazowsze

dla centrów lokalnych, a drugi z drugiego. Natomiast ponieważ ten pierwszy remont się trochę przedłużył, to de facto filia w Łazach praktycznie nie działała w zeszłym roku, co oczywiście było minusem tej całej sytuacji. To znaczy - jeżeli robi się duży remont, to wiadomo, że dane miejsce jest po prostu wyłączone. To jest kwestia placu budowy, tego, kto może tam wchodzić, a kto nie. Natomiast ta sprawa się troszkę przeciągała. To nie są łatwe remonty i to nie jest łatwy budynek, ale w końcu się udało i mamy w zasobie Gminnego Ośrodka Kultury salę widowiskową. To jest bardzo ważne, bo naprawdę, jeżeli chodzi o dostarczanie tej oferty kulturalnej na najwyższym poziomie, to musi być miejsce, gdzie jest pełne zaciemnienie, gdzie są światła, gdzie jest po prostu sprzęt akustyczny. I to różnymi siłami, i to też pragnę podkreślić, i muszę tu ze trzy zdania powiedzieć, udało się zrobić. Bo po pierwsze oczywiście to jest wsparcie sejmiku województwa, ale to jest też pewna taka decyzja świadoma, strategiczna gminy. I tutaj na ręce Pana wójta jeszcze raz złożę podziękowania. Nie ma z nami wójta Szosta i to jemu bardzo chciałbym podziękować, no bo gdzieś wiadomo, że nie można składać - nie jest tak, że gmina może złożyć do tego projektu dziesięciu wniosków, tylko musi wybrać, co jest priorytetowe. I po tym pierwszym remoncie mogła być taka pokusa - a to niech to zostanie niedokończone, zajmijmy się czym innym. A tutaj była taka bardzo świadoma, strategiczna decyzja ze strony organizatora naszego, czyli Urzędu Gminy, żeby jednak dokończyć, żeby zrobić instalację elektryczną, kupić oświetlenie. No i naprawdę - wszyscy z tego korzystają. No bo też ostatnio, w ostatnią sobotę, np. była impreza sołecka tam. Więc naprawdę cieszy, bo ta sala od razu właściwie zaczęła żyć, od razu zaczynają się tam koncerty. I tu jeszcze muszę też dodać, też będę później mówił o kwestiach dofinansowania zewnętrznego, natomiast dostaliśmy też część pieniędzy - z projektów, które otrzymaliśmy, które udało nam się uzyskać - z programu KPO dla kultury też była wsparciem dla tej sali, ponieważ część wyposażenia można było sfinansować właśnie w ramach tego projektu, więc taką patchworkową metodą z różnych środków udało się tą salę zrobić. Oczywiście jeszcze kilka rzeczy pewnie w tej sali jest do poprawienia, do zrobienia, ale to już są jakieś szczegóły, które po prostu w kolejnych miesiącach, latach można tam dodawać, więc to jest zdecydowanie absolutnie numer jeden. Druga sprawa, więc poprawienie infrastruktury, no, która jest naszą bolączką, nigdy tego nie ukrywałem, zawsze to mówiłem. Mając świadomość, z czym się gmina boryka infrastrukturalnie, no też wiem, że nie mogę przesadzać, tak, wiem, że Państwo macie ważniejsze potrzeby w innych dziedzinach. Ale staramy się - staramy się, jak możemy, to poprawić i naprawdę to jest sukces całej gminy, sukces Państwa, także również Państwu gratuluję i dziękuję też za całe uzyskane wsparcie, które uzyskiwałem od Urzędu Gminy, od Państwa radnych. To naprawdę jest bardzo, bardzo ważna rzecz. Więc to była pierwsza sprawa. Druga rzecz, bardzo istotna, powiązana z tą, którą powiedziałem przed chwilą, to jest kwestia związana z dofinansowaniami zewnętrznymi. Udało się w zeszłym roku pozyskać rekordową kwotę 600 000 zł w programach zewnętrznych. Mówię tu o samej kwocie dofinansowania tych projektów. Te projekty w większości są realizowane teraz, dlatego że ta perspektywa KPO dla kultury pozwalała i pozwala na realizację do końca lutego tych projektów. To są zasadniczo projekty czysto programowe, tak, umożliwiające zrealizowanie wydarzeń, warsztatów, ale w ramach tych projektów też można zrobić szkolenia wewnętrzne. Też można zrobić zakup sprzętu właśnie, o którym mówiłem przed chwilą. Tutaj też bardzo znacząco poprawiła się nasza sytuacja, która była przedmiotem rozmowy na komisjach wrześniowych, jak do Państwa przyszedłem, czyli sytuacja informatyczna. To jest dla nas bardzo ważne, że nasza sytuacja informatyczna, IT, się poprawiła, ponieważ również w ramach tych projektów mogliśmy trochę sprzętu kupić. I te dziurę, którą pewną mieliśmy, zasypać - i to jest też bardzo ważne. Chwalę się tym, ponieważ GOK wcześniej nie był zbyt aktywny, jeżeli chodzi o pozyskiwanie środków. Tutaj tych środków udało się dużo pozyskać. Ten program ma swoje problemy i w Polsce jest znany w środowisku kultury jako bardzo trudny do realizacji. Są spory pewne z tą organizacją. Nie moje, ale generalnie w ramach kraju jest dużo uwag do tego, jak ten program jest realizowany. No, ale trudno nie zwrócić uwagi, że są to duże pieniądze, jak na kulturę. Niestety - i tutaj taka łzyeczka dziegciu - w środowisku jest przekonanie, że niestety w najbliższym czasie takich pieniędzy już nie będzie na kulturę, ponieważ państwo polskie raczej nie będzie w stanie tych pieniędzy takich wyasygnować, jakie mogło wyasygnować przy pomocy tych pożyczek z

Unii Europejskiej. Także dobrze, że GOK w tym torcie uczestniczył, bo być może to był ostatni taki wypasiony, mówiąc językiem uproszczonym, wypasiony tort, który ludzie kultury dostali do podziału. Co jest ważne, złożyliśmy trzy projekty i dostaliśmy trzy projekty, więc dużo też szczęścia, drodzy Państwo, tak, bo to oczywiście my przygotowaliśmy te wnioski jak najlepiej, ale bardzo wiele instytucji przygotowało świetne wnioski i nie dostało. Także to cieszy, bo tak jak Państwo świetnie wiecie i to zgłaszałem, my mamy problem często, żeby dostać pieniądze zewnętrzne, dlatego że widzą nas instytucje ministerialne, zarówno Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ale też instytucje mecenatów kultury, jak NCK, widzą nas jako bogatą gminę niestety, tak? I po prostu w sytuacji, kiedy mogą wybrać gminę albo miasto upadające, albo gminę upadającą, no to zawsze te pieniądze raczej pójdą tam, dlatego bardzo, bardzo się z tego cieszę. I też, przechodząc do wydarzeń, udało się zrealizować moje wielkie marzenie - tutaj patrzę na Pana radnego Olkowskiego, bo też nam w tym pomógł - czyli festiwal hip-hopowy dla dzieciaków. Bóg jeden wie, jak się denerwowałem, dlatego że świetnie Państwo wiecie, że młodzi ludzie i zorganizowanie dla bardzo młodych ludzi imprezy to jest wielka odpowiedzialność, jeszcze większa niż takie - niż nawet święto gminy, tak? Ale festiwal hip-hopowy się udał. Mieliśmy to pierwsze coś, co przyciąga młodych ludzi, bo jak Państwo wiecie, mierzymy się też z tym cały czas, że nasza oferta jest głównie właśnie dla seniorów, dla młodych, dla dzieciaków, młodych dzieci, a gdzieś mamy tę dziurę w środku. I ten priorytet młodzieży starszej, studentów i rodziców, powiedzmy, ludzi w wieku 30-40, no mamy tu wyrwę, tak, i musimy do tych ludzi też jakoś trafić. Żeby było jasne, to nie jest tylko nasz problem, tak, to jest problem wielu ośrodków kultury w kraju. Także cieszy, że udało się to zorganizować. Oczywiście byliśmy obecni we wszystkich potrzebach programowych, zrealizowaliśmy cztery imprezy gminne, wokół tego dużo dyskusji było, ale w końcu te imprezy udało się zorganizować, czyli było Święto Gminne, były Wianki, byli 'Strażacy po pracy' i niesamowite, naprawdę fantastyczne Dożynki, oczywiście głównie oparte na energii sołectwa Podolszyn i jego mieszkańców, natomiast udało się to zrobić w bardzo dużym wymiarze. W tym roku planujemy kontynuację tych wszystkich czterech imprez i to, co mogę też powiedzieć z radością wielką - i też dziękując Państwu jako radnym - tutaj, jeśli chodzi o dotację tegoroczną, którą Państwo swoimi głosami żeście, większością, przyznali, a urząd jakby zaproponował tę dotację. Oczywiście nie jest to 100% moich marzeń i tego, o co prosiłem, ale ta dotacja tegoroczna pozwoli na spokojne zorganizowanie Święta Gminy. I za to chcę Państwu bardzo podziękować, dlatego że już w tej chwili jesteśmy bardzo blisko podpisania umowy z zespołem głównym i na rozpoczęcie tych prac teraz. I jest to dla nas naprawdę, naprawdę niesamowity komfort, że my możemy zacząć pracować w styczniu nad tym. Tutaj też Pan radny zwraca uwagę, w zeszłym roku, na kwestię promocji. Dzięki temu właśnie, że teraz już możemy zacząć pracować, nie będzie takiej sytuacji, że ktokolwiek nie będzie wiedział. Myślę, że większość mieszkańców gminy będzie wiedzieć, kto 13 czerwca występuje. Pozwolicie Państwo, że jeszcze tego nie wypowiem teraz, bo chciałbym podpisać umowę. Ale naprawdę, naprawdę bardzo też Państwu za to dziękuję, bo to, że żeście Państwo przyznali budżet na tym poziomie, na którym możemy już po prostu realizować to dobrze, też daje taki komfort nam pracy. I bardzo serdecznie za to dziękuję. No i ostatnia rzecz, bardzo dla nas ważna, z wszystkich ważnych rzeczy, ja tylko wymieniam tutaj te najważniejsze, to jest oczywiście współpraca z seniorami, to znaczy w naszej tej emanacji to jest oczywiście głównie Uniwersytet Trzeciego Wieku. Mieliśmy różne perturbacje, to znaczy tutaj nie ukrywam, że mieliśmy oczywiście zmianę koordynatora jakiś czas temu, później nową zmianę koordynatora. Tutaj teraz się udało wymyśleć rozwiązanie, które wydaje mi się bardzo dobre, to znaczy osoba nasza, koordynatora Uniwersytetu Trzeciego Wieku, jednocześnie jest taka, jak tu pozwoliłem sobie używać takiego określenia - unii personalnej, to znaczy jest to również pracownik GOPS-u. Rzeczywiście według mnie bardzo poprawiło to komunikację w zakresie takiego niewchodzenia sobie w drogę i komunikacji w takim zakresie, żeby te wydarzenia, które są, i zajęcia, i rzeczy, które organizuje GOPS, żeby był taki punkt wspólny, żebyśmy właśnie nie robili tego w tym samym czasie. Uważam, że to rozwiązanie wypaliło. Też jestem bardzo z tego zadowolony, bo to jest nasza rozmowa z Panem wójtem, kiedy jeszcze był Panem dyrektorem, i rzeczywiście według mnie idzie to lepiej. I jeszcze ostatnia rzecz, no nie najmniej ważna, ale Państwo też wiecie, że ważna dla

nas jest praca, jeżeli chodzi o politykę historyczną, o kwestie patriotyczne, to jest też na naszej głowie, organizujemy te cztery wydarzenia, trzy właściwie ostatnio, czyli 3 Maja, 28 Maja, Dzień Pawiaka, i później 11 Listopada. Tutaj dosyć świadomie żeśmy, też po rozmowach z Urzędem Gminy, zrezygnowali z 15 Sierpnia, dlatego że cieszyło się to mniejszą frekwencją, ludzi po prostu wtedy nie ma. Natomiast ponieważ wiemy, że zostaje taka wyrwa, tu z kolei do Pana radnego Klimaszewskiego się zwracam, jeżeli chodzi o nasze uhonorowanie osób związanych z wojskiem, kombatanatów. Będziemy myśleć po prostu nad wybraniem innego dnia, właściwego, być może pod koniec maja, 29 maja, tak, na przykład, żeby jakby zagospodarować tę sprawę, żeby też, jeżeli chodzi o nasze zobowiązanie do tego, żeby wspominać ludzi, którzy za nas walczyli i walczą, i pracują dla nas w mundurach, ale zrobić to w terminie, w którym po prostu będzie większa obecność naszych mieszkańców, tak? Ponieważ wakacje są tym gorszym okresem, jeżeli o to chodzi. Co do minusów, no, szanowni Państwo, wiadomo - jest jeszcze dużo do zrobienia i ja tego nie będę ukrywał, i zawsze to mówię, jest dużo do zrobienia wewnątrz. I ja ten rok planuję poświęcić na reorganizację Ośrodka Kultury - wewnętrzną. Ja przyszedłem z takim zadaniem przede wszystkim, jak tu przychodziłem. Wiadomo, że to jest tak, że jak jest nowy dyrektor - ma Pan wszystko zrobić, wszystko poprawić. Ale niestety trzeba to trochę spriorytetyzować. Ja uznałem, że najpierw trzeba się zająć właśnie kwestią programową, żeby GOK był bardziej widoczny i robił więcej. Zresztą z poprzednią Panią wójt też rozmawiałem, jak już komisja zdecydowała, że mam zostać dyrektorem, no to mówiliśmy głównie, przez różne przypadki żeśmy odmieniali tego, żeby GOK robił więcej. Więc to się dzieje, są też środki zewnętrzne, co jest bardzo ważne, a teraz nastąpi pewna reorganizacja, tak żeby GOK działał jeszcze lepiej. Jeszcze mamy stronę internetową do zrobienia, mam nadzieję, że w tym roku ostatecznie zostanie zrobiona. W promocji dzieje się już dużo - dzięki rolkom, dzięki takiemu bardziej nowoczesnemu podejściu do promowania, to też udało się nam zmienić. Natomiast to jest takie zadanie na ten rok też. Ponieważ ustabilizowały się kwestie związane właśnie z programem, tak można powiedzieć, to będziemy też teraz jeszcze sprzątać wewnątrz. Także mam nadzieję, że jak w przyszłym roku się spotkamy, to już możemy powiedzieć, że cały ten mój plan, który składałem, przychodząc tutaj, został już zrealizowany i będziemy mogli zacząć wspólnie myśleć o kwestiach strategicznych, bo tak jak Państwu kilka razy sygnalizowałem, dobrze by było, żeby gmina miała swoją strategię polityki kulturalnej. Oczywiście to troszkę jest bardziej na Państwa barkach, bo na ogół robi to Rada Gminy, ale my oczywiście chętnie merytorycznie pomożemy, wskażemy, przygotujemy. To jest taki wyznacznik ogólny, tak, w którym się później instytucje też poruszają. Także tyle, jeżeli chodzi o moje takie ogólne wystąpienie. Jeszcze raz dziękuję za zeszły rok wszystkim, tym którzy mnie lubią i tym, którzy mnie nie lubią. Staram się pomagać wszystkim. [dźwięk niesłyszalny] Tak, wiem. Wiem, że na tej komisji tak. Staram się pomagać wszystkim. Myślę, że wiedzą to również Państwo radni, którzy nie zawsze podnoszą rękę, żebyśmy tam trochę więcej mieli. Natomiast bardzo Państwu za ten zeszły rok - trudny, ale fajny - dziękuję.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Bardzo dziękuję, Panie dyrektorze, za tutaj obfite wyjaśnienia, a teraz zachęcam Państwa do zabierania głosu, jeżeli macie jakieś pytania. Ponieważ ja jestem przy głosie, pozwolę sobie pierwsza, ale myślę, że nie zabiorę Państwu tych pytań. Ja chciałam zapytać, bo przeglądając sprawozdanie widziałam takie wydarzenia, które cieszyły się bardzo małą frekwencją - kilka osób. Szczególnie te wydarzenia, które były płatne, biletowane i to nie były jakieś te bilety w bardzo wysokiej cenie, naprawdę przystępne, kiedy nie trzeba nigdzie jechać. Ale jak Pan myśli - co zaważyło? Czy artysta, który był zaproszony, czy właśnie ta reklama, czy promocja zawiodła? Bo też jest tak, że są wejściówki, sama się z tym spotkałam, bo dużo korzystam, jestem też wewnątrz Gminnego Ośrodka Kultury jako uczestnik zajęć, że są pobierane wejściówki i mieszkańcy lekceważą sobie po prostu te wejściówki, zostawiają w torebce, zapominają. Inni chcieliby korzystać, słyszą - nie ma wejściówek. Więc, no, spotykałam się, obserwując przez cały rok ten problem. Jaki Państwo macie pomysł? To jest pierwsze pytanie, będę miała jeszcze jedno. Dziękuję.

### **Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Nie ukrywam, że to nie jest łatwy temat. Więc tak, po pierwsze, może zacznę od tego, co na końcu Pani mówiła, istnieje coś takiego, jak choroba wstępu wolnego. W momencie kiedy przez lata ludzie są przyzwyczajeni do tego, że za darmo dostają wejściówki, generuje to kilka problemów. Po pierwsze generuje to to, że rzeczywiście, tak jak Pani powiedziała, zwłaszcza jeżeli te wejściówki są łatwo dostępne, na przykład do ściągnięcia w internecie, no to to już jest w ogóle tak, to jest minuta, że ktoś ściąga coś na telefon, zostaje mu na telefonie, później nawet nie pamięta, że to zamówił. Staramy się to tak robić teraz, już od dłuższego czasu, że jeżeli mamy wstęp wolny, to mieszkańiec czy mieszkanka muszą przyjść i pobrać tę wejściówkę, ponieważ wierzymy, że jeżeli jest już ten wysiłek wykonany, że trzeba pójść do tej filii i tą wejściówkę pobrać, to już to zobowiązanie względem samego siebie, czy siebie samej, jest większe, że jest ten problem, że - no dobra, już poszłam, poszedłem, specjalnie poświęciłem, poświęciłam 15 minut czasu na dojazd do chwili, wzięcie, to już przyjdę. Natomiast nie zawsze to się tak dzieje. Na przykład mieliśmy fantastycznego artystę w ostatnią niedzielę, Sydney'a Polaka. No i w połowie mieliśmy tylko pełną salę, mimo że więcej wejściówek się rozeszło. I też byliśmy zaskoczeni, bo tam to już był ten system pomagający właśnie w rozprowadzaniu wejściówek, że osoby musiały przyjść i odebrać. Więc to jest pierwszy temat. Po drugie ludzie są - jeżeli za darmo jest kultura zawsze, to ludzie są też przyzwyczajeni, że nie muszą za to płacić, w związku z tym, jak pojawia się ta oferta biletowana, to jest często problem, żeby ta osoba zapłaciła za to pieniądze. I teraz uwaga, oczywiście jeżeli mamy do czynienia z najwyższą półką artystów, którzy z kolei kosztują najwięcej, w związku z tym pojawia się ten problem bilansowania biletów i zapraszania kogoś, to mamy ten problem, że na tych artystów jest najłatwiej sprzedać bilety. Natomiast nie wiem konkretnie, o jakim teraz Pani mówi wydarzeniu. Ja na przykład mam w pamięci też kontrowersyjne takie wydarzenie, które żeśmy zorganizowali, czyli występ pana Skiby. Artysty kontrowersyjnego, artysty mocno zaangażowanego politycznie po jednej ze stron. No i też - o dziwo, tak - mieliśmy, mimo że było takie domniemanie, że ludzie przyjdą, to się nie za bardzo sprzedało. W związku z tym mamy takie poczucie, że nawet to nazwisko czasami nie działa. Natomiast problem jest rzeczywisty, jeżeli coś jest bardzo dobre jakościowo, ale nie ma też marki jakiś artysta. Wtedy często występuje coś takiego, że ludzie nie znają tego, co my im proponujemy i może się zdarzyć taka sytuacja, że rzeczywiście pojawi się kilka osób. Szanowni Państwo, tutaj jedna rzecz jeszcze jest ostatnia na puente. Obiecać nie możemy, że nie będzie wydarzeń, na których będą przychodzić mało osób, dlatego że to jest też próbowanie i przedstawianie nowych rzeczy. I nowa rzecz może wyjść albo może nie wyjść. Natomiast na pewno my się uczyliśmy na błędach. W momencie kiedy wydarzenie jakieś nie wychodzi, to to jest analizowane. No i jeżeli jakby efektem analizy jest to, że uważamy, że po prostu nie będzie zainteresowania na daną rzecz w gminie, to po prostu nie będziemy tego powtarzać - z szacunku dla środków publicznych, tak? Natomiast jeszcze jedną rzeczą, która wpływa na to, jest oczywiście wielość wydarzeń. Proszę pamiętać, że my jesteśmy instytucją, która organizuje około 120-130 wydarzeń w ciągu roku. Natomiast jest też Biblioteka, jest też Centrum Sportu. Państwo świetnie wiedzą, co tu się dzieje na terenie gminy w maju, czerwcu i wrześniu. To przebicie się jest bardzo trudne. My troszeczkę w związku z tym też w zeszłym roku wycofaliśmy się z robienia rzeczy w tych ciepłych miesiącach, troszeczkę wycofaliśmy się z robienia rzeczy wewnątrz w budynkach, tak? Bo mieliśmy też świadomość, że jeżeli mamy rywalizować z fajną imprezą sołecką, to po prostu nie jesteśmy w stanie też często w tym samym czasie ściągnąć pracowników. Więc cały czas jest też kwestia dogadywania się trochę z innymi instytucjami. Miałem bardzo dobrą rozmowę z nową Panią dyrektorką biblioteki w tym zakresie, bo planujemy coś takiego, jak wspólny kulturalny kalendarz. I będziemy prawdopodobnie również promocyjnie wspólnie działać, żeby wspólnie promować - zbiorczo - wszystkie swoje wydarzenia w danym miesiącu. To jest bardzo ważna inicjatywa, która być może nam pomoże. Dziękuję.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Właśnie chciałam zapytać o ten kalendarz. Czy Państwo jesteście w koordynacji

jakiejs - i Centrum Sportu i Biblioteka - żeby to się nie pokrywało. To super, to dostałam na to odpowiedź. Chciałam - na przykład ja uczestniczyłam w takich spotkaniach, znaczy organizowanych imprezach, Koncerty przy Tężni. I tam naprawdę niedużo osób przychodzi, a byłam kilka razy i naprawdę to są wartościowe imprezy, więc jeżeli mogę coś zapromować, to zachęcam, żeby się zainteresować tym, bo to są naprawdę świetni ludzie, przychodzą tam bez jakby nazwiska znanego, ale sztukę prezentują na wysokim poziomie. I to jedno pytanie, które mówiłam, chciałam zapytać, ile wniosków Państwo złożyli, a ile otrzymali i czy ta frekwencja na wydarzeniu hip-hopowym, o którym Pan tu mówił, i że Paweł, radny Paweł tutaj się też zaangażował, czy ta frekwencja była zadowalająca?

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Wniosków, przepraszam, ile żeśmy złożyli w zeszłym roku...

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Tak, a ile Państwo otrzymali?

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- W KPO złożyliśmy na dwa...

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Ogólnie, ogólnie wniosków, które...

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Wszystkich wniosków w zeszłym roku - proszę mi dać odpowiedzieć mailem.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Bo tego było trochę. Wydaje mi się, że około ośmiu, coś takiego, do różnych instytucji.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Tu chodzi, jaka proporcja, że ile Państwo zyskali, w ilu wygrali, a ile nie zostało...

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Wiecie Państwo, składać trzeba zawsze, to znaczy nawet jeżeli rzeczywiście jest szansa niewielka. Wiecie Państwo, jeżeli są programy ministra, w którym jest 5 milionów do rozdania, a startuje 500 podmiotów, no to sami Państwo... Tak zwana szansa uzyskania to są po prostu - to jest też czasami nawet loteria, ale składamy. Natomiast pozwoli Pani, Pani radna, że to nawet dokładne zestawienie mogę Państwu przesłać, gdzie żeśmy składali.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- To bardzo proszę do wszystkich radnych wysłać, bo myślę, że wszyscy Państwo radni, do rady, będą zainteresowani taką odpowiedzią.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Dobrze, zestawienie wniosków 2025, dobrze.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- I jeśli chodzi o pytanie numer dwa, frekwencja była zadowalająca, znaczy według mnie sala była wypełniona, oczywiście na różnych momentach tego wydarzenia, tak, bo wiadomo, że ci najbardziej znani artyści byli na samym końcu, tak, i wtedy następował często taki szturm - i obecność większej liczby osób. Natomiast sala była i poziom wejściówek wykorzystanych, bo oczywiście, znowu - tam mieliśmy wstęp wolny. I znowu nie mogliśmy tego biletować, tak, bo to były też wymagania programu pewne. I my żeśmy w związku z tym musieli te wejściówki rozdać. One się rozeszły naprawdę wtedy, pamiętam, to była jakaś kwestia kilku godzin, jak ich już po prostu nie było. Natomiast tak, część z tych wejściówek nie została wykorzystana. Pomiędzy gdzieś - byliśmy w okolicach wydaje mi się trzech czwartych, czyli według mnie całkiem nieźle. Jeżeli chodzi o wstęp wolny, próbuje się zawsze robić tak zwany niewielki overbooking, tak, czyli jeżeli właśnie wiemy, że - tak, trochę więcej się daje. No ale z drugiej strony są też względy bezpieczeństwa i ja niestety muszę o tym pamiętać, bo jeżeli by przyszło, jeżeli bym wpuścił 50% wejściówek więcej na cały dzień i ci wszyscy ludzie by przyszli, to miałbym problem bezpieczeństwa, tak. Więc - a to były jeszcze dzieciaki, więc byłem bardzo tutaj, Pan radny może przyznać, w Komitecie organizacyjnym były osoby, które też chciały, żeby więcej wrzucić tych wejściówek, no ja niestety musiałem powiedzieć 'nie' w pewnym momencie.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Czy to miała być może jakaś impreza cykliczna, czy to było jednorazowe, jak Pan myśli?

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Bardzo bym chciał robić ten festiwal, ale on niestety trochę kosztował i udało się go robić właśnie dzięki tym środkom zewnętrznym. Dostaliśmy wczoraj potwierdzenie dotacji, którą żeśmy otrzymali z Urzędu Gminy, więc będę tworzył jeszcze raz plan finansowy na ten rok i będziemy szukać jakichś środków, żeby coś na pewno hip-hopowego było, ale czy w takim wymiarze, nie wiem. Będziemy też szukać na pewno finansowania zewnętrznego, bo ja bym chciał, żeby to było cyklicznie.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo, bardzo proszę, to ja już oddaję głos kolegom. Ja Państwa, tak, za chwilę, najpierw Państwo radni, Pani Edyta ad vocem. Bardzo proszę, udzielam głosu.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca, dzień dobry wszystkim. Panie dyrektorze, ja już chyba kiedyś na ten temat wspominałam - plakaty. Plakaty klasyczne, plakaty do tablic sołeckich. Jak byłam sołtysem, dostawałam zawsze rolkę plakatów z GOK-u do rozwieszenia w tablicach sołeckich. I moja uwaga jest też taka, ponieważ GOK zawsze dzielił te plakaty w zależności od tego, na przykład jak impreza była w Mysiadle, to plakaty dostawał sołtyś z Mysiadła. A Nowa Iwiczna jest tuż obok, ludzie z Mysiadła przechodzą obok tablic w Nowej Iwicznej, niekoniecznie u siebie. Jak impreza jest w Magdalence, to dostawała Magdalena. I wydaje mi się, że najlepszą formą - Państwo planujecie z wyprzedzeniem te wszystkie imprezy - co miesiąc dać sołtyśowi plakat z imprezami na cały miesiąc, na całą gminę. Tu są seniorzy, którzy są mobilni i oni pojedą na taki koncert do Teżni, ale przeczytają na tablicy w Iwicznej czy w Mysiadle, że taki koncert jest. I myślę, że to jest wykorzystanie...

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- I LK dowiezie.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Słucham?

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- LK dowiesz się.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Tak - i to jest wykorzystanie po prostu kolejnego źródła. Jednak nie każdy jest na tym Facebooku. Teraz będzie wiosna, więcej osób będzie spacerowało - i wykorzystać potencjał. Tych tablic w Nowej Iwicznej mamy dziewięć na przykład, tak? Plus Mysiadło, dwie największe wsie w gminie. Dziękuję bardzo.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję i Pan Paweł... A, Pan dyrektor, proszę bardzo.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Absolutnie, Pani radna. Tutaj nie ukrywam, że poszliśmy mocno w internet, musimy poprawić ten aspekt promocji, tej takiej zwykłej, doraźnej, zwłaszcza że ja mam takie poczucie, że ponieważ w internecie jest nadmiar tych informacji, to bardzo często łatwiej jest trafić paradoksalnie plakatem na terenie właśnie gminy. I właśnie to, co mówiłem, że ten wspólny będziemy szykować promocyjny plakat danego miesiąca z Biblioteką. Nie mogę Państwu obiecać, że to będzie za miesiąc, ale na pewno w tym roku taka rzecz się pojawi. I te plakaty właśnie, ponieważ - no, jeżeli w miesiącu mamy 15 wydarzeń, to też trudno dać softysom te 15 wydarzeń, no bo by nie mieli już w ogóle miejsca, żeby powiesić swoje rzeczy. Ale ten jeden zbiorczy właśnie będziemy z Biblioteką szykować i mam nadzieję, że wtedy właśnie ta sytuacja też się poprawi i też będzie można to tam u Państwa wieszać. Dziękuję bardzo.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo i ad vocem Pan radny Paweł, bardzo proszę.

**Paweł Olkowski - Radny**

- Dzień dobry Państwu, dziękuję za udzielenie głosu. Ja miałem okazję w tym roku, tak jak już tutaj padła informacja, współpracować z Panem dyrektorem i z Gminnym Ośrodkiem Kultury. I wierzę mi Państwo, że zadanie wcale nie jest naprawdę łatwe. Mówię o zadaniu Pana dyrektora, bo sam tego doświadczyłem, z jak wieloma różnymi historiami po drodze Gminny Ośrodek Kultury dzisiaj się mierzy, z kwestiami związanymi właśnie z pozyskiwaniem środków, z brakiem tych funduszy, z tym, że w tym roku bardzo głośno mówiliśmy o tym, że - no i trochę tak też jest, że ta kultura jest na ostatnim miejscu, co Pan dyrektor często też podkreśla. Natomiast nie możemy zapominać o tym - i myślę, że doskonałym przykładem było to wydarzenie, w którym miałem okazję i zaszczyt Panu dyrektorowi pomóc, ponieważ odbiło się ogromnym echem wśród naszej młodzieży. Państwo się pytaliście o frekwencję. No to ja powiem ze swojej strony, że w przygotowania tego wydarzenia była zaangażowana nasza młodzież z różnych części naszej gminy. I z Nowej Iwicznej, i z Mysiadła, i z Lesznowoli, i z Magdalenki. I tak naprawdę ta młodzież doskonale wie, jak dzisiaj promocje robić. No jakby nikogo nie powinno to pewnie dziwić, ponieważ świetnie się poruszają dzisiaj na wszystkich możliwych social mediach. My tutaj operujemy głównie w ramach mediów dla dinozaurów, czyli Facebooka. Natomiast bilety się rozeszły w godzinę. Ilości wyświetleń rolek na Instagramie, który został stworzony pod to wydarzenie, to były tam naprawdę idące w setki tysięcy. Mieliśmy zaangażowany przepiękny line-up, który się udało zorganizować. Ale do tego wszystkiego są potrzebne fundusze. Pierwszy dzień, jeżeli chodzi o frekwencje, w związku z tym, że był ten line-up troszeczkę niżej oceniany i z mniejszą ilością wyświetleń, ale też w setkach tysięcy na YouTube, no to myślę, że on faktycznie był na trzech czwartych tak naprawdę poziomu. Tam mieliśmy ograniczenie do 499 uczestników, to wynikało tak naprawdę z kwestii związanych z BHP, z PPOŻ-em i tak dalej. Natomiast drugi dzień, wtedy kiedy mieliśmy artystów, którzy na swoim YouTube pod jednym

kawałkiem mieli po 170 milionów, po 80 milionów wyświetleń jednego filmu, no to to obłożenie było w 100%. Mieliśmy również ludzi, którzy przychodzili i liczyli na to, że będą mogli wejść, a przynajmniej posłuchać tego, co tam działo się i dobiegało z zewnątrz. Była to też okazja do tego, żeby z tymi młodymi ludźmi porozmawiać. Porozmawiać na temat ich oczekiwań, na temat ich spojrzenia na to, co u nas dzisiaj w kulturze, ale nie tylko w gminie się dzieje. I ci ludzie są bardzo mocno tak naprawdę zainteresowani tą ofertą, więc mam nadzieję, że uda nam się w przyszłości stworzyć kolejną okazję do tego, żeby z tymi młodymi ludźmi się wybrać, no bo to jest tak naprawdę nasza przyszłość, ci ludzie. I ja gdzieś też taki mam swój cel, żeby dążyć do tego, żeby ta młodzież nie uciekała nam do Warszawy, żeby ona miała poczucie takiego lokalnego związania z miejscem - czy z sołectwem, czy z gminą, z tym, że tutaj ta oferta dla nich jest, że oni mogą się tutaj razem spotkać, razem spędzić czas i coś wspólnie porobić. Natomiast są też takie grupy - i liczę na to, że pójdziemy bardzo mocno również w Młodzieżową Radę Gminy - są takie grupy, które bardzo są zainteresowane taką działalnością na rzecz gminy i na rzecz różnych inicjatyw społecznych. Tak więc ja ze swojej strony bardzo dziękuję, Panie dyrektorze, że udało nam się wspólnie ten projekt podjąć. Uważam to za olbrzymi sukces Gminnego Ośrodka Kultury. Dziękuję, że Pan dyrektor się pochyla w tym kierunku. Dodam tylko, że w 99% ta frekwencja to byli mieszkańcy i młodzież z naszej gminy w wieku, myślę, od 15 do 20 lat. Mieliśmy tam też i starszą młodzież troszeczkę, tak do 30 pewnie. Natomiast to naprawdę obrazuje, że tu, gdzie my mamy już wypełnioną tą przestrzeń, to mamy również lukę, ale do tego są potrzebne środki. Tak więc to, że Pan dyrektor sięga dzisiaj po te środki zewnętrzne, to bardzo dobrze. Szanse są różne z różnych względów, między innymi to, o czym Pan dyrektor mówił, że uchodzimy za gminę bogatą. Natomiast myślę, że wśród tych naszych milionów, które dzisiaj mamy w budżecie, warto również myśleć o tym, żeby tam się znalazła kultura. Dziękuję ślicznie.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Dlaczego ja zapytałam o tą frekwencję? Bo chyba jest błąd, tak co Paweł mówi, jest błąd w sprawozdaniu, bo jest napisane około 50 osób, więc powinno być chyba zera brakuje. Dlatego to zapytałam, dlatego byłam taka zdziwiona, więc bardzo proszę poprawić ten błąd, ale to znaczy nawet jakby było 500 też bym zapytała. Dobrze, dziękuję bardzo.

#### **Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

Jeżeli można, przepraszam, jeżeli tylko ad vocem. Bardzo dziękuję oczywiście za miłe słowa Pana radnego. Dwie rzeczy chciałem powiedzieć szybko. Po pierwsze, bardzo wszystkich Państwa radnych zachęcam, jak też Państwa sołtysów, jeżeli są. Przychodźcie też do nas ze swoimi pomysłami. To jest tak, jak teraz się powinno robić kulturę, to znaczy my oczywiście mamy swoje pomysły i je realizujemy, natomiast wszystkich, naprawdę wszystkich zachęcam, łącznie - tych Państwa radnych, którzy nie do końca czy mnie lubią, czy akceptują wizję, jaką ja gdzieś proponuję, mimo wszystko przychodźcie i proponujcie swoje rzeczy, niekoniecznie zawsze tak duże, jak też festiwal hip-hopowy, ale róbmy wspólnie. Dlatego że ta też synergia właśnie, to co się też w Podolszynie co roku dzieje i w innych miejscach, też w Nowej Iwicznej - przecież fantastyczna współpraca z Panią Sołtys. Nowa Wola też. Przepraszam, nie wymieniam wszystkich, ale fajne rzeczy się dzieją. Często właśnie niektóre rzeczy da się zrobić bezkosztowo, bo są oparte na jakiejś lokalnej energii. Do tego można dorzucić jakieś niewielkie pieniądze i dzieją się fajne rzeczy. Natomiast żeby to też wychodziło często od Państwa, bo my mamy swoje pomysły i chętnie je realizujemy, ale to jest też dla nas ważne, także nieustannie wszystkich Państwa zachęcam. Myślę, że nawet ci, którym nie podoba się moja wizja, wiedzą, że zawsze można do mnie zadzwonić, spotkać się ze mną i coś omówić i zrealizować. A druga rzecz, no tak, to co Pan radny powiedział, ja chciałbym też powiedzieć, tutaj jest może moment, żeby powiedzieć trochę o wysokości naszego budżetu, która często budzi kontrowersje. Jeszcze raz przypominam, że problem jest taki, że my mamy strasznie rozciągnięte to pole działania, tak. Jesteśmy teraz w sześciu filiach, za chwilę znowu będziemy mieli siedem, w momencie kiedy będzie dworek w Lesznowoli. Proszę pamiętać, że to jest tak naprawdę, no może wyłączając tę jedną filię, która troszkę cieszy się mniejszą popularnością, to są tak naprawdę - sześć małych GOK-ów. Tam

naprawdę dzieją się rzeczy codziennie, w bardzo dużym wymiarze. I zupełnie inaczej finansuje się taki ośrodek kultury niż jeden duży budynek, który stoi w jednym miejscu, jak na przykład niedaleko na Kajakowej, tak. Nie dziwne, że Pani dyrektor tam radzi sobie z dwoma milionami z kawałkiem, bo ma po prostu jeden duży budynek, w którym wszystko robi, tak. I musicie Państwo też zrozumieć, że to są pewne decyzje, które wcześniej zostały podjęte, tak, to znaczy, że ma być w różnych terenach gminy dostarczana ta kultura na tym samym poziomie - i to kosztuje, no bo ludzie kosztują, tak, prąd kosztuje. I te podstawowe koszty, one są bardzo wysokie po prostu. Natomiast aspekt, o którym powiedział Pan radny, ja po prostu też dlatego walczę o podwyższenie tego budżetu, bo naprawdę na tą ofertę kulturalną, na to upowszechnianie kultury właśnie, na ściągnięcie dobrego artysty potrzebne są często konkretne pieniądze. Tak po prostu - naprawdę dobry koncert kosztuje często kilkadziesiąt tysięcy złotych. I nie da się go sfinansować z biletów, i to jest działanie upowszechniania, i to wygląda na - bo to są duże pieniądze, zwłaszcza w życiu pojedynczego człowieka to są bardzo duże pieniądze. Ale ten kapitał, który budujemy - społeczny i kulturowy - przy tym i to, że mieszkańcy wiedzą, że mają tę ofertę tutaj, a właśnie nie muszą jechać do Warszawy zawsze, to to jest naprawdę kluczowe. I jeszcze raz powtórzę to, co zawsze powtarzałem, nie mamy na razie badań. Ja mam nadzieję, że uda się takie profesjonalne badania, że uda mi się znaleźć też kasę, bo jest też w NCK-u w tym roku program na zrealizowanie badań kulturalnych właśnie. Mam nadzieję, że uda się złożyć i może dostaniemy pieniądze na takie profesjonalne badania. Nie mamy w tej chwili takich profesjonalnych badań, ale coś, co ja czuję, jeżeli chodzi o mieszkańców tej gminy, to to, że oni - jesteśmy gminą wiejską, ale że potrzeby są miejskie w większości tej kultury, a to niestety narzuca konieczność takich, a nie innych nakładów, jeśli ludzie chcą zobaczyć co i raz dobry spektakl, dobry koncert. Dziękuję.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Witam Panią dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej na naszych obradach. Tak, to myślę, że te badania kulturalne byłyby zasadne, skoro wspomniał Pan o stworzeniu strategii polityki kulturalnej, więc na badaniach taka strategia powinna się oprzeć. Dziękuję też, że Pan wspomniał o sołectwach i zaangażowaniu, bo ta energia, która jest teraz w mieszkańcach i w sołectwach, jest naprawdę duża do tworzenia właśnie małymi środkami fajnych wydarzeń. Widzę to jako mieszanka mojej miejscowości i też jako radna. I bardzo proszę, Pani Małgorzato, udzielam Pani głosu.

#### **Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Pierwsi będą ostatnimi, więc to fajnie, że się ma głos i potem się wszystkich kolejno wypina. Znaczący - mnie. Natomiast chciałam nawiązać do przedmówców, bo właściwie to, o czym chciałam powiedzieć, to to, co już zostało poruszone, ale pozwolę sobie to zartykułować. Po pierwsze wielkie podziękowania na ręce Pana dyrektora dla całej kadry GOK-u, bo mam ogromną przyjemność jako sołtys od wielu, wielu lat współpracować z Państwa ośrodkiem i chcę powiedzieć, że cenię sobie bardzo - i nie jest to żadne lukrowanie, tylko stwierdzenie na faktach, a na pewno część z Państwa śledzi to, co się dzieje, bo wydarzenia są relacjonowane. Więc wielkie dzięki. Natomiast to, co Pan mówił i co wybrzmiało o współpracy z sołectwami. Ja chciałabym poprosić o zacieśnienie tej współpracy z sołtysami, bo po raz kolejny mówimy o grafikach, o kalendarzu, za chwilę będziemy pewnie mieć spotkanie z promocją i dokładnie jesteśmy w tym samym miejscu, co wiele, wiele lat wcześniej, czyli promocja Urzędu Gminy swoje, GOK swoje, Biblioteka swoje. I potem się okazuje to, że między sołtysami pykamy się, kto jest ważniejszy. Więc bardzo proszę, żeby ten grafik imprez sołectkich powstał i żeby on był już wcześniej przygotowany. Ja swoje główne wydarzenia już Panu przesłałam, rezerwując termin i bardzo proszę, żeby taka informacja również została wysłana do sołtysów, bo myślę, że musimy wszyscy wspólnie pracować, bo szkoda tych przepalania środków, gdzie po sąsiedzku w sołectwach są dwie imprezy jednocześnie i nie wszyscy mogą z tego skorzystać. Co do jeszcze współpracy z tych środków, mamy Fundusz Sołectki, gdzie w większości sołectw również uwzględniły swoje fundusze na wydarzenia kulturalne,

licząc również na Państwa współpracę. Więc to jest też bardzo ważne, żebyśmy ten harmonogram wspólnie opracowali. Jednocześnie będę występowała i do Pana, i do Pani wójt o zorganizowanie takiego spotkania tylko z sołtysami, żebyśmy mogli sobie wyjaśnić lepiej i to, co oczekujemy my jako sołectwa, sołtysi, rady sołeckie do lepszej współpracy, do komunikacji. Chociaż nie mówię, że ona jest źle, ale zawsze ona może być lepsza i na pewno nam to ułatwi wzajemną współpracę i planowanie. Mówił Pan o tych małych GOK-ach. Nie wymieniając nazwy, mówił Pan o tym, że jedna z filii, no, jak gdyby nie ma takiej frekwencji. Ja chciałam właśnie, też sobie tu zapisałam, jaki jest plan na tą filię. Nawiązując również do tego, chciałam spytać, jak się sprawdzają te nasze MAL-e, bo Miejsce Aktywności Lokalnej prowadzi Biblioteka, natomiast Pan mówił, że to jest już - wspólny będzie jakiś program, będziecie Państwo razem to organizować. I jeszcze co do tych biletów. Mamy już piękną salę, gratuluję, miałam przyjemność już dwukrotnie w niej uczestniczyć i rzeczywiście robi to wrażenie, i na możliwości te, które mieliśmy, myślę, że środki są wykorzystane w stu procentach. Czy mamy jakąś symulację, czy Państwo już przeprowadzili symulację, jakie możemy mieć zyski przy biletowaniu? Czy w jakim procencie takie planowane koncerty, występy mogą nam się zwracać przy organizacji właśnie w tej sali, która już jest, myślę, że robi wrażenie, żeby można tam zrobić jakieś koncerty. To to, ponieważ wcześniej już - a, jeszcze tu mówiliśmy o tych wszystkich komunikacjach, plakatach i innych rzeczach. To jest to, co powiedziałam na początku. To jest dla mnie oczekiwanie Państwa wspólnej pracy - gmina, biblioteka, promocja, bo naprawdę nie trzeba trzech plakatów, tylko jeden i zaangażowanie jednej osoby, która to rozwozi. Na pewno ta komunikacja wymaga poprawy. I jeszcze raz gratuluję, dziękuję bardzo.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Wszystkim udzielam głosu w kolejności. Jeżeli ktoś się zgłasza ad vocem, no to jest pierwszeństwo. To już jest odpowiedzialność radnego, czy rzeczywiście ad vocem chce się wypowiedzieć, czy nie. Także wyjaśniam dla tych mieszkańców, którzy nie znają tutaj kuchni prowadzenia obrad komisji. Chciałam jeszcze, ponieważ Pan Paweł Olkowski, opowiadając o swoim zaangażowaniu w organizację hip-hopu, gratuluję, impreza się udała, jak słyszę. Chciałam przypomnieć, że o powstanie Młodzieżowej Rady Gminy starały się trzy radne z Komisji Polityki Społecznej, Pani Edyta, Pani Agnieszka i ja, oraz Pan przewodniczący i przypomnieliśmy o tym od miesiący. Mam nadzieję, że w końcu ta Młodzieżowa Rada Gminy powstanie z korzyścią dla wszystkich mieszkańców. I bardzo proszę, Pan dyrektor chciałby się odnieść. Bardzo proszę.

#### **Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Czy - tak? Już mogę odpowiedzieć? Dobrze. Pani radna kanapkę dała bardzo smaczną. Dobre w środku uwagi i na końcu znowu szyneczka, ale nie. Tak jest. Więc tak, jeśli chodzi o kwestie - tu są dwie sprawy - jeżeli chodzi o kwestie imprez i promowania, są dwie sprawy. Pierwsza to jest rzeczywiście kalendarz. Ja mogę na razie - jakby nie chcę obiecywać za dużo. Ja na pewno zrobię synergii z biblioteką w najbliższym czasie i my się zajmiemy tym, żeby ten kalendarz kulturalny dochodził do naprawdę większej liczby ludzi, tak jak z Panią radną Brzostowską rozmawiałem, że będzie to też trafiać do sołtysów, do radnych w zakresie ich okręgów i mam nadzieję, że to się poprawi, ta sytuacja. Natomiast jeśli chodzi o taki kalendarz ogólny wszystkich imprez, no to tutaj jakby rzeczywiście jest bardziej kwestia gminy. Ja powiem tak, gdybyśmy jeszcze wstawiali tam imprezy też sportowe, znaczy - musimy to trochę jednak podzielić. I mam taką intuicję, że jeżeli będzie kalendarz kulturalny oddzielnie i on będzie funkcjonował, to to nam dobrze zafunkcjonuje. Jeżeli wrzucimy tam też imprezy sportowe, których też jest masa, to to przestanie nam jakoś działać. Także do tego się zobowiązuje, do współpracy z biblioteką i poprawieniem tego. Jeżeli chodzi o zbieranie kalendarza imprez sołeckich, tak, będę mógł właśnie teraz wysłać prośbę do wszystkich sołtysów, dlatego że jeszcze dopinaliśmy Święto Gminy. Mieliśmy mowę o tym 13 czerwca, ale z uwagi na to, że mieliśmy już teraz problem ze znalezieniem gwiazdy, niestety odezwaliliśmy się do około 30 różnych artystów i dopiero 30-któryś miał wolny termin 13. W związku z tym była jeszcze kwestia, że to Święto Gminy może się przesunąć, dlatego nie prosiłem Państwa wszystkich i nie

wzywałem, bo chciałem mieć taki pewny kalendarz tych czterech naszych imprez gminnych, no i to niestety chwilę trwało. W związku z tym na pewno się odezwiemy i będziemy starali się to koordynować, ale i też z Panem wójtem rozmawialiśmy wczoraj o tym, że to spotkanie jest rzeczywiście potrzebne. Zwłaszcza że zmienia się sytuacja, jeżeli chodzi o imprezy sołectkie, no bo zupełnie inaczej te pieniądze będą w tej chwili wydawane. My niestety nie możemy już w tej chwili tych pieniędzy mieć u siebie, co ułatwiało pewne sprawy, dlatego że tych pieniędzy nie może być w dotacji dla innej instytucji. W związku z tym - ale absolutnie, jeżeli chodzi o wsparcie merytoryczne, wsparcie promocyjne, tworzenie też plakatów tam, gdzie sołectwa chcą, bo nie wszystkie chcą, to będziemy na pewno obecni. I jeszcze jedną rzecz chcę tylko powiedzieć, no i oczywiście to spotkanie, na pewno będę chciał na nim być, na pewno będę chciał o tym z Państwem sołtysami porozmawiać. Natomiast sama Pani radna wie, że czasami to jest kwestia takiej silnej niezależności i tożsamości sołtysa, że ta impreza musi być i że ona musi być w tym samym dniu, kiedy są inne imprezy. I ja, nawet mając te środki jeszcze w zeszłym roku, ja nie mogłem mu tego zabronić, ja nie miałem takich możliwości zabronienia mu imprezy. Wszystko, co mogłem zrobić, to tylko oświadczyć, że nie wyślę pracowników, bo nie mam jak. Mieliśmy niestety taką przykrą sytuację też podczas dożynek, kiedy jasne było, że dożynki są od dawna ustalone i że jest to impreza gminna, a i tak się zdarzyło, że inne sołectwo zrobiło coś w tym czasie. Było to bardzo przykre, natomiast to, co ja mogłem zrobić, to tylko po prostu nie udzielić tego dnia wsparcia innemu sołectwu i wysłać wszystkie siły do Podolszyna. Więc myślę, że to jest kwestia właśnie takiej dobrej rozmowy, przypominania tego, jakie zyski są z synergii. Bo też myślę, że ta kwestia tego, że na przykład wszyscy wiemy, że mogłoby kilka sołectw razem organizować imprezę wspólną blisko, tak, razem. I mogłoby to być taka impreza krocząca na przykład, że w jednym roku jest w tym sołectwie, w drugim jest w tym, no - takie rzeczy się też robi, tak, po prostu łączy się siły. Ja mogę to sugerować i będę starał się to robić, ale wiecie Państwo, też niestety problemem jest to, że naprawdę niektórzy są wzorowi, jeżeli chodzi o zgłaszanie tych imprez, a niektórzy nas zaskakują naprawdę na tydzień przed. I to z takimi oczekiwaniami, że ja mam nagłośnienie dać tydzień przed, że ja mam jakieś pieniądze nawet jeszcze na to znaleźć, co jest często po prostu niemożliwe do zrealizowania. Nie mówiąc o tym, że niezasadne takie działanie jest z punktu widzenia wydawania też pieniędzy, tak? Dlatego że co najmniej to miesięczne wyprzedzenie powinno być, żeby można było zrobić imprezę i dobrze ją wypromować. Jeżeli o to chodzi, to tutaj jestem i będę bezwzględny. Jeżeli ktoś się za późno do nas zgłasza, to po prostu nie udzielimy mu wsparcia. Nie dlatego, że nie chcemy, tylko po prostu wszyscy jesteśmy dorosłymi ludźmi i powinniśmy robić pewne rzeczy z wyprzedzeniem. Czasami ja rozumiem, że są różne losowe sytuacje, tak, ale to nie może być zasada, że ktoś się zgłasza tydzień przed imprezą. Druga sprawa, jeśli chodzi o pytania Pani radnej, no ta nasza filia, czyli Wólka, no nie będę ukrywał, tak, wiadomo, że w Wólce jest trochę słabiej z frekwencją. I moja odpowiedź jest taka. Nie dziwię się, że nie wszyscy mieszkańcy chcą do tego budynku przychodzić. Ja mam bardzo duży problem z tym budynkiem i zgłaszałem od samego początku tutaj organizatorowi, jak tylko przyszedłem, że w tym budynku... Właściwie uważam, że ten budynek powinien zostać zamknięty i powinna pozostać jakaś forma nowego postawionego. Jest tam bardzo duży problem infrastrukturalny.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Chyba musimy, przepraszam, Panie dyrektorze, nazywać te rzeczy po imieniu, tak? No bo z czegoś to wynika, mówimy o budynku.

#### **Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Tak, budynek jest po prostu źle zaizolowany, tak, źle zaizolowany, nie ma izolacji tak zwanej poziomej i po prostu jest wilgoć w budynku. Ja mam z tym bardzo duży problem, że dzieciaki tam przychodzą. Natomiast z drugiej strony, jako człowiek, który animuje kulturę, wiem, że jak to zamkniemy, to już po prostu ta południowa część nic nie będzie miała właściwie, tak? Bo jest to OSP w Mrokowie i my staramy się tam różne rzeczy robić, jest nasz zespół Mrokowiacy, próbujemy,

otworzyliśmy tam UTW też, właśnie zajęcia UTW i próbujemy nawet zajęcia wokalne, tam wprowadziliśmy, więc gdzie możemy, to będziemy działać, tak? Natomiast wiecie Państwo, no naprawdę jest ten budynek straszny. On jest straszny i to należy tak użyć. Ale ja wiem, żeby było jasne, bo jakby to nie jest krytyka żadna, bo sytuacja jest bardzo skomplikowana. Ten budynek jest zbudowany tak, że on jest przysunięty bardzo do ulicy. W momencie kiedy go rozbierzemy, będziemy musieli go cofnąć, dlatego że już nie będzie spełniał - ja tutaj oczywiście nie jestem ekspertem, ale odpowiadam, bo wiele rozmów na ten temat było, to nie jest tak, że tu nie ma zainteresowania tą sprawą, tak? No a jak go cofniemy, to tam jest z tyłu plac zabaw, który był zrobiony i zrealizowany, więc być może ten plac zabaw znowu będzie musiał zniknąć. Więc to jest bardzo skomplikowany problem, ale liczę, że uda się w najbliższym czasie jakoś go rozwiązać. Bo tak jak mówię, no tam jest przede wszystkim to, myślę, że po prostu rodzice też nie chcą tam przysyłać dzieci i też inni nie chcą, chociaż oczywiście lokalne KGW i tak dalej spotykają się tam, no bo cały czas jest mnóstwo ludzi z energią na tym terenie, którzy chcą tam działać, ale rzeczywiście coś trzeba byłoby zrobić. Ale wszyscy wiemy, że gmina ma tam problem, bo nie ma tam ziemi, tak, i to jest jakby - to jest temat, który jest bardzo duży. Ja zapewniam i deklaruję, że w każdym z tych rozwiązań, które tutaj zostanie wymyślone, będziemy uczestniczyć, wspierać i pomagać. Natomiast nie jest to prosta sprawa na pewno, tak? I jeżeli chodzi o MAL-e, moja odpowiedź jest taka, oczywiście MAL-e prowadzi w tej chwili biblioteka, MAL właściwie jeden. Ja jestem absolutnie, jeżeli Państwo by chcieli oczywiście, żeby gdzieś się MAL otworzył pod egidą GOK-u, to jesteśmy na to otwarci i możemy to robić. Mamy w statucie wpisana możliwość tworzenia takich miejsc, w związku z tym to nie jest problem. I jeśli chodzi o współpracę z biblioteką, bo to jest też dobry moment, żeby jedno zdanie na ten temat powiedzieć, że bardzo dobrze się mi rozmawia z Panią dyrektorem, bo tak też usłyszałem pierwszy raz, że biblioteka nie będzie dublować zajęć GOK-u, co się czasami zdarzało, głównie chodzi o działalność w dziedzinie sztuk plastycznych na przykład, że biblioteka bardziej będzie się kierować na swoje takie z książką związane zadania. To jest fajne, bo my też możemy wesprzeć, tak, w pewnych rzeczach bibliotekę, już planujemy kilka wspólnych projektów w tym roku, w tym oczywiście Narodowe Czytanie, które żeśmy zawsze robili. W związku z tym - to jeżeli chodzi o MAL-e. No i na koniec do ostatniego pytania Pani radnej, czyli kwestia nowej sali i możliwości czerpania pożytków z niej, ale też rozumiem, bo to jest też trochę o to pytanie, ale też biletów. Ta sala otwiera przed nami niesamowite możliwości, przede wszystkim w tym pierwszym zakresie, to znaczy rzeczywiście zgłaszają się już różne podmioty, które chcą tam organizować rzeczy. No i z przyjemnością - i te pieniądze będą zasilać właśnie nasze możliwości działalności statutowej. Czyli wyglądałoby to tak, jeżeli to się uda, że te pieniądze z wynajmu będą po prostu właśnie wspierać naszą działalność kulturalną i z tych pieniędzy będziemy w stanie dospywać te braki, które są. Co i raz już właśnie dostajemy różne zapytania, na przykład, co się zdarzało już wcześniej oczywiście, ale na przykład teraz w najbliższym czasie będzie plan filmowy któregoś dnia, tak? No to jest dosyć duża szansa na przychody i po prostu dzięki temu będziemy mogli coś fajnego zorganizować z tych pieniędzy, które się będą budować. I w tej sali będzie to o wiele prostsze niż w takiej, która była poprzednio. Odpowiadając na Pani pytanie dotyczące biletów, symulacji dla naszej gminy dokładnej nie mogę podać, ale mogę powiedzieć mniej więcej, jaka jest możliwa stawka za bilety, mniej więcej to, co się dzieje gdzieś około też w tych gminach ościennych, w ośrodkach. No taka cena za bilet od 50 do 100 złotych maksymalnie funkcjonuje, tak? I ja myślę, że my na razie niestety jesteśmy w tej niższej. To znaczy dopóki nie zbudujemy pewnego nawyku, że mamy tę ofertę kulturalną, to się stale dzieje i ludzie będą przyzwyczajeni do tego, że będą do nas chodzić, to na tych artystów ze średniej półki, do których często będziemy ten, raczej można wziąć te 50 złotych. Bo jak zaczniemy iść w o wiele wyższe ceny, to ludzie po prostu nie przyjdą. Tak, znaczy to też chodzi o to, żeby dać taką cenę, żeby to było rzeczywiście do podźwignięcia dla budżetu domowego, zawsze trzeba będzie dospyać. I albo to będzie, czasami się też udaje, w zeszłym roku, to jeszcze nie powiedziałem, przepraszam, w zeszłym roku udało się też pozyskać sponsorów. Te Koncerty przy Tężni, o których Pani radna mówiła, również zostały zorganizowane dzięki temu, że prywatni sponsorzy nas wsparli. To nie są wielkie kwoty, ale szukamy różnych możliwości i jeszcze jedna rzecz, o której muszę powiedzieć, to

jest takie rozwiązanie, które też staramy się stosować, że często artyści biorą na siebie ryzyko wystawienia, czyli umawiamy się na przykład, że dany podmiot, dany artysta sam biletuje wydarzenie w GOK-u, a my pobieramy tylko w miarę rozsądny jakiś procent z biletów, bo zyskujemy dzięki temu fajne wydarzenie, mamy jakiś wpływ, ale z drugiej strony to ryzyko jest na zewnętrznym podmiocie. To nie jest na pewno model główny, który należy stosować, ale staramy się tak uzupełniać też naszą ofertę.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Ja tu zgłosiłam się ad vocem, bo chciałam ad vocem też do Małgorzaty, która jest sołtysem. Nie wiem, jakie są między sołtysami porozumienia, bo rzeczywiście można to zauważyć, o tym Pan dyrektor powiedział, że pokrywają się niektóre wydarzenia. Jeżeli ono się dzieje na północnej części gminy, na południowej, więc to są takie odległości, że mieszkańcy wiadomo, że nie pojadą na jedną, chociaż - trudno powiedzieć. Ale czy Państwo jakoś między sobą nie moglibyście się porozumieć na początku roku i ustalić taki kalendarz, żeby nie było takich, ale to nie oczekuję odpowiedzi, to tak rzucam, zauważyłam. No i ta specyfika naszej gminy, że my mamy jednak tę rozciągłość bardzo dużą, powoduje, że gdybyśmy mieli - ja przynajmniej jako mieszkanka - jedną siedzibę domu kultury, myślę, że ciężiej by było mieszkańcom skorzystać i ich dzieciom, które same mogą do niektórych domów kultury przyjechać. Wiadomo, że ta część południowa jest naszej gminy zaniedbana, że tylko Wólka na przykład, Mroków, Wola Mrokowska, Warszawianka, tamte miejscowości dostęp mają tylko kulturalnie do - i czy seniorzy, prawda - tylko do siedziby straży. Tak, dziękuję. To ad vocem Pani Małgorzato, bardzo proszę.

#### **Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Nie wiem, czy mam odpowiedzieć, ale ja już odpowiedziałam na to pytanie, że od kilku lat prosimy o stworzenie takiego grafiku. Niemniej jednak to nie zaistniało. A co do tego, czy sołtysi mogą się porozumieć? Tak, mogą się porozumieć, natomiast tu jesteśmy na Komisji Społecznej, więc chyba dobrze, żeby to wybrzmiało. Też jest prośba, żeby jednak te spotkania z sołtysami były cykliczne, co nam się obiecuje od - przynajmniej ja jestem drugą kadencją sołtysem i nigdy to nie następuje. Na ogół przy dobrych wiatrach jest to jedno spotkanie, góra dwa w roku z sołtysami, więc myślę, że tu prośba do Pana wójta o to, żeby wpisać w swoje grafiki takie spotkania z sołtysami i zaplanować je cyklicznie. Jeżeli byście Państwo weszli na maile dla sołtysów, no to te informacje są tam bardzo zdawkowe, rzadkie i wydaje mi się, że dla takiego wspólnego funkcjonowania naprawdę pozostawia to dużo do życzenia. Tu jest ogromna prośba, żebyśmy się zaktywizowali we współpracy z sołtysami i traktowali ich jako partnerów, a nie wrzucać od czasu do czasu informację jakąś kulturalną, która i tak albo jest, albo jej nie ma. Więc ta współpraca z sołtysami na poziomie komunikacji po różnych stronach naprawdę jest do poprawy i wymaga dużo, dużo, dużo pracy.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo, ważny głos i myślę, że tutaj do Pana wójta to też ten głos chyba, żeby te spotkania z sołtysami również były, bo też takie głosy od innych sołtysów do mnie docierały, więc jeżeli Pan wójt mógłby dwa słowa, bardzo proszę.

#### **Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy**

- Tak, dosłownie, my rzeczywiście rozmawialiśmy wczoraj z dyrektorami jednostek o takiej konieczności rozmowy ze wszystkimi sołtysami. Rozumiem. Natomiast jak najbardziej planujemy takie spotkanie kolejne i one będą już cykliczne. Myślę, że na początku marca takie spotkanie zorganizujemy, żeby omówić przede wszystkim też kwestie rozwiązań, współpracy między jednostkami, ale też i spraw ogólnych. Bardzo dziękuję.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo i Pani Edyta, bardzo proszę, udzielam głosu.

### **Edyta Brzostowska - Radna**

- To tak w nawiązaniu do tematu spotkania z sołtysami, to ja jeszcze bardzo proszę o konsekwencje później, jak już grafik jest ustalony, a nie wprowadzanie w ostatniej chwili zmian. Pan dyrektor doskonale pamięta zeszły rok z Nową Iwiczną, także mam nadzieję, że będzie... Ja chciałam wybiec w przyszłość trochę i pytanie mam a propos filii GOK-u w Nowej Iwicznej. Czekamy tam na remont. Czy są jakieś plany, jakieś rozmowy z Panią wójt? Bo tam siedzimy na bombie tykającej. Dziękuję bardzo.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Bardzo proszę.

### **Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Pierwsza rzecz, jeżeli chodzi o grafik w zeszłym roku, przepraszam, ale nie mogę wziąć za to odpowiedzialności, bo to jeszcze było tu w urzędzie, to zbieranie wtedy tych - w tym roku będziemy, mogę Państwu powiedzieć, że na pewno w tym tygodniu wyjdzie do Państwa sołtysów mail z prośbą o określenie swoich terminów swoich imprez. Który z sołtysów wcześniej przyśle maila na ten dany termin, będzie miał pierwszeństwo do terminu. Natomiast jeżeli będzie się pojawiać konflikt, będziemy z sołtysami rozmawiać, tak, jak to załatwić i rozwiązać. Bo tak jak Państwo też mówili, oczywiście, jeżeli coś jest jednocześnie w Zgorzale i w Mrokwie, to dopuszczamy taką sytuację, tak, bo za mało jest też tych weekendów po prostu, po ludzku mówiąc. Natomiast odpowiadając na drugą sprawę, sprawa jest złożona i ja też niestety nie czuję się do końca kompetentny w takiej udzieleniu Pani pełnej odpowiedzi. Proszę pamiętać, że wszystkie nieruchomości, którymi my zarządzamy, one nie są naszym majątkiem. W związku z tym my nie możemy decydować samodzielnie o remontach, nie prowadzimy przeglądów de facto, tylko jest to wszystko pod Referatem Gospodarki Komunalnej i to do referatu należy ostateczna decyzja, co się modernizuje, co się remontuje. My ewentualnie jakieś niewielkie rzeczy robimy, uprzednio zgłaszając. Gdyby to było w majątku GOK-u, gdyby były budynki, oczywiście ja bym miał większy ból głowy i problemy, i niebezpieczeństwo, natomiast wtedy te rzeczy niektóre zależałyby rzeczywiście bezpośrednio od nas. Natomiast odpowiadając już bezpośrednio do Nowej Iwicznej, tak, rzeczywiście, tam był problem wyłączenia w zeszłym roku na chyba dwa tygodnie filii, związany z kwestią kanalizacji. Jest tam kwestia braku części tej instalacji pod główną salą. Natomiast, z tego, co wiem, referat odbył tam jakąś wizję lokalną i ja rozumiem, że jest jakaś odpowiedź, która - ona mnie trochę zaskoczyła, ale ta odpowiedź jest chyba taka, że nie ma się czego obawiać, bo tak budowano. Ja jakby oczywiście - mnie ona zaskoczyła, no ale rozumiem, że ktoś tam przyszedł, obejrzał to, zapewnił, że wszystko będzie okej. Przepraszam, ja byłem jakby tylko tam na kopii, bo wydaje mi się, że to - nie wiem, czy to na pytanie któregoś z Państwa radnych nie było takiej odpowiedzi po prostu. Natomiast na pewno w tej sprawie remont, czyli remont jakby instalacji kanalizacyjnej, będzie remontem bardzo kosztownym, tak, bo tam jest kwestia też ogrzewanej podłogi, to będzie trzeba zerwać, to będzie trzeba wszystko zrobić. Ja oczywiście jestem zwolennikiem zawsze, żeby takie kwestie rozwiązywać. To, co my robimy na bieżąco, to oczywiście obserwujemy, jak ta podłoga się zachowuje. Natomiast mamy wrażenie, że te - przepraszam, już mówię o bardzo szczegółowych sprawach, ale te cokoły, które pękają w pewnym miejscu, to to jest z tym związane, z jakimś osiadaniem tej ziemi. Natomiast jeśli ktoś określił, że to jest bezpieczne i nie wymaga interwencji, to ja nie jestem ekspertem budowlanym. Oprócz tego trzeba tam jeszcze dokonać innych rzeczy w tej filii. Bardzo bym chciał, żeby tam było wejście od tyłu. Bardzo bym chciał, żeby opiekun miał normalny pokój. Bo w tej chwili nasza opiekunka siedzi w takiej klitce bez dostępu do światła dziennego, co Państwo świetnie wiecie, że nie powinno mieć miejsca. I rozdzielenie tego budynku tak troszkę bardziej na dwa, to znaczy żeby rzeczywiście, jeżeli są dwie różne grupy ludzi, czyli np. seniorzy i jednocześnie dzieciaki, żeby te grupy

nie wchodziły sobie w paradę. Te akurat zmiany - to jest kwestia tylko rampy dla osób z niepełnosprawnościami, lekkie tam przekomponowanie, to nie będzie drogie. I jakby tutaj zawsze o to proszę i przypominam. I mam nadzieję - no ja mam niestety, powiedziałem, że jest lepiej z infrastrukturą, ale no w każdym gdzieś miejscu mamy jakieś problemy. Ja te problemy zgłaszam regularnie, no ale rozumiem, że to jest też kwestia środków, które gmina posiada i pewnych priorytetów.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo i bardzo proszę, Pani Agnieszko, udzielam głosu.

**Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**

- Dziękuję, Pani przewodnicząca, za udzielenie głosu. Witam wszystkich serdecznie. Ja bardzo dziękuję za sprawozdanie, które uwidacznia, jak dużą pracę Pan dyrektor i cały zespół wykonał w zeszłym roku. Ja jestem pod wrażeniem tych wydarzeń kulturalnych, w których w chwilach wolnych, których niestety nie mam tyle, ile bym chciała, po prostu uczestniczę jako widz. Jestem - co prawda tutaj będę mówić teraz o tegorocznym wydarzeniu, nie zeszłorocznym. Jestem ciągle pod wrażeniem zorganizowania i całej oprawy 40-lecia 'Tęczy'. Jestem naprawdę pod wrażeniem cały czas tego wydarzenia. Także myślę, że tutaj ta działalność, że ona jest potrzebna, niezbędna dla nas, nie trzeba nikomu udowadniać. Natomiast jeżeli chodzi o to sprawozdanie na potrzeby, rozumiem, że to jest na potrzeby Komisji Społecznej, że tutaj sprawozdanie do Komisji Rewizyjnej będzie miało inną szatę. Bo tutaj znów dostaliśmy taki skan dokumentu, który nie jest edytowalny, nie można wyszukiwać informacji po frazach. Także upominam się, że tak powiem, zawczasu, żeby Komisja Rewizyjna otrzymała w takiej formie edytowalnej, żebyśmy mogli po prostu sprawnie później procedować. I właściwie, jeżeli chodzi o tą sprawozdawczość, chciałabym dopytać, w jaki sposób i kiedy pojawi się sprawozdanie finansowe, o którym mowa w ustawie o rachunkowości. Być może to jest pytanie też do Pana wicewójty, kto będzie akceptował to sprawozdanie finansowe i czy tutaj będzie nam przedłożone do Komisji Rewizyjnej, czy to będzie akceptował wójt? Bo wydaje mi się, że - być może mi się tylko wydaje, że to powinna robić Rada Gminy.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję. Pan wójt, bardzo proszę.

**Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy**

- To jest oczywiście do sprawdzenia, ale tak mi się też wydaje, że to jest kwestia Rady Gminy w tym momencie, chyba Komisji Rewizyjnej, tak?

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Bardzo proszę, Panie dyrektorze.

**Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy**

- Ale to jest, tak jak mówię - musimy sprawdzić, bo ja szczerze przyznam, nie byłem przy temacie.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Jeśli mówimy o corocznym sprawozdaniu finansowym, to oczywiście ono zostało złożone już i ono jest, zostało złożone w określonym terminie, gmina nas poinformowała, ten termin był chyba bodajże ostatni piątek.

**Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy**

- Jeśli to - przepraszam jeszcze, Panie dyrektorze - jeśli to dotyczy tych sprawozdań finansowych, które wszystkie jednostki składają do wójta gminy, to oczywiście one są przedkładane potem Komisji Rewizyjnej, jak najbardziej, tak. I potem rada, tak, dokładnie tak to wygląda.

### **Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- My mieliśmy termin do końca stycznia i to sprawozdanie zostało złożone, natomiast ma Pani rację, że tutaj była prośba, znaczy, że my składaliśmy je w formie drukowanej, w związku z tym pewnie to będzie skan. Natomiast ja nie widzę żadnego problemu, tutaj jeszcze tylko muszę się dogadać, dostać zielone światło, że my po prostu stworzymy pliki Państwu pdf-owskie i po prostu Państwu wyślemy jako całej komisji, żeby Państwu lepiej było pracować. Znaczący ja nie widzę absolutnie żadnego problemu z tym, tak? Bo ja pamiętam, że Pani to mówiła w zeszłym roku, tak, tylko forma jakby jest cały czas tutaj taka sama, tak? To znaczy, że my składamy to pisemnie i później Panie po prostu skanują. Ale te same dokumenty możemy przecież opatrzyć - ja mogę nawet, no oczywiście z datą obecną, ale podpisem elektronicznym to opatrzyć, tak, żeby to dalej miało rangę i po prostu Państwu wysłać. I jeszcze patrzę, czy Pani jeszcze - no, dziękuję za podziękowania, bardzo mi miło rzeczywiście. No - miło się robi takie wydarzenia, bo 40-lecie 'Tęczy' to jakaś niesamowita sytuacja, ale głównie oczywiście z powodu artystów i artystek, czyli niesamowitych ludzi z Nowej Woli.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo.

### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**

- Dziękuję bardzo.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Skoro nie widzę pytań wśród radnych, to bardzo proszę, Państwo z Rady Seniorów zgłaszaliście. Tak, bardzo proszę. Proszę podejść tutaj do mównicy, włączyć mikrofon, przedstawić się i zadać pytania.

### **Elżbieta Moczulska-Dobrosz - Lesznowolska Rada Seniorów**

- Dzień dobry. Elżbieta Moczulska-Dobrosz, Lesznowolska Rada Seniorów. Jestem zastępcą przewodniczącej. Bardzo mi miło tutaj u Państwa gościć. Pierwszy raz tutaj jesteśmy w takim trzyosobowym gronie. Kłaniają się wszystkim Państwu seniorzy, a Panu dyrektorowi szczególnie. Dziękujemy bardzo. Z całą odpowiedzialnością mogę to powiedzieć, że wszyscy seniorzy bardzo Panu dziękują za dotychczasową pracę. No i oczywiście prosimy o jeszcze. I mam teraz dwie takie króciutkie sprawy do Pana dyrektora. Pierwsze, mówiliśmy o wykluczeniu, jeżeli chodzi o - znaczy nie o wykluczeniu, tylko chodzi o te nieszczęsne albo szczęsne wejściówki czy bilety. Proszę Państwa, proszę zaufać seniorom. Seniorzy są bardzo odpowiedzialni. W klubach seniora kiedyś tak było to rozpropagowywane, że dostały kluby seniorów, nie wiem, 15, 20, w zależności od ilości tam uczestniczących, przychodzących. I my w swoim gronie te wyjściówki rozprawialiśmy. I każdy, niech mi Państwo wierzą, bo tutaj pokutuje, wtrąć, taka jeszcze, ja to nazywałam - wykluczenie dotarcia na taką imprezę. No niestety, ja jestem z Mrokowa, to proszę sobie wyobrazić, jaką mamy drogę pojechać na przykład na dożynki, które są precudne. Ja już byłam dwa razy i po prostu - no, ale musicie Państwo wiedzieć, że musimy się zorganizować. A niestety, no nie ma, tak jak w Warszawie, tramwaju czy autobusu i my w Klubie Seniora, gdzie my mamy, rozmawiamy - kto ma samochód, pięć osób, cztery osoby, my się po prostu tak organizujemy. I to proszę mieć też na uwadze, że macie Państwo wejściówkę, proszę dzwonić, wszędzie są telefony do naszych przewodniczących czy nawet do Rady Seniorów i my te wyjściówki rozpropagujemy. A skoro piszą Państwo, że na przykład na jedną wyjściówkę dwie osoby, no to very sorry. To już jest koniec, że tak powiem, to jest zamknięcie drogi. I taka prośba, że my jako odpowiedzialni seniorzy bardzo chcemy się w to zaangażować, bo bardzo chcemy w tym wszystkim uczestniczyć. Druga sprawa jeszcze, taka króciutka. UTW. Dziękujemy. Do Mrokowa UTW dotarło. Także to jest duży sukces. Tutaj chcę powiedzieć jeszcze, skoro mam głos, że bardzo wszystkim się wykłady podobają, bardzo. Zatrudniacie Państwo odpowiednich ludzi i te osoby są bardzo, że tak powiem, słuchani, może w ten

sposób. Tylko teraz pytanie takie, które mi się tak nasunęło, bo my płacimy jakąś tam kwotę. Na jaką kwotę może nam zasponsorować jeszcze dodatkowo te wykłady GOK? I tyle z mojej strony. Jeszcze raz kląniemy się, bardzo serdecznie dziękujemy i prosimy o więcej, bo naprawdę seniorzy są bardzo zaangażowani w to, żeby uczestniczyć we wszystkich takich sprawach, które dotyczą ich samych, czy nawet takich kulturalnych. Ale, no niestety, to wykluczenie, tak jak powiedziałam, transportowe, niestety jest u nas trochę duże, że tak powiem. Dziękuję bardzo.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciał z Państwa, z Rady Seniorów zabrać głos? No tak, z tym wykluczeniem transportowym to nie tylko seniorzy się mierzą, a szczególnie w sytuacjach klimatycznych teraz to jest trudna sprawa. Ale mam nadzieję, że to też będzie kiedyś dla nas wszystkich dostępne. Bardzo proszę. Za chwilę, dobrze? Za chwilę, Panie dyrektorze.

#### **Ewa Gurtowska – Lesznowska Rada Seniorów**

- Dzień dobry Państwu, ja nazywam się Ewa Gurtowska, jestem też z Rady Seniorów Gminy Lesznowola. Mam pytanie do Pana dyrektora, ponieważ Wilcza Góra i Władysławów są w ogóle wykluczone ze wszystkich, jakichkolwiek imprez. Czy Rada Seniorów, czy seniorzy z Wilczej Góry i Władysławowa, jest jakkolwiek możliwość, żeby korzystali z tej świetlicy? W jakim ona stanie jest, ja wiem doskonale, bo to jest świetlica budowana jeszcze za naszych dziadków. Ale po prostu my nie mamy - spotykamy się po prywatnych domach, nie mamy gdzie w ogóle spotkać się z seniorami razem, żeby cokolwiek zorganizować. Rada Sołecka spotyka się też w prywatnym mieszkaniu. Ja rozumiem, że lepienie garnków jest bardzo, bardzo ważne. My udostępniłiśmy, jeszcze wtedy byłam w Radzie Sołeckiej, udostępniłiśmy Państwu świetlice na jakiś czas. Została teraz zupełnie przejęta, już od paru lat nie mamy się gdzie... Ja wiem, że Komisja Społeczna nie jest miejscem do tego rodzaju pytań, ale mnie to naprawdę bardzo, bardzo, bardzo boli. Wilcza Góra, słyszy się o Nowej Iwicznej, o Mysiadle, o... No, Lesznowola też nie ma miejsca. Ale Magdalenka ma przepiękne. Wszystko jest fantastycznie, ale słuchajcie Państwo, Gmina Lesznowola nie składa się tylko ze Zgorzały, Nowej Woli, Nowej Iwicznej i Mysiadła. W samym centrum Gminy Lesznowola leżą Łoziska, Jazgarzewszczyzna, Wilcza Góra i Władysławów, które są przez wszystkich pomijane. Bo dopóki nic nie chcemy, to jest wszystko w porządku. Dziękuję bardzo.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję. Mocny głos. Ja myślę, że - nie wiem, czy Pan dyrektor się ze mną zgodzi, ale jeżeli powstanie, niedługo już będzie dostępny odrestaurowany dworek, to mieszkańcom miejscowości wymienionych przez Panią będzie troszkę bliżej dostępny. Wszędzie niestety jest tak, że trzeba dojechać. W Mysiadle też. Nie zawsze można dojść. No właśnie, dlatego może będzie bliżej. Wszyscy znamy ten problem i wiemy, że świetlice - i nawet małe świetlice dostępne ogólnie, społecznie - przydałyby się. Bardzo proszę, Panie dyrektorze.

#### **Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Dziękuję bardzo. Najpierw na pierwszy głos odpowiem. To jest bardzo dobry pomysł, jeśli chodzi o Kluby Seniora. My możemy dystrybuować wejściówki w różny sposób. Także jeżeli Państwo macie taką wolę i chęć, to na pewno pewną liczbę wejściówek będziemy przekazywali. Z taką dżentelmeńską umową rzeczywiście, że pilnujemy i ta wejściówka waży, i osoby przychodzą. Myślę, że naprawdę to jest do wprowadzenia i z chęcią z Państwem, być może nawet jeszcze przy takim wydarzeniu dużym, które robimy teraz, pod koniec miesiąca, w przyszłym tygodniu będą u nas różne spektakle teatralne w łazach, jeszcze z KPO, w związku z tym na pewno poprosimy Państwa o pomoc w tej sprawie i chętnie będziemy Państwa widzieli na naszej sali. Jeśli chodzi o - ja rozumiem kwestię dojazdów, też czasami, ponieważ nie mam własnego pojazdu, też czasami przemieszczam się komunikacją i wiem, że zwłaszcza te autobusy, które są, no bardzo rzadko jeżdżą, jest problematyczne to przemieszczanie się. Dlatego też rozumiem, jest taka a nie inna nasza struktura i

w różnych miejscach staramy się być. Jeśli chodzi o UTW w Mrokowie, cieszę się bardzo, bo to rzeczywiście był taki skok na głęboką wodę. Zastanawialiśmy się, czy to tam wypali, a mam takie też potwierdzenie z drugiej strony, od Pani naszej koordynator, że jesteście Państwo zainteresowani, że chodzicie, więc jeśli będzie taka przestrzeń, to na pewno będziemy zwiększać tę obecność w Mrokowie i liczbę wykładów. Bo tak jak mówiłem zawsze wszystkim seniorom, to jest dla mnie jedyna miara tutaj, czyli frekwencja. Jeśli jest frekwencja, jeżeli od kilkunastu do trzydziestu osób, a tak w tej chwili mamy, w tych miejscach przychodzi, to w tym miejscu jest zasadne prowadzenie wykładów. Oczywiście w Nowej Iwicznej i w Mysiadle mamy taki trochę płodozmian, to znaczy, żeby trochę uhonorować i sołectwo tego, i sołectwa tego, żeby nie robić tego w jednym miejscu, więc często wiem, że osoby i tutaj, i tutaj chodzą. Natomiast w Mrokowie - myśliśmy w Mrokowie nad zwiększeniem obecności UTW. Pani koordynator już też mi to zgłaszała, także myślę, że jest to do zrobienia. Opłata dla członków UTW jest stała, to jest opłata po prostu. Ona się pewnie - być może, jeżeli będzie więcej tego zaangażowania, ona się w niewielkim stopniu by podwyższyła, ale proszę pamiętać, że to jest jakby symboliczna taka opłata członkowska. Jakby, no, my z dotacji opłacamy wykładowców, więc to jest jakiś taki bardziej wpis do klubu, tak, ta opłata. Bo dobrzy wykładowcy też trochę kosztują, tak, też trochę trzeba zapłacić. Ale to jest nasze działanie upowszechniania kultury, tak? Jeszcze raz mówię - budujemy kapitał społeczny i kulturowy, i to jest normalne, że państwo dokłada do tego, po prostu. Także bardzo dziękuję za ten głos. Drugi głos, ja sobie zdaję sprawę z tego, że mieszkańcy Wilczej Góry i Władysławowa nie mają swojego miejsca. I to jest problem na pewno poważny, ja go nie lekceważę. Natomiast muszę tutaj kilka rzeczy z mojego punktu widzenia jakby przedstawić. My jako GOK dostajemy budynki w zarządzanie i musimy tymi budynkami gospodarować w sposób najbardziej odpowiedni, odpowiadający przeznaczeniu. I staramy się oczywiście we wszystkich miejscach, gdzie jest to możliwe, udostępniać lokalnym społecznościom ten budynek. Natomiast ta filia jest nietypową filią, dlatego że jest tam pracownia ceramiczna na Górcie rzeczywiście. I ja bym lekko zaprotestował przeciwko określeniu, że to jest lepienie garnków. To jest bardzo ważna działalność kulturalna, artystyczna, która nie tylko dotyczy mieszkańców najbliższych okolic i ludzi, którzy indywidualnie przychodzą do tej pracowni i tam odbierają naukę, jeżeli chodzi o ceramikę, ale ta pracownia obsługuje teren całej gminy. To znaczy - panie ceramiczki jeżdżą po wszystkich filiach, prowadzą zajęcia z ceramiki w tych filiach, przyjeżdżają do tej pracowni i dokonują dalszej procedury związanej z tworzeniem dzieła artystycznego w ceramice, czyli odpowiedniego wypału i tego wszystkiego. To jest specjalistyczna pracownia, drodzy Państwo, i to jest pracownia tak zwana brudna. To znaczy tam można sprzątać codziennie, ale tam zawsze będzie brudno, bo to jest pył, to jest wysoka temperatura. I po prostu z tego punktu widzenia organizowanie tam cyklicznych spotkań, na przykład cotygodniowych, jest organizacyjnie bardzo trudne. No bo jeżeli kogoś gościmy, to musimy go gościć w takich warunkach, żeby ten ktoś po prostu był w stanie tam się spotkać, napić szklanki wody, no i żeby ten brud, który jest wszechogarniający w pewnym sensie, tak, bo oczywiście my tam co i raz sprzątam, natomiast nie umożliwił takich spotkań. Jeśli w niewielkim wymiarze - możemy to zorganizować. Natomiast rzeczywiście w tej chwili, ja to zgłaszałem też zawsze, jest problem z robieniem tego w takim wymiarze, w jakim w innych filiach. Na górcie jest też tam jakieś pomieszczenie, ja nie znam jego stanu, ja nie wiem, co to jest nawet, bo ja tam nie wchodziłem. Nie można tam wchodzić. Były jeszcze jakieś plany wobec w ogóle wyburzenia tego budynku, rozumiem, że one zostały odłożone, zresztą ten budynek też ma swoją historię, więc to jest problem. Jeśli chodzi o to, co powiedziała Pani radna, nie ma żadnego problemu, żebyśmy spróbowali Państwu dać miejsce w innej filii, jakbyście się Państwo chcieli spotkać. I ta sprawa jest może nie od ręki do załatwienia, ale jak się Państwo do mnie odezwiecie 0 rzeczywiście dworek w Lesznowoli to jest nowe miejsce, które za chwileczkę będzie, być może najbliższe Państwu. Musicie Państwo też zobaczyć na mapie, co będzie dla Państwa najbardziej - my mamy taką sytuację, że na przykład w Starej Iwicznej też nie mamy nic i Koło Gospodyń Wiejskich ze Starej Iwicznej spotyka się w tej chwili w Mysiadle. Więc tu moja odpowiedź jest absolutnie na tak. Więc jeżeli byście Państwo chcieli i mieli takie życzenie spotykać się w innej z naszych filii cyklicznie, to tam po prostu będzie to o wiele prostsze do zorganizowania. A

jeśli chodzi o jakieś wydarzenia na miejscu, to oczywiście co jakiś czas możemy Państwu też coś tam zorganizować przy współpracy Państwa, co się zresztą czasami działo, jeżeli chodzi o pikniki, bo przecież Państwo je jako sołectwa organizowali. I wtedy jakby, no, jeżeli to jest jedno wydarzenie i tak dalej, to wtedy też tam możemy oczywiście sprzątnąć, wynieść, bo to jest kwestia też tych stołów nieszczęsnych, które są do pracy, które są ciężkie, trzeba je wynosić. My nie mamy pracowników fizycznych, też będę się starał te sytuacje zmieniać, bo bardzo ich brakuje niestety. A no wiecie Państwo, też pracownicy tacy zwykli mogą, zwłaszcza panie, mogą nosić do pewnej granicy rzeczy. Także to jest bardzo skomplikowana sprawa z tym miejscem i ja szanuję, i rozumiem Państwa problem, to nie jest tak, że ja lekceważę to. Natomiast tam jest problem. Natomiast jeżeli chodzi o inną filię, inne miejsce, to już natychmiast, za chwileczkę możemy rozmawiać, gdzie Państwo by sobie życzyli i tam będziemy Państwa z przyjemnością gościć. Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo i Pani Edyta, bardzo proszę, udzielam głosu.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Chciałam najpierw sprostować słowa tutaj Pani, w Zgorzale niestety mieszkańcy nie mają nic. Mają świetlice na Cyraneczki, dzięki uprzejmości Pani dyrektor sporadycznie mogą korzystać, ale jest to też teren zaniedbany i wykluczony społecznie. Jeżeli chodzi o... [dźwięk niesłyszalny] Wiem, byłam. Czy mogę skończyć? Dziękuję bardzo. Co do Pani uwagi - przepraszam, zapomniałam imię. Pani Elu. Pani radna Izabela Ignacak z trzeciego okręgu non stop pisze pisma o pojawienie się linii autobusowych na terenie południowej części gminy. Teraz ostatnio pisaliśmy jeszcze dodatkowe uwagi do Strategii Rozwoju Gminy Lesznówola i ona po raz kolejny ten temat poruszyła. I ja mam taką prośbę w imieniu swoim i myślę, że w imieniu też Izy. Państwo na Radzie Seniorów, jest Pani wójt, proszę poruszać też ten temat. Bo my czasami odnosimy wrażenie, że zderzamy się ze ścianą, a większość z nas, nawet jak ja mieszkam w Iwicznej, wiemy, że tam tych autobusów nie ma. Poza tym sama się poruszam komunikacją miejską, więc rozkład linii na terenie gminy jest mi doskonale znany. Bardzo proszę, żebyście Państwo jako seniorzy z tamtego rejonu też ten temat poruszali na tych comiesięcznych spotkaniach. Dziękuję bardzo.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Myślę, że wyczerpaliśmy temat sprawozdania. A, jeszcze Pan Grzegorz, bardzo proszę. Nie zauważyłam. Proszę bardzo, udzielam głosu.

**Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej**

- Dziękuję, Pani przewodnicząca, dzień dobry wszystkim. Ja tylko w kwestii formalnej chciałem się dopytać o taką drobną rzecz. Aktualny Statut Gminnego Ośrodka Kultury, obowiązujący, to jest ten zatwierdzony uchwałą 511 z 2014 roku?

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Nie, przyjmowaliśmy w zeszłym roku, Państwo przyjmowali w październiku. Mogę przesłać też Państwu bez problemu, jeżeli Państwo sobie życzyacie.

**Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej**

- Dziękuję, przepraszam.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Dobrze? Wyślę całej Komisji Społecznej.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję. I Pan Klimaszewski, bardzo proszę, udzielam głosu.

### **Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca. Zesłaliśmy troszeczkę na przyszłość. Nic nie mówimy o przeszłości, a spotkanie nasze miało dotyczyć sprawozdania z działalności GOK-u za rok 2025. Więc ja tylko króciutko chciałem zaznaczyć, że przyłączam się tutaj do Państwa radnych też, że bardzo dziękuję całemu składowi, Panu dyrektorowi i wszystkim pracownikom GOK-u za zaangażowanie i duży wkład w rozwój kultury w środowisku wiejskim, niezależnie jeszcze tak - tym bardziej trudnym w okręgu warszawskim i przywarszawskim, gdzie szereg imprez jest organizowanych na terenie stolicy i one są poczytniejsze niż, powiedzmy, organizowane w Gminie Lesznówola. Wszystko, co jest robione, te trudności - i lokalowe, i imprezowe - mamy tych imprez w naszej, jeżeli chodzi o imprezy, mamy tych imprez na terenie naszej gminy bardzo, bardzo, bardzo dużo, jeżeli powiązemy do tego wszystkie imprezy sołeckie i organizowane przez GOK, i w ramach organizowanych imprez przez Gminę Lesznówola, która współuczestniczy, najczęściej pracownicy GOK-u. Przy tej ilości pracowników jest to bardzo duży wkład w tą działalność i należy się Państwu wielkie ukłony. Oprócz tego prowadzenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku, niezależnie od problemów właśnie lokalowych, ale związanych z obecnością i chęcią wysłuchiwania takich spotkań, prelegentów różnego rodzaju i kosztów ponoszonych, więc jest to wielkie chapeau bas, niezależnie od tego, że w pewnym okresie czasu też prowadziłem wykłady na UTW i były one wysłuchiwane z zainteresowania. Oczywiście, że jednym z problemów jest ta obecność ewentualnych studentów, którzy czy chcieliby wysłuchać akurat, powiedzmy, sprawozdań typu wojennych z przykładami własnych przeżyć włącznie ze zdjęciami, niektóre z nich są oczywiście, no, przyjmijmy to, specjalnie ich nie wyświetlaliśmy, żeby było to zrozumiane, ale czasami dla podglądu trzeba by było szybko nawet wskazać. Ale nie rozwodząc się, jeszcze raz chciałbym powiedzieć - bardzo podziękować za waszą działalność. Myślę, że ona ulegnie poprawie. To wszystko to, co tutaj Państwo mówili radni, to jest wszystko do dogrania. Oczywiście, że to wszystko można skompensować w jedne ręce i te ręce, jeżeli zaczną tym koordynować, to będziemy naprawdę mieli szereg imprez, eventów, które właśnie przy dobrym skorygowaniu tego będą wzbudzać zainteresowanie naszych mieszkańców i możliwość przemieszczania się. Jeżeli chodzi o te środki lokomocji, o których Państwo wspominać, oczywiście za każdym razem będzie nam bardzo brakować tego i tych miejsc. Ale chciałbym też zauważyć, obserwując jeżdżące autobusy, że nieraz są to w ciągu dnia, to są puste przebiegi. Oczywiście, że jedzie jedna, dwie osoby w jedną czy w drugą stronę, a często, gęsto te autobusy przemieszczają się prawie puste. Ale to są koszty, które ponosi gmina, więc w pewien sposób trzeba by było też racjonalnie patrzeć na tą ewentualność wzmożenia tych linii czy częstotliwości jazdy tych autobusów. Dobrze, skończę już na tym, ale jeszcze raz wielkie ukłony, Panie dyrektorze, dla was wszystkich i dla pracowników za wykonanie tylu przedsięwzięć w 2025 i jest to zauważalne. Jest to zauważalne i właśnie tym bardziej, że nie tylko, że angażujecie się w kontaktach i eventach dla seniorów, ale bierzemy pod uwagę młodzież. Pamiętajmy, że oni mają tę potrzebę takich lokalnych, mimo tego, że jest Warszawa i mogą tam sobie zawsze pojechać, ale czasami jest to tak zwane lenistwo, najlepiej jest we własnym domu, jak to się mówi, w Małej Ojczyźnie. Dziękuję bardzo za wysłuchanie i jeszcze raz wszystkiego najlepszego.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Tak, blisko domu, we własnym środowisku - to jest najbardziej cenne. Zatem, ponieważ nie widzę więcej głosów, zatem przechodzimy do...

### **Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Jeszcze tylko jedno zdanie kończące.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Tak, bardzo proszę, Panie dyrektorze.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Bardzo Państwu za wszystkie pytania dziękuję. Te rzeczy, o których mówiłem, że wyślemy, to wyślemy. Czy ja ten statut Pani przewodniczącej mogę po prostu wysłać? Dobrze? Bo to jest pod linkiem, więc Pan radny będzie mógł też zerknąć. Za wszystkie słowa bardzo dziękuję i przekazuję jakby swoim pracownikom, to rzeczywiście im należy w głównej mierze dziękować. Ja jestem tylko tutaj poruszyicielem. Cały nasz zespół - od organizatorów wydarzeń, instruktorów i opiekunów, które na co dzień najbliższej są, po biuro. I też szczególnie muszę powiedzieć o osobie od infrastruktury, czyli Pani Marcie Bociąńskiej, na której był ten cały remont i ona go przeprowadziła. Jestem naprawdę dumny ze swojego zespołu. Przyjmuję Państwa podziękowania. Cieszymy się, że możemy to robić. Bardzo dziękuję. Wszystkiego dobrego.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Tak, powodzenia, dziękuję. Zatem już przechodzimy do głosowania, bardzo proszę. Głosowanie w sprawie przyjęcia z działalności Gminnego Ośrodka Kultury w Lesznowoli za rok 2025. Bardzo proszę oddać głos. Pani Agnieszko? Jest, wszyscy, dobrze. Dziękuję bardzo. Tak, Pan Paweł Olkowski usprawiedliwiony, nagła sprawa losowa, musiał opuścić naszą komisję, także przekazuję w jego imieniu usprawiedliwienie. Czyli głosowanie przebiegło pomyślnie, 6 głosów za i projekt uchwały został przyjęty, i sprawozdanie zostało przyjęte. Dziękuję bardzo. I zanim ogłoszę... Tak, bardzo proszę, bardzo proszę, Panie...

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca, i przepraszam, że jeszcze wszedłem w temat, bo teraz załatwiliśmy sprawę przeszłości, tu Państwo radni mówili o przyszłości. Ja też bym się chciał spytać Pana dyrektora, wiem, że łączy się pięknym miejscem, jeszcze tam nie byłem, no niestety z różnych względów, ale takie blisko sercu, mała scena teatralna w Mysiadle. Widzę, że tam już mało brakuje, żeby w pewien sposób...

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- A kiedy Pan był ostatnio? W Mysiadle.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Dorotka, kiedy byliśmy? Trzy tygodnie temu.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Ale nie pod koniec, ten?

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Nie, nie, nie.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Nie widzieliście, bo również z projektu KPO udało się powiesić nam światła.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- To jeszcze były stare reflektory.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Już wiszą światła. Mamy wreszcie światło w Mysiadle.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Dziękuję. Proszę zobaczyć.

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Jeszcze - dosłownie dzisiaj o 12 odbieramy szkolenia.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo i wniosek formalny, Pani Edyto, bardzo proszę.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Dziękuję bardzo, mam wniosek formalny o 10 minut przerwy, dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze, ja przyjmuję, ale mam też taką prośbę. Ponieważ jest obecny z nami Pan prezes Lesznawolskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, a chciałabym również Państwa z Rady Seniorów usłyszeć, chcieliby usłyszeć informację, czyli punkt piąty, bo jest z nami Pani dyrektor, Pan wicewójt. Czy zgodzi się Pani, abyśmy tą informację przyjęli i ogłosili wtedy przerwę? Pani Edyto? Punkt piąty, o którym mówiłam, że będziemy procedować w pierwszej kolejności. Punkt czwarty i punkt piąty. Informacja skarbnika. Pani skarbnik jest usprawiedliwiona, sprawy losowe, ale Pan wicewójt i Pani dyrektor przejmą na siebie tą rolę w informacji. Tak, informacja na prośbę Rady Seniorów. Czy Pani się zgadza? I wtedy ogłosilibyśmy tą przerwę. Dobrze?

**Piotr Kulczycki - Dyrektor GOK**

- Czy my możemy już się oddalić?

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Tak. Dziękuję bardzo Państwu za obecność i bardzo proszę, Panie wójcie - czy Panią dyrektor? Pani dyrektor, bardzo proszę. Bo gdyby Państwo z Rady Seniorów mieli jakieś pytania, to wtedy - czy my z Państwa radnych, także... Bardzo proszę, Pani dyrektor.

**Sylwia Wacko - Dyrektor GOPS**

- Bardzo dziękuję za przekazanie głosu. I w nawiązaniu właśnie do ostatniego naszego spotkania i pytania a propos finansowania działań na rzecz seniorów mam dla Państwa dobre wiadomości. Ponieważ przeanalizowałam sytuację działań w tym zakresie i jeżeli chodzi o wniosek - nie wiem, czy mnie dobrze słychać, słyszycie Państwo tak? Jak gdyby są to moje początki, dlatego tak czasami się zastanawiam, czy ja jestem słyszalna, czy nie.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze Panią słychać, proszę mówić.

**Sylwia Wacko - Dyrektor GOPS**

- Dobrze, szanowni Państwo, tutaj w porozumieniu również z Panem wójtem oczywiście złożymy wniosek w celu pozyskania środków na Mazowsze dla seniorów. Wiem, że Pani Janina Szulowska konsultowała już to z Przewodniczącą Rady Seniorów i zostały określone takie najważniejsze rzeczy dla Państwa, które byście Państwo chcieli, żeby były sfinansowane, tak? Dodatkowo jeszcze mamy zamiar pozyskać środki unijne na taką innowację społeczną, Asystent Osoby Starszej, oraz mobilne centrum wsparcia osób starszych. W tym mobilnym centrum wsparcia osób starszych mielibyśmy możliwość wsparcia Państwa w postaci psychologa, dietetyka, prawnika oraz rehabilitanta. Poza tym, analizując wydatki, które ponosiliśmy też w tamtym roku, część zadań, również z tego planu, który dostałam od Państwa, są realizowane, a więc biorąc pod uwagę w sumie całość naszej działalności, większość rzeczy jesteśmy w stanie sfinansować, tak? A więc oczywiście jestem otwarta też na rozmowy i takie konsultacje. Myślę, że udział w takich spotkaniach z Państwem raz w miesiącu jest dobrym pomysłem, żeby przeanalizować też Państwa potrzeby, zastanowić się, co jest ważne. A więc

ja jestem oczywiście jak najbardziej za i oczywiście będziemy starać się pozyskiwać dodatkowe środki, żeby gdzieś tam ułatwiać jeszcze też Państwa działalność i funkcjonowanie. Dziękuję bardzo.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zadać Pani dyrektor pytanie? Bardzo proszę do mikrofonu, bo to będzie słycać ze względu na transmisję, ale ze względu na transmisję. Dlatego musi być do mikrofonu.

#### **Ewa Gurtowska - Lesznowska Rada Seniorów**

- Mam pytanie, Pani dyrektor, bo my w ogóle wnioskowaliśmy też, Rada Seniorów, o to, abyśmy dostawali jakieś środki na własną działalność. I od lat, jak tylko powstała Rada Seniorów, słyszymy, że te środki są w GOK-u, w GOPS-ie, ale my ich tak naprawdę nie mamy. Chcemy na przykład zrobić, była taka propozycja, żeby na Radzie Seniorów, Pani przewodnicząca pamięta, żeby zrobić szkolenie, czy pojechać do innych Klubów Seniora i po prostu namacalnie pieniędzy nie mamy.

#### **Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy**

- Czy ja mogę odpowiedzieć? Jak chcecie Państwo mieć namacalnie te pieniądze? Znaczą Państwo, jeżeli macie jakąkolwiek potrzebę, to ja rozumiem, że Państwo zgłaszacie czy to koordynatorowi z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lesznowoli, bo przecież Państwo sami jako członkowie Lesznowskiej Rady Seniorów nie będziecie organizowali tego wyjazdu - sami, fizycznie - płacili za autokar tymi pieniędzmi, tylko będzie to organizował Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. My w budżecie mamy takie środki Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej przekazane z urzędu na Państwa działalność. I to są środki oczywiście zaksięgowane na danych paragrafach na dane czynności, które my wykonujemy, czy to jest gimnastyka, czy to są zajęcia Klubu Seniora, natomiast Państwo fizycznie - bo to jest chyba ta rozbieżność.

#### **Ewa Gurtowska - Lesznowska Rada Seniorów**

- Panie wójcie, to nie o to chodzi. My cały czas nie wiemy, Rada Seniorów nie wie, ile tych środków jest. Dokładnie. My cały czas nie wiemy. My słyszymy tylko, że pod tym paragrafem, pod tym paragrafem, że macie te środki i w ogóle. Stąd też prośba, żeby Pani skarbnik nam wyjaśniła. Ale tak naprawdę nie wiemy, ile tych pieniędzy na seniorów jest. I ile możemy korzystać, no bo to też - bo jeżeli wymyślimy sobie, Rada Seniorów wymyśli jakieś zajęcia czy jakiś wyjazd i się, no, różne pomysły, to czy możemy się zgłosić? Zgłaszamy się do was, oczywiście, ale nie wiemy, czy - jaka pula, dokładnie. Czy jeszcze tych piąteczek mamy, czy nie. Po prostu brak nam takiej informacji, żebyśmy... No, słucham?

#### **Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy**

- Jeżeli mogę, Pani przewodnicząca, zanim Pani dyrektor wskaże konkretną kwotę, to ja myślę, jestem przekonany, że Państwo zawsze możecie wnioskować o jakąkolwiek Państwo macie inicjatywę do nas, żebyśmy mogli Państwu to zorganizować. My oczywiście będziemy wnioskować, jeżeli tych pieniędzy jest mało, na przykład, bo mamy teraz, mówię, 200 000 zł w skali roku. Jeżeli dana aktywność Państwa, którą Państwo chcecie wykonać, czy chcecie Państwo gdzieś pojechać, czy chcecie Państwo jakąś innowacyjną, kolejną, nową działalność dla siebie wykonać, to Państwo oczywiście możecie wnioskować do Gminnego Ośrodka Pomocy jako koordynatora działań dla Państwa w gminie. Jeżeli my będziemy mieli mało środków, bo widzimy, że na te zadania mamy zaplanowane: tyle konkretnie na gimnastykę, tyle konkretnie na działania w klubach seniora, tyle na jakieś czynności związane z Państwa - bo oczywiście mamy też z działalnością Lesznowskiej Rady Seniorów, to będziemy wnioskować do Państwa radnych o jakiegokolwiek przesunięcia w budżecie, wnioskując i motywując to Państwa też potrzebami, tak? Natomiast konkretną kwotę na pewno w budżecie mamy na działalność ogólnie naszą, prosenioralną i na pewno Pani dyrektor wskaże taką kwotę. Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Bardzo proszę, Pani dyrektor.

**Sylwia Wacko - Dyrektor GOPS**

- Ja właśnie jeszcze chciałam się do tego odnieść, że właśnie w tym celu chciałam uczestniczyć w tych Państwa spotkaniach, żeby na bieżąco być też w zakresie Państwa potrzeb, tak? I właśnie wtedy występować, analizować sytuację o te dodatkowe środki, tak? Faktycznie mamy w budżecie ponad 200 000 na działalność dla seniorów, aczkolwiek ja muszę myśleć o różnych kwestiach, to znaczy opłatach i za gimnastykę, o różnych rzeczach, z których Państwo korzystacie, a to też nie są tanie rzeczy oczywiście, tak? A więc... Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Tak, bardzo proszę podejść do mikrofonu.

**Elżbieta Moczulska-Dobrosz - Lesznowska Rada Seniorów**

- Elżbieta Moczulska-Dobrosz, my się chyba nie rozumiemy, proszę Państwa. Pani dyrektor, Panie wójt, my już - początek roku jest, prawda - zgłaszamy zapotrzebowania na poszczególne swoje działalności. I my poprosimy za każdym razem, żebyście Państwo nam przy danej działalności, na przykład potrzebujemy pieniądze na gimnastykę, z którą ciągle mamy kłopoty. Wiecie Państwo, to jest żenujące, bo ja chodzę do Mrokowa na gimnastykę i ja ciągle słyszę, co czwartek - czy na pewno będzie gimnastyka, czy na pewno będzie gimnastyka. Nam chodzi o to, Pani dyrektor, że mamy zapotrzebowanie i poprosimy obok - początek roku jest, luty - żebyście Państwo nam napisali, że na przykład: tyle mamy pieniędzy na gimnastykę, prawda? Oczywiście circa, bo ja nie mówię, że na cały rok, ale na przykład na pierwsze półrocze. Tyle mamy na wyjazd jakiś tam integracyjny, tyle mamy na teatr, tyle mamy na kino. O to nam chodzi, bo my w ogóle nie wiemy. Jesteśmy na naszym spotkaniu i co mamy robić? No to - zapotrzebowanie. My nie jesteśmy jakąś fasadą, tylko chcemy działać. A żeby coś osiągnąć, żeby coś dla seniorów zrobić, my musimy wiedzieć, czy mamy 5 tysięcy, czy mamy 50 tysięcy, czy w ogóle nie mamy nic. Więc my sobie coś innego znajdziemy, co nie obciąża budżetu gminy, co nie obciąża poszczególne sołectwa. I my po prostu wiemy, na początku roku wiemy, z czym - przynajmniej, mówię, nie na cały rok, tylko przynajmniej na pół roku, żebyśmy wiedzieli, że mamy 50 tysięcy, obracamy się w tych 50 tysiącach. Mamy więcej niż 50, obracamy się w większej kwocie, ale żebyśmy na pewno wiedzieli, czym dysponujemy, jaka to jest kwota. Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję, Pan wójt odpowie.

**Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy**

- Dziękuję bardzo. Ja tylko jeszcze raz, bo my się, myślę, rozumiemy. Ja bym chciał, żebyście Państwo do nas ze wszystkimi inicjatywami, czy to są za 50 tysięcy, czy za 5 tysięcy, zgłaszali do nas takie potrzeby Państwa. I po to są też te Państwa posiedzenia co miesiąc i jest uczestniczy w nich - ja też staram się czy Pani wójt Marta Natalia Maciejak, czy Pani dyrektor, żebyście Państwo nam o takich potrzebach mówili i zgłaszali nam je. Co do zajęć gimnastyki w Mrokowie, nie wiem, od kogo Państwo słyszycie, czy one będą, bo od nas z Ośrodka Pomocy nie wierzę w to, że wychodzi taka informacja, żeby Państwa pozostawiać w niewiedzy. Te zajęcia są i z moich informacji, one są od zeszłego roku już w pełnej, w kilku chyba grupach, i od nas z Ośrodka Pomocy na pewno nie wychodzi jakaś dezinformacja, czy one będą, czy się mają nie odbywać. Bo z tego, co wiem, my mamy pełne tutaj te środki zarezerwowane na te działania. Bardzo dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję. Proszę, Małgorzata, udzielam głosu.

**Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Ja chciałam się też do wypowiedzi tu koleżanki z Rady Seniorów. Nie chcę też usprawiedliwiać, ale część informacji lub ich braku, szanowni Państwo, wynikało z tego, że my budżet gminy przyjęliśmy dopiero na ostatniej sesji. Więc wszystkie nasze podległe współpracujące jednostki nie mogły w wielu przypadkach zaplanować różnych rzeczy. Po prostu nie wiedziały, jaką kwotą będą dysponować i czy Rada Gminy przegłosuje budżet. To jest na pewno opóźnienie, co najmniej miesięczne, jak nie większe, związane z tym, że Rada Gminy nie przegłosowała wcześniej lub tylko na ostatnią chwilę budżetu. To wynika również z tego, więc to też bardzo proszę, żebyśmy wzięli pod uwagę. Natomiast rzeczywiście ja, zgłaszając się do zapytania, chciałam to, co koleżanki powiedziały, że właściwie nam chodzi chyba - Państwu - o to, żeby jasno określić pulę roczną, półroczną, jaką dysponujemy dla seniorów, żeby ta pula była, no taka, po odliczeniu wszystkich kosztów, żeby była dosyć przejrzysta i jasna. No bo trudno sobie planować wycieczkę dwutygodniową, jak na stać tylko na jednodniową, tak? Więc może ta przejrzystość taka informacyjna, ja nie mówię, że jej nie ma, ale żeby była większa dla seniorów. Natomiast ja też chciałam jeszcze spytać o jedną rzecz, bo nie dopytałam tu Pana dyrektora, a ja nie wiem, mimo że jestem blisko środowiska i czuję się również już prawie seniorką, jak nie seniorką, bo tam padła informacja, że z GOPS-u ktoś został teraz koordynatorem dla Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Czy mogłabym poznać nazwisko?

**Sylwia Wacko - Dyrektor GOPS**

- To jest Pani Paulina Wierzbicka.

**Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję i Pani Agnieszka, bardzo proszę, udzielam głosu.

**Agnieszka Sola-Manowska - Radna**

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Ja rozumiem, że w tej chwili nie mamy takich zaplanowanych działań dla seniorów, które by uzyskały akceptację Rady Seniorów, tak? Bo widzę, że tutaj Państwo mówią o jakiejś puli pieniędzy na własną inicjatywę poza tymi zajęciami cyklicznymi. Bo chodzi o to, że oczywiście na paragrafach w budżecie gminy są zaplanowane pewne środki. Te środki są już planowane, podejrzewam, od października. To taka jest cykliczność. To, że Państwo mówią, że jest początek roku i nadal nie wiadomo, ile jest tych pieniędzy - wiadomo, ile jest tych pieniędzy, bo udało się przegłosować budżet, ale plan już postawał wcześniej. Plan budżetowy powstaje na podstawie zapotrzebowań, które składane są we wrześniu na przyszły rok. I takie zapotrzebowanie, rozumiem, że zostało złożone. I uważam, że Państwo na to zapotrzebowanie powinni dostać odpowiedź oficjalną. I ta... [dźwięk niesłyszalny] I pytanie do Pana wójta, kiedy Państwo z Rady Seniorów otrzymają odpowiedź, które kwestie i w jakiej wysokości zostaną po prostu zrealizowane? Takie pytanie. Kiedy Państwo z Rady Seniorów dostaną tą odpowiedź, w jakim zakresie będą mogli realizować swoje zapotrzebowanie, które złożyli we wrześniu? Dziękuję.

**Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy**

- Oczywiście - bardzo dziękuję, Pani przewodnicząca - my jak najbardziej, myślę, że w przeciągu teraz najbliższych dni, ustosunkujemy się konkretnie na piśmie do Przewodniczącego Rady Seniorów konkretnie w odniesieniu do kwot zapotrzebowania i naszych kwot, które mamy w budżecie.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Ja mam taką prośbę do Pani dyrektor, aby przestała na mojej ręce, ja później

udostępnię, albo dla wszystkich radnych informację o tych projektach, które Państwo, do których się przygotowujecie i również o tych finansach, o których Pani mówiła. Myślę, że na następnej Radzie Seniorów, która będzie na początku marca, pierwsza środa każdego miesiąca, już będzie ta informacja pełna i już jakby ten temat, który jest gorący, burzliwy i wywołuje emocje, że będzie wyjaśniony i o to mi chodziło. Czy ktoś z Państwa jeszcze w tym temacie? Pan Jerzy, bardzo proszę do mikrofonu.

### **Jerzy Klimek - Lesznowska Rada Seniorów**

- Dzień dobry wszystkim, Jerzy Klimek, Nowa Iwiczna, członek Lesznowskiej Rady Seniorów. Szanowni Państwo, Lesznowska Rada Seniorów funkcjonuje od 2018 roku. O czym my rozmawiamy w tej chwili? Ano o tym, czy Rada Gminy uchwaliła, ustaliła, że a to na poczet pewnych działań, można by było powiedzieć - statutowych, organizacyjnych, Lesznowska Rada Seniorów zgłosiła zapotrzebowanie. I mówi się, a czy zgłosiliście to do września? Oczywiście, że zgłosiliśmy. A czy zgłosiliśmy to w 2019 roku? Ale oczywiście, że zgłosiliśmy. Czy w 2023? Oczywiście, że zgłosiliśmy. My w tej chwili odkrywamy, że oto istnieje coś takiego jak Lesznowska Rada Seniorów. Powinna powstać i w 2018 roku powstała. Ja wiele razy mówiłem i zgłaszałem swojej uwagi, że to nie jest przysłowiowy kwiatek do kożucha. I uważam, że relacje między Radą Gminy a Lesznowską Radą Seniorów nie są na właściwym poziomie. I życzyłbym sobie, ażeby ta współpraca, która jest określona w statucie Lesznowskiej Rady Seniorów, była postrzegana zarówno z jednej, jak i z drugiej strony w sposób właściwy. I jest czas ku temu, ażeby pewne rzeczy naprawić, zweryfikować i w związku z tym ta przyszłość, która nas czeka, mimo że jesteśmy średnio gminą bardzo młodą, ale jeżeli ktoś jest młody, zawsze będzie starszy. I na chwilę obecną porównanie tylko proste zrobię. W Gminie Lesznowola dzieci uczących się w szkołach podstawowych jest 5 tysięcy z groszem, ale seniorów jest praktycznie tyle samo. I w związku z tym my, jako Lesznowska Rada Seniorów, reprezentująca tę grupę osób, czyli grupę senioralną, ma na uwadze oczywiście dbanie o to, ażeby działa się coraz lepiej, żeby właściwie prezentować stanowiska i wszelkie poczynania związane z, przepraszam, obsługą, w szerokim tego słowa znaczeniu, tej grupy społecznej, ale też i na własne potrzeby Lesznowska Rada Seniorów zgłasza te wnioski, uwagi odnośnie pewnych finansów, które - no, niestety, przepraszam za wrażenie, ale bez pieniędzy ciężko jest coś zrobić. Dużo się da bez, ale niestety nie wszystko. I w związku z tym prosimy oczywiście, ażeby się pochylić jeszcze raz nad tymi wnioskami, które my zgłosiliśmy i jeżeli za tym stoją konkretne pieniądze, a to nie są w wymiarze gminnym duże pieniądze, ażeby je w sposób odpowiedni zabezpieczyć. Ja już nie będę mówił o dziale, paragrafie, etc., no bo można byłoby się tutaj zagadać. Natomiast jeszcze jedna bardzo istotna sprawa i tutaj nie wiem, czy kwestia strategii, które w gminie istnieją, jest poprawnie postrzegana przez głównie Radę Gminy, bo to Rada Gminy podejmuje strategiczne decyzje, uchwalając te właśnie rzeczy. I żebyśmy nie stwierdzali wobec opinii społecznej i mieszkańców Gminy Lesznowola, że oto mamy piękne strategie - chyba Państwo wiedzą wszyscy, że mamy również strategię senioralną, która funkcjonuje w tej gminie. I ciekawy jestem, czy ktoś mógłby mi odpowiedzieć w chwili obecnej z Państwa radnych z tej komisji, czy z Państwa tutaj reprezentujących zarząd gminy, jak jest z monitoringiem realizacji zadań, które się mieszczą w strategii senioralnej? Bo przyznam szczerze, że pięknie to wygląda na papierze. Ktoś, komu zlecono przygotowanie tego materiału, wykonał pierwszorzędną pracę. Natomiast to realizacja, monitoring, wykonawstwo jest cedowane już na Radę Gminy, urzędników gminy i ma to być odczucie wśród społeczeństwa. Zachęcam do tego, ażeby oczywiście to przybrało formy racjonalne. Następną sprawą, którą chciałem poruszyć, chyba ostatnią, i tutaj dziękuję bardzo za autentyczne zainteresowanie Pani przewodniczącej, Pana wicewójta, kwestią związaną z wnioskiem, który zgłaszałem w imieniu Lesznowskiej Rady Seniorów odnośnie pochylenia się nad kwestią budowy w Gminie Lesznowola - ja to nazwałem Dzienny Dom Opieki Seniorów. Kwestia nazwy to jest kwestia wtórna. Natomiast tutaj uważam, że jest miejsce, ażeby o tym zacząć mówić bardzo poważnie, ażeby ta kwestia znalazła się, jeżeli nie w tym jeszcze budżecie w sposób zdawkowy, ale na pewno w WPF-ie gminnym, bo to jest, delikatnie mówiąc, przepraszam za wyrażenie - obowiązek gminy, obowiązek urzędników, ażeby zadbać o interes tak

dużej grupy seniorów w tej gminie, a przyszłość jest przed nami następująca. Gmina teraz młoda, będzie coraz starsza, więc seniorów będzie coraz więcej. Dziękuję bardzo.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Myślę, że teraz jest dobry grunt na to, aby ten temat był realizowany. Bardzo proszę, Panie wójcie.

**Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy**

- Bardzo dziękuję. Postaram się tak odpowiedzieć krótko odnośnie strategii. Oczywiście strategia, tak jak Pan powiedział, jest. My przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, to też tak jak rozmawialiśmy kiedyś w trakcie - nie wiem, czy to Lesznowskiej Rady Seniorów, czy jakiegokolwiek spotkania z Państwa seniorami? Będziemy starali się i myślę, że w najbliższych miesiącach przedstawimy Państwu projekt strategii senioralnej dla Gminy Lesznowola, dla naszych mieszkańców, która nie będzie strategią życzeniową i będzie strategią realną. Do tego się zobowiązałem i myślę, że tutaj przy współpracy z Panią dyrektorem przedstawimy Państwu niebawem taki projekt. Będziemy chcieli uregulować w nim, tak jak rozmawialiśmy, ogólnie działalność klubów seniora na terenie gminy. Mam nadzieję, że to będzie jednostka, która będzie wsparciem dla wszystkich seniorów z całej gminy. Bo to jest myślę, że podstawowy problem, żebyśmy dotarli do wszystkich seniorów. Nie tylko zrzeszających się czy przez KGW, czy przez nieformalne kluby seniora, czy przez klub Senior Plus, który był w Magdalence, bo to jest nasza podstawowa działalność. I tutaj bez dwóch zdań na pewno wola z naszej strony jest, żeby taki dokument, tak jak mówię, realny i rzeczywisty powstał. Co do placówki wsparcia takiego dziennego, jak najbardziej tutaj też jest to nasze zobowiązanie, bo też uważam od dawna, że taka placówka musi powstać i zrobimy wszystko - na pewno będziemy przekonywać Państwa radnych, żeby takie rozwiązanie finansowe niebawem w budżecie się pojawiło czy w WPF-ie. Bo to jest potrzeba, już naprawdę rzeczywista potrzeba, żeby placówka wsparcia takiego dziennego, przynajmniej dziennego, już nie mówię o opiece całodobowej, ale placówka wsparcia dziennego, żeby była, bo to jest rzeczywisty problem osób, które mogłyby korzystać z takiego wsparcia gminy. I to też będzie, myślę, zapis tej strategii, właśnie, że my działamy nie tylko środowiskowo przez usługi, które mamy w ośrodku, opiekuńcze, ale właśnie też przez placówkę wsparcia dziennego. Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Myślę, że temat na tą chwilę został wyczerpany. Ogłaszam 10 minut przerwy.

**Elżbieta Moczulska-Dobrosz – Lesznowska Rada Seniorów**

- Jeszcze przed przerwą. Bardzo Państwu dziękujemy, my się już, że tak powiem, udajemy do swoich zajęć. Bardzo wszystkim Państwu dziękujemy za to, że mogliśmy tutaj u Państwa dzisiaj gościć. I na ręce Pani przewodniczącej wielkie podziękowania, bo Pani Dorota Hyży naprawdę dba o seniorów. Dziękujemy bardzo. Dziękujemy bardzo. Jeszcze raz.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Witam Państwa po przerwie, przechodzimy do dalszego procedowania porządku obrad, czyli uchwalenie wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2026-2030 Lesznowskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Lesznowoli. Witam Pana prezesa i proszę o zabranie głosu.

**Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Dzień dobry, szanowni Państwo, Lesznowskie Przedsiębiorstwo Komunalne przygotowało projekt

wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych na lata 2026-2030, który jest aktualizacją i kontynuacją obecnie obowiązującego planu z roku 2022. Przedstawiony przez spółkę plan określa w szczególności zakres usług wodociągowo-kanalizacyjnych, przedsięwzięcia rozwojowo-modernizacyjne, przedsięwzięcia racjonalizujące zużycie wody oraz odprowadzanie ścieków, a także nakłady inwestycyjne w poszczególnych latach wraz ze sposobem ich finansowania. Projekt dwuletniego planu uzyskał pozytywną opinię dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie, a także mogę dodać, że plan obowiązuje od roku 2026 do 2030. W moim odczuciu plan, który został przygotowany, odpowiada kluczowym celom strategicznym, które są stawiane przed taką spółką, jak LPK. Jego podstawowym zadaniem jest utrzymanie niezawodności dostaw wody i odprowadzania ścieków, a także zwiększenia jakości świadczonych usług. W tym celu zostały zaplanowane inwestycje, które mają na celu nadążyć za bardzo szybko postępującym przyrostem ludności w związku z nowymi inwestycjami. W tym celu zostały zaplanowane trzy stacje uzasadnienia wody, jedna, która już jest, można powiedzieć, w trakcie realizacji, bo został wybrany wykonawca, chodzi tutaj o stację uzdatnienia wody w Woli Mrokowskiej. Kolejna stacja uzdatnienia wody powstanie na terenie Mysiadła. Mamy przygotowany tutaj również plan na budowę stacji w Mrokowie. A także chcielibyśmy zwiększyć wydajność stacji uzdatnienia wody Lesznowola PGR w centrum Gminy Lesznowola poprzez budowę nowych ujęć. Jeśli chodzi o zakres odprowadzania ścieków, naszym najważniejszym zadaniem jest zwiększenie wydajności oczyszczalni ścieków w Wólce Kosowskiej. Spółka przystąpiła do licytacji terenu od Polskiej Akademii Nauk. Ta licytacja nastąpiła w grudniu. W niedługim czasie ten teren zostanie wydany spółce i rozpoczniemy prace związane ze zwiększeniem wydajności i rozbudową tej oczyszczalni. Kolejna oczyszczalnia, która jest zaplanowana i tworzy się projekt, jest to oczyszczalnia ścieków w Janczewicach, która ma za zadanie przejęcie części ścieków głównie z oczyszczalni Zamienie. Kolejne elementy, które znalazły się tutaj w tym planie, są to zadania rozwojowe, a także zadania modernizacyjne. Obecna aura pokazuje nam, że są pewne niedobory w zakresie tych sieci, które już są dosyć wiekowe. Mamy sporo interwencji, dlatego też chcemy sobie zaplanować działania związane głównie tutaj z modernizacjami pompowni ścieków, a także w kilku miejscach, takich chociażby jak teren przy stacji uzdatnienia wody w Zamieniu, gdzie mamy dosyć duże uciążliwości zapachowe z przepompownią ścieków. Podobnie sytuacja wygląda na terenie Polskiej Akademii Nauk w Jastrzębcu. Zadania, które są tutaj zaplanowane w zakresie rozbudowy sieci wodno-kanalizacyjnych, nie są może jakby kluczowe w tym planie, ponieważ gmina jest w dużym stopniu skanalizowana, spełnia wymogi dyrektywy ściekowej w zakresie chociażby tutaj warunków, które są objęte Krajowym programem oczyszczania ścieków komunalnych. Dlatego też skupiamy się w dużej mierze na tych zadaniach kubaturowych, najważniejszych, aby utrzymać ciągłości dostaw. Aby uniknąć sytuacji i poprawiać jakość naszych usług, zaplanowana jest budowa modelu matematyczno-hydraulicznego sieci wodociągowo-kanalizacyjnej, a także stworzenie mapy cyfrowej GIS. Chcemy po prostu być lepiej przygotowani do tego, co jest w terenie. Chcemy lepiej zarządzać infrastrukturą. Oczywiście tej infrastruktury przybywa, więc po prostu będziemy inwestować również w nowe rozwiązania w tym zakresie, aby zwiększyć pewność dostaw wody i odprowadzenia ścieków. Kolejny taki dosyć istotny element, który dzieje się trochę poza planem, ale myślę, że warto się dzisiaj nim pochwalić, to jest otrzymanie dofinansowania z programu rządowego Cyberbezpieczny Wodociąg. Są tam zaplanowane działania mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa informatycznego, a także zarządzania tymi kluczowymi elementami. Dzisiaj stoimy w takiej sytuacji, że te ataki na infrastrukturę krytyczną się zdarzają, dlatego też musimy wyprzedzać pewne kroki i poczyniliśmy pewne zadania, które zostaną dofinansowane kwotą 1,2 mln zł na to, żeby zwiększyć bezpieczeństwo świadczonych przez nas usług. Jeśli chodzi o kwestie finansowe, to ten plan jest bardzo obszerny, zakłada blisko 145 milionów wydatków inwestycyjnych. W dużej mierze zaplanowane są to wydatki ze środków zewnętrznych i tutaj jest jakby nasza rola, aby te środki pozyskiwać w taki sposób, aby albo były to pożyczki z możliwością częściowego umorzenia lub w przypadku pojawienia się grantów unijnych, żeby to było dofinansowanie. Oczywiście staramy się też dbać poprzez te zaplanowane inwestycje o to, co mieszkańców jakby dotyka codziennie, czyli kwestie taryfowe. Przedstawiony

tutaj został też potencjalny wpływ na taryfę i uważam, że te wydatki nie będą wpływały znacząco na obciążenie budżetu mieszkańców w kolejnych latach. Także z mojej strony to chyba tyle.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Bardzo dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Państwo na pewno się zapoznali z tym sprawozdaniem, ale zawsze można na bieżąco zapytać Pana prezesa. Bardzo proszę, kto chciałby zabrać głos? Pani Małgorzata, udzielam głosu.

**Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Dziękuję bardzo. Ja oczywiście bardzo dziękuję za to sprawozdanie. Niemniej chciałabym wrócić do tematu, o którym już rozmawialiśmy. I czy Państwo podjęliście już jakieś działania, myślicie o tym, jak zapobiegać lub odciążać mieszkańców ze znanym problemem, chodzi mi o te pompy, które się psują, a za które w tej chwili koszty ponoszą użytkownicy.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Bardzo proszę.

**Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Dziękuję za to pytanie. Myślę, że będzie ciężko odpowiedzieć w kilku zdaniach, bo temat jest bardzo złożony. Nie ukrywam, że był to jeden z wiodących tematów, którym zajmowałem się przez ostatni okres, ponieważ dotyczy wielu mieszkańców. Żeby odpowiedzieć najprościej, jak się da - nie ma jakby ustawowej delegacji do tego, żeby spółka ponosiła koszty urządzeń, które należą do mieszkańca. Spółka nie może wydawać środków i inwestować środków należących jakby do całej społeczności gminnej dla pojedynczych osób po prostu w ich wewnętrznej instalacji. Przepisy, które obowiązują, mówią o tym, że taka przydomowa oczyszczalnia to jest element instalacji wewnętrznej, nawet nie samego przyłącza. Trzeba to rozróżnić. W domu jest instalacja wewnętrzna, kończy się na pompowni razem z pompą, potem jest element przyłącza i na końcu jest sieć. I wszystko to, co na terenie posesji prywatnej, w dużym uproszczeniu mówiąc, należy do mieszkańca. Nie znaleźliśmy żadnych informacji, aby w trakcie, kiedy powstawały te sieci razem z tymi instalacjami wewnętrznymi, przyłączami, gdzie szczególnie tutaj komitety brały w tym udział, żeby te elementy infrastruktury zostały przekazane do spółki. Bo tylko wtedy, kiedy spółka byłaby w jakiś sposób właścicielem urządzenia, może ponosić koszty. My nie mamy takich informacji, aby zostało to wprowadzone na majątek spółki, żadne umowy przejęcia odpłatnego czy nieodpłatnego ze spółką nie zostały zawarte i tak praktycznie jest w każdym przypadku.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję. Bardzo proszę, ad vocem, Pani Małgorzato.

**Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Ja swoje pytanie opierałam na tych umowach, o których Pan mówił, bo one tam były nie do końca jasne i część mieszkańców, którzy się zwracali lub prosili o współudział w poniesieniu tych kosztów, opierało się właśnie na tych umowach. Ale myślę, że to jest temat, do którego będziemy wracać i będziemy próbować wypracować z Państwem dla mieszkańców chociażby jakąś spójną jedną informację. Natomiast ja jeszcze mam jedno pytanie i prośbę, ponieważ, no, to co Pan powiedział i cały czas są również prowadzone różne prace przez spółkę, doprowadzanie, poprawa istniejącej infrastruktury. Ja mam taką prośbę, żeby też informować sołectwa, sołtysa o - jeżeli takie prace na terenie sołectwa są prowadzone i później o tym, że taki odbiór zakończenia pracy został zrobiony. Bo - ja mówię na własnym przykładzie, gdzie rozmawiałam również i z Panem o tym, że prace zostały zakończone, podobno odebrane, nieodebrane, nie wiemy, kto to robił. Infrastruktura drogowa została uszkodzona, nienaprawiona tak, jak trzeba i te sprawy naprawę w moim przypadku trwają od września i żadnych informacji bieżących, mimo że tą sprawę

zgłaszałam, nie mam. Więc moja taka gorąca prośba o to, żeby trochę zacieśnić współpracę z sołectwami, przy tym jak Państwo prowadzicie jakieś prace, żeby chociażby o tym były informacje. Do sołtysa macie Państwo maile, łatwiej nam na grupę czy na tablicach taką informację powiesić o zakresie i terminach przeprowadzenia prac. A jednocześnie, jeżeli one już są zakończone i odbiory są zakończone, żeby też poinformować, czy ta infrastruktura, naruszona przy pracach, została przywrócona do stanu pierwotnego.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Tak, to bardzo ważna informacja. Komunikacja, informacja to jest kluczowa rzecz dla mieszkańców. Bardzo proszę.

#### **Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Może podam to na tym przykładzie, o którym rozmawialiśmy. Bardzo często te inwestycje są robione przez inwestorów zewnętrznych. To nawet nie są nasi wykonawcy, tylko wykonawcy tych inwestorów, którzy budują osiedla i wykonują infrastrukturę. I my mamy - bardzo trudno jakby określić zakres dokumentów, które składają, szczególnie przy zajęciu terenu i pasa terenu, bo my po prostu w tym nie uczestniczymy. My jesteśmy przy odbiorach, ale my nie jesteśmy tutaj na przykład inwestorem. I to był taki przykład, że to było wykonywane przez po prostu wykonawcę zewnętrznego, więc nie wiem, czy my jesteśmy w stanie po prostu wszystkie oczekiwania, o których tutaj padło, spełnić. Bo my dostajemy informację, że ta inwestycja się rozpocznie i jesteśmy jakby tylko jakby elementem związanym z odbiorem, ale nie wydajemy ani decyzji na zajęcie pasa, ani też tego pasa drogowego nie odbieramy. Więc mi się wydaje, że tu po prostu nie wszystkie oczekiwania jesteśmy w stanie spełnić. Co do naszych zadań, które są tutaj w planie, okej, my możemy informować, harmonogram robót, wstępny, przygotowywać, ale tutaj obawiam się, że po prostu czasami nie wszystko zależy od nas, tak powiem wprost.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Małgorzato.

#### **Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Ja rozumiem o pewnych brakach w umowach między Państwem, natomiast to Państwo wydajecie, rozumiem, zgodę na to, że taka inwestycja może powstać, że może nastąpić przyłącze. I, no, tu chyba w naszym wspólnym interesie, jest to robione na terenie naszych sołectw, leży to, żeby ona była zrobiona dobrze i odebrana też zgodnie z tym, jaki był stan faktyczny przed rozpoczęciem tej inwestycji. To na pewno w tą stronę powinno iść. My musimy wspólnie dbać o infrastrukturę i interesy naszych mieszkańców, a nie tego, kto wykonuje daną inwestycję i właściwie sobie robi, co chce, a my nie mamy nad tym kontroli.

#### **Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Oczywiście, jakbym się jeszcze raz mógł odnieść, proszę nie brać tego w złej wierze, po prostu bardzo często zakres wodno-kanalizacyjny to jest tylko element, który jest bardzo krótkotrwały. A sama inwestycja, budowa osiedla, powoduje jakby uciążliwości, a także zniszczenia, wynikające z wykorzystania ciężkiego sprzętu na etapie, który nie jest jakby z nami uzgadniany. Bo powstaje osiedle, to osiedle zbudowane bez naszego udziału i tylko jesteśmy informowani na etapie, kiedy budowane jest przyłącze czy sieć. I to jest bardzo wąski fragment czasowy, kiedy my bierzemy w tym udział, a po prostu skala zniszczeń wtedy jest dużo większa. I te zajętości terenu czy ingerencja w tereny sąsiednie - czasami też gmina jest informowana, bo dotyczy to drogi gminnej, a czasami są to po prostu prywatne posesje. Dlatego po prostu my postaramy się dołożyć staranności, żeby tego pilnować, ale nie bierzemy po prostu w całym procesie często udziału.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Proszę, proszę, bo tutaj między Państwem jest dyskusja, więc udzielam głosu. Bardzo proszę.

**Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Może z innej beczki, natomiast też chciałam podziękować Panu za - na Pana ręce dla pracowników, bo jesteśmy też jednym z sołectw, które chyba ma jedną ze starszych sieci kanalizacyjnych. I te awarie się zdarzają, natomiast czas reakcji i profesjonalizm jest naprawdę na wysokim poziomie. I duże uznanie słyszę od mieszkańców, kiedy zgłaszają się do Państwa o pomoc lub interwencję i ona jest naprawdę szybka. Za to chciałam podziękować, bo to ważne, że jesteście dla nas.

**Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- To bardzo się cieszę i dziękuję, przekażę na pewno pracownikom te miłe słowa.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Tak, dziękuję bardzo, to ciężka praca, myślę, że powinniśmy docenić, a awarie zdarzają się o różnej porze dnia i nocy, więc ja miałam dwa takie doświadczenia, kiedy nie miałam żadnych zastrzeżeń co do - nie ostatnio, ale nie tak dawno - kiedy korzystałam z usług Pana pracowników i były naprawdę szybkie, i pracownicy byli pomocni. Bardzo proszę, Pani Edyta, udzielam głosu.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Dziękuję bardzo, przepraszam, żebym nie był od początku, ale jeszcze z komisji drugiej załatwiałam materiały. Nie wiem, czy to padło. U nas była, w Iwicznej, ostatnio awaria, dosyć duża. Próbowałam się dodzwonić na numery podane, które mamy w tablicach wywieszane. Niestety było zero odzewu. I moja gorąca prośba - nie wiem, czy te numery są nieaktualne. A druga sprawa, bo też rozmawiałam z sołtysową moją z Nowej Iwicznej. Czy jest na przykład taka możliwość, że te numery alarmowe, które są do dyspozycji mieszkańców, żeby pod te numery były podpięte numery sołtysów i aktualnych radnych, żeby taki pracownik wiedział, że to jest ktoś, kto może tą wiadomość o awarii puścić dalej w eter, już pomijając w tym momencie LPK. I to będzie też dla Państwa to ułatwienie, dlatego że nie musicie Państwo się już tym zaprzętać głowy, bo zajmie się tym sołtys i radny z danego okręgu. Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo, proszę o odpowiedź.

**Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Powiem tak, pracownicy, którzy wykonują pracę i mają telefon, i podejmują interwencje, pracują w systemie dwuzmianowym. W pozostałym okresie jest dyżur, więc jakby praktycznie cały czas jest pracownik, który gdzieś tam jest pod telefonem, oczywiście nie mówimy już o jakichś takich ekstremalnych godzinach nocnych. Prawie każda awaria większa, jest konsultowana również z przełożonymi, czyli tu kierownik i dyrektor, i oni bardzo często mają tutaj kontakt do sołtysów i do radnych. I wiem - nie mówię może, że tu w 100% tak zadziałało, ale znam przypadki z ostatniego tygodnia, dwóch, gdzie też poprzez radnych te informacje czy informacja do dyrektora szkoły były przekazywane, po to że Państwo - my wiemy, że Państwo macie grupy lokalne na Facebookach, do którego my nie mamy dostępu i rzeczywiście nam jest łatwiej przekazać informację jednej osobie, która jest jakby tutaj wiodąca na danym terenie, żeby ta informacja poszła do jak największej liczby osób, bo wtedy kończą się telefony. Więc oczywiście jest to w naszym interesie, żeby dotrzeć do takiego lidera, który ma dostęp, ma zasięgi, tak mówiąc młodzieżowo, żeby jak największa liczba mieszkańców się dostała. Bo ten pracownik, który ma telefon przy sobie, może w danym momencie akurat podejmować interwencję, stać w wykopie, być w pompowni, wykonywać czynności, więc być może nie odebrać, a potem ma kilkanaście telefonów nieodebranych, które dotyczą

prawdopodobnie tego samego. Więc zakładam, że może być taka sytuacja, że nie odzwoni na wszystkie, bo jest na interwencji. My możemy, mogę powiedzieć tutaj w imieniu Pani dyrektor, że w niedługim czasie będziemy dysponować kolejnym, trzecim samochodem, który tutaj służy do czyszczenia kanalizacji i do spraw remontowo-eksploatacyjnych, także staramy się jakby nadążyć za tym, co się dzieje. Po prostu czasami nie wszystko jesteśmy w stanie, jeżeli jest kilka awarii, każdą obsłużyć w danym momencie. Lub, czego Państwo pewnie nie wiecie, weryfikujemy, która jest pilna, bo woda się leje, a która dotyczy tylko na przykład tego, że w kanalizacji woda się podnosi, bo nie działa pompownia i taki temat pewnie może poczekać, a sieć wodociągowa nie może, no bo tutaj jakby ta woda się leje. Ta zima jest zimą, której dawno nie było i ona pokazuje nam pewne słabości. My sobie to przeanalizujemy i postaramy się jakby usprawnić proces decyzyjny, pewne elementy sobie zaplanować na przyszłość, które można. No ale awaria, jak sama jej definicja wskazuje, jest czymś niezaplanowanym. Ale przyjmuję uwagę, żeby już nie przeciągać, że będziemy starali się po prostu tutaj z Państwem radnymi czy z sołtysami korzystać po prostu z Państwa zasięgów.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo, ad vocem, Pani Edyto, bardzo proszę.

#### **Edyta Brzostowska - Radna**

- Ja, Panie prezesie, absolutnie nie mam pretensji, ponieważ ta akcja była bardzo szybka, była awaria spora, reakcja była bardzo dobra i bardzo szybka, więc tutaj, tak samo jak w zeszłym roku, zgłaszałam. I absolutnie nie mam żadnych uwag, tak samo jak Pani Małgorzata Brzezińska, wszystko jest super, super działacie, tylko właśnie ten kontakt telefoniczny. To jest ułatwienie właśnie, tak jak mówię - i dla Państwa, i my wtedy mamy wiedzę, nie jako lokalni, tylko każdy radny z danego okręgu niech ma wpisany ten pracownik LPK numer, bo są wakacje, na przykład ktoś wyjedzie. I wtedy wszyscy mamy wiedzę, puszczaamy to na Facebooka, tak jak Pan mówi, na swoje lokalne grupy, niech pójdzie z pięciu źródeł i jest ten. A jeżeli chodzi o same działania LPK, to ja absolutnie też uwag żadnych nie mam.

#### **Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Dziękuję za tę uwagę.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo i Pani Małgorzata, bardzo proszę.

#### **Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Dziękuję bardzo. Ja jeszcze co do tego sprawozdania, bo też tam Pan podał jako infrastrukturę krytyczne działania. Moje pytanie jest takie, czy - bo wiem, że mamy jakiś tam aparat do butelkowania wody, czy coś takiego. Natomiast czy w budżecie mamy lub będziemy się starać o to, żeby zapewnić zakup sobie jakiegoś beczkowozu, jakby to się nie nazywało fachowo, żebyśmy mieli zapewnienie w razie dużej awarii dostępność wody pitnej dla mieszkańców.

#### **Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Z beczkowozami to jest - tak wygląda sytuacja, że woda w tych beczkowozach, szczególnie w okresie letnim, szybko traci jakość, ponieważ szczególnie latem stoi ten beczkowóz na słońcu. No, jakie by to nie było tworzywo, to się zaczyna nagrzewać. Więc tutaj bardzo się cieszę, że jest paczkowarka do wody, która jest w stanie obsłużyć, nie pamiętam dokładnie wydajności, ale jesteśmy w stanie w krótkim czasie uruchomić i zacząć produkcję wody. Sytuacja sprzed kilku miesięcy w jednej z innych gmin pokazuje, że takimi dysponentami tego sprzętu są również inne gminy. I wydaje mi się, że ten kierunek, w którym poszło tu LPK, kupując paczkowarkę, jest najlepszy. Bo jesteśmy w stanie szybko uruchomić produkcję, wsadzić to w samochód i rozwieźć w razie potrzeby. Ewentualnie, tak jak tamta gmina, posiłkowali się z pomocą innych wodociągów, no nie

ukrywamy, że znamy się tutaj z różnymi okolicznymi gminami i po prostu taką pomoc w razie czego te gminy sobie po prostu niosą. I pokazała ta historia, że to się całkiem nieźle sprawdziło. Ale my mimo wszystko uważam, że lepszym rozwiązaniem jest ta paczkowarka. Jest bezpieczniejsza, ma filtry przede wszystkim antybakteryjne, woda jest hermetycznie zamknięta. A beczkowóz - no to zawsze jest jakieś tam ryzyko potencjalnie tego, że ktoś się tej wody napije, a woda stała cały dzień na słońcu, więc tu mogą jakieś się pojawiać problemy. Dlatego uważam, że gmina po prostu poprzez przygotowanie spółki jest zabezpieczona. Być może z czasem pomyślimy nad drugim lub po prostu takim bardziej przenośnym.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo.

**Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Dla mnie jest to wszystko jedno, czy to jest beczkowóz czy paczkowarka, ja tylko pytam, czy jesteśmy zabezpieczeni i czy mamy to przygotowane w razie awarii.

**Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Tak, w każdej chwili możemy tą paczkowarkę uruchomić. Ona jest na stałe na stacji uzdatnienia wody, więc nie ma problemu, żeby ją uruchomić.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję i jeszcze Pani Edyta, bardzo proszę.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Ja a propos tego beczkowozu, bo tak, jeżeli chodzi o zużycie takie osobiste wody, w sensie do picia, no to wiadomo, że to ma Pan rację. To się nagrzewa, więc ta butelkowana jest zdecydowanie lepsza. Ale taki na użytek kuchenny, sanitarny na przykład?

**Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Ta woda na pewno nadaje się do spożycia po przygotowaniu. Wtedy jest na pewno bezpieczna, no bo wiadomo, bakterie giną w wysokich temperaturach. Z beczkowozu. Ta w paczkowarce jest uzdatniana w momencie paczkowania. Tak jest, tak jak kiedyś były takie oranżadki w woreczkach, słomeczkę się wkładało, tak i tutaj są worki litrowe, można sobie takich worków kilka wziąć i nie ma problemu, żeby ten proces trwał w sposób ciągły.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- A jakiej pojemności są te worki?

**Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Litrowe. Tak. Chyba lepsze to, niż noszenie wody w wiadrze.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze, no tak. Pan Grzegorz Adamiak. Bardzo proszę, Panie Grzegorzu.

**Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej**

- Dzień dobry, jeszcze raz. Moje pytanie będzie dotyczyło procedury związanej z...

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Bardzo proszę do mikrofonu, bo nie słychać, a jesteśmy w transmisji.

**Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej**

- Moje pytanie dotyczy procedury związanej z procesem budowy nowej oczyszczalni w Janczewicach. Został ogłoszony przetarg na koncepcję, została wybrana firma i pierwszy jak gdyby człon tego pytania dotyczy - jak wygląda, nazwijmy to, harmonogram czasowy związany z tą inwestycją. Czy jest coś takiego i jest to dookreślone? Drugie pytanie jest związane z tym, czy w ramach tego etapu, ja widzę, że tam będzie stacja zlewana, ścieki dowożone, chodzi o nieczystości płynne, czyli tak zwane - z szamb. I aktualnie my jako gmina nie mamy takiej możliwości. Do mnie dotarły sygnały od mieszkańców, tych którzy akurat taką usługę, znaczy - muszą korzystać z takiej usługi, że z początkiem roku drastycznie wzrosły ceny, koszty tej usługi. Czy my mamy jakąś formułę, która mogłaby tym naszym mieszkańcom tutaj ulżyć, czy dopiero musimy czekać, aż będzie wykonana jakaś, nazwijmy to, taka zlewnia tych nieczystości płynnych? Bo na tą chwilę wiem, że nie mamy takiej usługi i mieszkańcy nasi muszą korzystać, no, z kosztownych, tu głównie chodzi o odległość, transport, który wpływa na te ceny. Kolejna sprawa, to już trzeci temat, związany właśnie z tą inwestycją. Ja, przyglądając się na stronach informacji przestrzennej, w którym miejscu ma być zlokalizowana ta inwestycja, chciałbym zwrócić uwagę, że może ona trafić na opór społeczny i chciałbym zawczasu, jak gdyby, podjąć ten temat i spróbować zastanowić się, w jaki sposób ten, nazwijmy to, ten temat, bo to nie jest problem, tylko to jest temat, przewidzieć, rozwiązać, zabezpieczyć. Nie wiem, czy jedną z form zabezpieczenia tego tematu nie byłoby - tutaj do wójta - zabezpieczenie środków, godnych środków dla mieszkańców, którzy mogliby ewentualnie odsprzedać działki na północ od tej inwestycji, tak żeby zabezpieczyć się pod tym kątem. To takie pytanie też trochę do wójta. Dziękuję, to na tą chwilę tyle.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Pan prezes... A, dodatkowe, dobrze, to Pan odpowie, to Pani Małgorzata, bardzo proszę.

#### **Małgorzata Brzezińska - Radna**

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca, ja tu chciałam się podpiąć pod pytanie Pana radnego Grzegorza właściwie. Działka, która w tej chwili jest na to przeznaczona, jest w środku zabudowań. Osiedla, które powstają i z jednej strony, i z drugiej, no, nie trzeba tu być prorokiem, żeby przewidzieć, że będą ludzie protestować, bo nie wiem, czy jesteśmy w stanie środowiskowo tak zabezpieczyć ten teren, żeby to nie był jakiś dyskomfort dla mieszkańców. Jednocześnie działka, którą w tej chwili dysponujemy, przyszłościowo nie zabezpiecza jakiejś rozbudowy ewentualnie i potrzeb, a wiemy, że lokalizacja Janczewic tudzież Podolszyna i tych terenów to jest jeszcze lokalizacja, która w mniejszym czy większym stopniu zostanie za chwilę jeszcze bardziej zabudowana i potrzeby się zwiększą. I rzeczywiście, już rozmawialiśmy zresztą z Grzegorzem na ten temat wcześniej, że celowym by było zastanowienie się, czy ta działka jest właściwa, żeby oczyszczalnie, przepompownie umieszczać w środku sołectwa, gdzie wokół powstają nowe osiedla. Z drugiej strony wiemy, że sołectwo, ale to już nie do Pana, ale tak informacyjnie, sołectwo Janczewice nie posiada żadnej działki dla siebie na jakąś infrastrukturę rekreacyjną, a przy tak intensywnej rozbudowie, jaka w tej chwili tam następuje, będzie to konieczne. Więc nie wiem, czy nie celowe jest zastanowienie się nad tym pytaniem, czy to jest właściwa lokalizacja, czy środowiskowo nie utrudnimy życia mieszkańcom z tym związanym i jaki będzie miało to wpływ na odbiór społeczny.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję, ale to ja w takim razie jeszcze, już nie zgłaszając się, dopytam. Od kiedy wiadomo, że tam jest zaplanowana ta oczyszczalnia? Czy nowe osiedla, które powstają, mieszkańcy czy deweloperzy wiedzieli, że tam będzie oczyszczalnia ścieków? Bo mieliśmy już taką sytuację historycznie w gminie, gdzie deweloper zapewniał, że oczyszczalnia będzie rozebrana i przeniesiona, a ona miała być rozbudowywana. Więc ja chciałabym wiedzieć, czy budynki, które tam powstają, czy będą powstawały, czy od kiedy było wiadomo, że tam oczyszczalnia ścieków ma powstać i czy była symulacja, że dla tych ilości mieszkańców przewidziane, że ta oczyszczalnia wystarczy. Dziękuję.

### **Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Dobrze, to powiem, że Pani przewodnicząca trochę czyta mi w myślach, bo chciałem podać ten przykład Łazów jako taki przykład tego, co już jest. Jest to oczyszczalnia kubaturowo większa, wydaje mi się, od tej, która będzie tutaj budowana. Na pewno trochę bardziej przestrzennie ma więcej możliwości, ale nie za dużo. Rzeczywiście tutaj pojawiają się głosy tych mieszkańców, którzy są naprzeciwko tej oczyszczalni, ale bardzo często, przynajmniej taką mam informację, mimo że jestem tu krótko, że są to głosy bardziej takiej trochę frustracji związanej z tym, że ludzie dali się być może podejść. Bo rzeczywiście taka historia była, że mieszkańcy byli przekonani, że ta oczyszczalnia będzie likwidowana, a ona w rzeczywistości się rozbudowała. I teraz troszeczkę to niezrozumienie pokutuje. Tutaj, wracając do Pani pytania, ten plan został uchwalony dużo wcześniej, więc tak naprawdę my gramy takimi kartami, jakie mamy. Mamy działkę taką, jaką mamy. I po prostu staramy się wykorzystać w taki sposób, żeby ona była maksymalnie wykorzystana do naszych potrzeb. Czy nasze potrzeby i te przyszłe potrzeby są zapewnione? Myślę, że tak, ponieważ my projektujemy tę oczyszczalnię etapowo. Czyli przewidujemy sobie podział tej oczyszczalni na dwa ciągi. Jeden ciąg, który byłby do wykorzystania od razu, a drugi ciąg, który byłby możliwy do dobudowania, do wstawienia technologii w przyszłości, ponieważ taka oczyszczalnia, którą projektujemy obecnie, nie jest potrzebna ani Janczewicom, ani tej zlewni przez następne 10 lat. Mamy możliwość po prostu powielenia i zdwukrotnienia wydajności tej oczyszczalni w perspektywie. Jeśli chodzi o dyskomfort i harmonogram, to jesteśmy na etapie wyboru technologii i projektu budowlanego. Może bardziej koncepcyjnego, rzeczywiście, to bardziej to odda, gdzie jesteśmy. Byliśmy na obiektach referencyjnych firmy, która projektowała obiekty i przyznam szczerze, nie odczułem tam żadnej odorowości ani dyskomfortu. Na pewno te obie oczyszczalnie mają lepsze ułożenie względem zabudowy, ale naprawdę jestem zbudowany tym, jak te obiekty pracują i jak mało jest uciążliwości takiej dla obsługi, bo ta obsługa jest tam codziennie, mieszkańcy są troszeczkę oddaleni. Ale przede wszystkim to pierwszymi, którzy się stykają z tymi problemami, to są pracownicy. No i te elementy, które można zamknąć, po prostu się zamyka i te powietrze stara się filtrować, stosuje się biofiltry. Sam proces powinien być otwarty, bo on nie powoduje uciążliwości. Uciążliwość powoduje gospodarka osadowa. Tam tej gospodarki osadowej nie będzie, bo nie ma na nią po prostu miejsca, tak jak na innych oczyszczalniach i uważam, że to jest jakby większy problem, którym powinniśmy się skupić w przyszłości, żeby wytworzyć miejsce albo do zagospodarowania i przetwarzania tych odpadów, albo do stworzenia instalacji, która będzie te odpady po prostu przerabiać, chociażby w biogaz. Jeśli chodzi o harmonogram, to my tutaj zakładamy blisko dwuletnią procedurę uzyskania w ogóle całej dokumentacji z pozwoleniami. Etap uzgodnień środowiskowych czy raportu oddziaływania na środowisko to jest proces bardzo długotrwały. Jeszcze nie jest zakończony etap koncepcyjny, więc ciężko mi powiedzieć, jak będzie wyglądała realizacja samej oczyszczalni, bo również w tym planie jest kilka zadań towarzyszących. Jeśli chodzi o punkt zlewny, to rzeczywiście żaden z obiektów, którymi dysponujemy, nie posiada stacji zlewnej, więc mieszkańcy rzeczywiście są jakby tutaj zdani na to, żeby korzystać z innych oczyszczalni ścieków w innych miejscowościach, dlatego też zaplanowaliśmy tutaj taki punkt. Dzisiaj o kosztach trudno mówić, no bo wiemy, że one stanowią tylko jakiś udział. Dobrze pracująca oczyszczalnia powinna pracować w systemie 10% ścieków dowożonych, 90% ścieków dopływających z kanalizacji. Mówiłem o tym, że już gmina ma bardzo duże nasycenie sieciami kanalizacyjnymi i większość tych nowych inwestycji, które powstają przy naszym udziale, to powstaje już z siecią kanalizacyjną, więc my też mamy zaplanowane pewne tutaj zadania, które będą powodować to, że coraz więcej tych szamb po prostu będzie znikać. Ale docelowo chcemy stworzyć takie miejsce, gdzie będziemy mogli jakby mieszkańcom trochę ulżyć. Na dzień dzisiejszy nie mamy takiego rozwiązania po prostu.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Pan wójt widzę, że się zgłasza. Bardzo proszę, Panie wójt, i witam na naszej komisji, bo nie przywitałam Pana.

### **Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola**

- Bardzo dziękuję, także witam wszystkich radnych i Pana prezesa, i Panią dyrektor, i gości. Ja już krótko, ponieważ Pan prezes właściwie powiedział większość rzeczy, które były do powiedzenia, więc tylko parę drobnych uwag. Z tego, co pamiętam, projekt oczyszczalni w Janczewicach, czy właściwie koncepcję, nie sam projekt, to było tam zakładane dość istotny pas zieleni, który by otaczał całą instalację, który by izolował to od zabudowań na zewnątrz. To jest oczywiście zgodne z polityką gminy, jak i LPK. Druga rzecz, myślę, że bardzo ryzykowne by było teraz szukanie nowej lokalizacji, ponieważ ta lokalizacja już jest. A ewentualnie osiedla dopiero będą powstawać i ci ludzie, którzy tam będą się osiedlać, już powinni mieć świadomość, gdzie się przeprowadzają. Jeśli byśmy teraz to odwrócili, czyli szukali nowego miejsca, to właściwie będzie tak, że my z tym projektem oczyszczalni komuś wejdziemy tam, gdzie są już zabudowania, bo szczerze mówiąc, będzie już ciężko znaleźć cokolwiek, gdzie nie byłoby w pobliżu zabudowań. Więc mimo wszystko myślę, że ta lokalizacja w tej chwili jest najmniej ryzykowna i jakkolwiek zgadzam się, że jeśli byłoby to jakąkolwiek uciążliwością dla mieszkańców, to oczywiście należy się nad tym ze strony gminy pochylić. [dźwięk niesłyszalny] Na terenach rolnych? To byłoby ciężkie, ale przekazuję głos Panu prezesowi.

### **Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- Powiedział rzeczywiście o tej izolacji. Z każdej strony jest zapewniony pas czterometrowy, który ma zostać wykorzystany na izolację od zabudowań. Tutaj będą po prostu nasadzenia dosyć gęste, tak żeby całkowicie zakryć w przyszłości ten teren i żeby tę odorowość, czy ewentualnie jakiegokolwiek elementy, które są tutaj złowonne, żeby zostały przechwycone na terenie oczyszczalni. A tutaj Pani dyrektor też w międzyczasie mi dopowiedziała, że po prostu ten ciek wodny, do którego będą wprowadzane ścieki, ma też swoją przepustowość. Więc my wykorzystujemy go w pełnym zakresie, na tyle, na ile dostaliśmy pozwolenie wodnoprawne na odprowadzanie ścieków.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytania, uwagi? Pan Jerzy? Proszę bardzo.

### **Jerzy Klimek – Lesznowska Rada Seniorów**

- Żeby rozwijać wątpliwości, jeżeli chodzi o budynek w Nowej Iwicznej, Krasickiego 60. Wiadomo, że już ponad rok temu stwierdzono, że jest awaria wodno-kanalizacyjna w tym budynku GOK-u. I ja bym chciał w sposób jednoznaczny od Pana usłyszeć informację, jaki jest status tejże awarii? To jest pierwsza sprawa. I druga sprawa, czy na chwilę obecną bez przeszkód można używać zarówno wody, jak i kanalizacji ściekowej? Dziękuję.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Jeżeli Pan jest jakby nieprzygotowany, to poprosilibyśmy na piśmie odpowiedź.

### **Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- No właśnie o to chodzi, że my chyba nie jesteśmy GOK, ale...

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze, tak, Panu wójtowi udzielam głosu.

### **Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola**

- Przede wszystkim chciałem się dowiedzieć, czy chodzi o ten funkcjonujący budynek GOK, czy ten budynek opuszczony? Funkcjonujący. To też muszę się dowiedzieć, czy tam faktycznie nie ma wody. Myślę, że byśmy mieli takie informacje, jakby tam awaria się... [dźwięk niesłyszalny] Okej.

### **Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- To ja sobie pozwolę tutaj skonsultować się z Panem dyrektorem GOK-u, bo przyznam szczerze, że - proszę wybaczyć - na pamięć nie znam wszystkich obiektów.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Proszę zgłosić się ad vocem i udzielam głosu, Edyta, udzielam Ci głosu.

#### **Edyta Brzostowska - Radna**

- A propos pana dyrektora GOK-u, on był przed chwilą, jak Pan wie, tutaj u nas i to pytanie zadałam mu. Pan dyrektor GOK-u powiedział, że budynkiem tym, tak samo jak całym tym terenem, zarządza Referat Gospodarki Komunalnej i pracownicy referatu powiedzieli - tam byli od Państwa, wydaje mi się, z LPK, w zeszłym roku była ekipa, żeby sprawdzić. Ale generalnie tym budynkiem i całym tym terenem zawiaduje RGK, więc jeżeli już, to z nim rozmowa. Oni podobno, tak dzisiaj Pan dyrektor powiedział, stwierdzili, że z tego budynku można korzystać bez problemu, czyli bez ograniczenia, jeżeli chodzi o korzystanie z toalet, mycie rąk, naczyń i tak dalej. Aczkolwiek Pan dyrektor z pracownikami zauważył, że cokoły w największej sali, gdzie ta awaria ma miejsce, już zaczynają się sypać. Dziękuję.

#### **Tomasz Czajkowski - Prezes LPK**

- To ja bym dopytał jeszcze, na czym polega ta awaria, bo jakby jedno to jest, rozumiem, jakość wody, o której Pani mówi, a drugie to jest ewentualnie awaria.

#### **Edyta Brzostowska - Radna**

- Awaria polega, z tego co ja wiem, na tym, że pod podłogą największej sali, która tam jest do dyspozycji mieszkańców, nie ma połączenia rury. Jest albo, jak to RGK dzisiaj Pan dyrektor powiedział, że tak się podobno budowało, że rura nie ma - jest przerwa, tak, w drożności nie ma. Ja słyszałam, że jest ubytek w rurze i te wszystkie - woda i kanalizację - wszystko wybija pod budynek.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze, to ja mam taką propozycję, bo teraz jakby nie dotyczy ta sprawa naszych obrad i głosowania. Do Pana wójta mam prośbę, żeby jako komisja czy na moje ręce, ja udostępnię pozostałym radnym, jak na tą chwilę wygląda sytuacja ta kanalizacyjno-wodna w gminnym ośrodku, w filii GOK-u w Nowej Iwicznej i jakie to były ekspertyzy, o których mówił tutaj Pan dyrektor tą godzinę wcześniej, które stwierdzają, że wszystko jest okej, a wiemy, że jest ograniczony dostęp do toalety i tak dalej. Także żeby już to nie rozwijać, poczekamy na szerszą wiadomość, będziemy się tym zajmować. Jeżeli nie ma dalszych pytań, to bardzo proszę, przechodzimy do głosowania. Głosujemy w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych, urządzeń kanalizacyjnych na lata 2026-2030 Lesznawskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego sp. z o.o. w Lesznawoli. Bardzo proszę oddać głos. Ale kworum mamy, także głosowanie, jeżeli ma... Tak, kończymy, tak, tak. Dziękuję bardzo. Głosowanie nad projektem uchwały przebiegło pomyślnie, 5 głosów za, 2 głosów brak. Bardzo dziękuję Panu dyrektorowi za obecność i za, mam nadzieję, wyczerpujące odpowiedzi na nasze pytania. Pozostałe komisje również będą nad tym tematem pracować, więc myślę, że wyczerpujące będą również dla nas odpowiedzi jako członków Komisji Polityki Społecznej. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do podpunktu B punktu trzeciego, czyli przyjęcie aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznawola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040. I tutaj myślę, że Pan wójt - znaczy wiem, że Pan wójt odpowie na wszystkie pytania. 5 lutego odbyła się Komisja Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki, która była poświęcona tylko i wyłącznie temu tematowi. Radni nie tylko z tej komisji, ale również obecni na tej komisji, w tym większość członków Komisji Polityki Społecznej, złożyli na ręce Pana wójta uwagi do uzupełnienia, do poprawienia, swoje spostrzeżenia, 14 stron tych uwag. I ja na początku, zanim będziemy zadawać pytania, chciałabym poprosić Pana wójta, aby Pan wójt,

podsumowując te uwagi, przedstawił nam, ile z tych uwag zostało przyjętych, a ile nie i dlaczego nie. To taki mój wstęp do dyskusji. Bardzo proszę, Panie wójtce.

#### **Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola**

- Dziękuję bardzo. Troszkę inaczej. Te uwagi oczywiście otrzymałem, zostały one skonsultowane z twórcami strategii, którzy zgodzili się na szybkie oszacowanie to, do czego się zobowiązałem, czyli czy uwagi są istotnie zmieniające treść projektu strategii, czy także będą wymagane ponowne konsultacje społeczne, czy są to zmiany na tyle... Nie chcę powiedzieć - nieistotne, tylko na tyle nieingerujące, że nie będą wymagane konsultacje. I taka odpowiedź została przygotowana, i wysłana do Pana Przewodniczącego Komisji Planowania Przestrzennego, Pana Tyszka. Mam nadzieję, że przekazał to dalej wszystkim wnioskującym. Natomiast nie chciałbym tych uwag wprowadzać bądź nie wprowadzać do projektu strategii, gdyż na to będzie czas podczas sesji. I widzę to tak, że po prostu Państwo sami w swoim własnym sumieniu, rozsądku, namyśle oceniają, czy zależy im na tej uwadze, na tych zmianach, zgłoszą je na komisjach, na sesji i wtedy oczywiście Rada Gmin zdecyduje - tak, wprowadzamy, nie, nie wprowadzamy do projektu strategii w tym brzmieniu pierwotnym, który wyszedł z procesu konsultacji społecznych i procesu uzgodnienia to z różnymi instytucjami. Czyli moja propozycja jest taka, żeby Państwo - mam nadzieję, że otrzymali Państwo te wszystkie uwagi od Pana Tyszka, więc mamy teraz chwilę namysłu, dyskusji, zastanowienia się, które z tych uwag warto byłoby zgłosić do projektu i na sesji po prostu przegłosować - czy ta wchodzi, ta nie wchodzi, a następnie przegłosować, czy chcemy tą strategię w takim kształcie, a nie innym. Dziękuję.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Ale nadal - ja rozumiem, że ta strategia jest, tak jak Pan wójt powiedział również na tamtej komisji, że to jest żywy dokument i on może się w trakcie rozwoju gminy zmieniać i można go poprawiać, uaktualniać, że to nie jest jak konstytucja, chociaż niektórzy tak to nazywają, dokument, który właśnie jest żywy i można go uaktualniać. Czy poza konsultacjami, za każdym razem konsultacje społeczne, czy tak jak te uwagi, które wnieśli radni, będziemy przegłosowywać. Dziękuję.

#### **Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola**

- Dziękuję bardzo. Oczywiście, jest to jak najbardziej dokument żywy, nazywany jest konstytucją, ale chyba w odróżnieniu od konstytucji całego państwa jest bardziej elastyczny i łatwiejszy do zmiany. Ja to widzę tak, wprowadźmy zmiany, które są możliwe teraz do wprowadzenia. Ja jestem jak najbardziej za. I spójrzmy na to, jak ta strategia działa. Ta strategia ma jeden ważny punkt, który jest tam wspomniany, o którym się mało mówi. Tam jest przewidziane powołanie zespołu, którego zadaniem będzie implementacja tych wszystkich kierunków, zasad, rekomendacji, jakie są zawarte w strategii, oraz są pewne wskaźniki, które mają być cały czas monitorowane. Więc mając ten zespół, który ma funkcjonować i Państwo jako radni będziecie oczywiście mieli jak największe prawo i możliwość uzyskiwania informacji od tego zespołu, co jest robione, jakie są wyniki, możecie także mieć dostęp do właśnie tych wskaźników, które są tam przewidziane i patrzeć, czy idzie to w dobrym kierunku, nie idzie to w dobrym kierunku - i jak najbardziej wtedy są możliwe wszelkie możliwe korekty, zmiany i modyfikowanie tego dokumentu. Więc wprawdzie jest to, nazwijmy to nieco historycznie, mała konstytucja, ale nadal bardzo elastyczna i jak najbardziej do zmiany.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję. Bardzo proszę, Pani Agnieszka.

#### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**

- Dziękuję, Pani przewodnicząca, za udzielenie głosu. Ja nie bardzo rozumiem, jak my mamy na Komisji Społecznej wprowadzać zmiany, które tutaj postulują inne osoby z innych komisji. Nie rozumiem, jak ten dokument ma być później zebrany w jedną całość, żeby to było przedstawione na sesji Rady Gminy. Należałoby moim zdaniem znowu zorganizować jakąś wspólną komisję, gdzie

znowu wszyscy radni będą znowu zgłaszali swoje propozycje i nad którymi będziemy głosować. Bo ja sobie nie wyobrażam, żeby teraz ja zgłaszała wniosek Pani Izabeli Ignacak albo Pana Tyszka do przegłosowania do dokumentu. Jak Pan wójt sobie wyobraża technicznie, że Komisja Społeczna w tej chwili będzie proponować zmiany do strategii, które były proponowane na Komisji Przestrzennej? Dziękuję.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję. Proszę, Panie wójt.

#### **Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola**

- Ja się całkowicie zgadzam. Nie wyobrażam sobie, żeby Pani radna Sola-Manowska zgłaszała poprawkę Pani radnej Ignacak. I tak naprawdę myślę, że najlepsze miejsce na to jest podczas sesji, ponieważ tak, naprawdę mając trzy połączone komisje, wychodzi na to, że i tak mamy Radę Gminy. Więc czy te poprawki zgłosimy teraz, każdy swoje i one wejdą na sesję, czy podczas sesji te poprawki są zgłoszone, według mnie będzie to dokładnie ten sam wynik.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Tak, dziękuję. No ja właśnie dlatego uczestniczyłam w Komisji Polityki Przestrzennej, wiedząc, że jest poświęcona temu tematowi, żeby się właśnie zapoznać z tymi zmianami i właśnie myślałam, że to te zmiany w jakimś stopniu będą już - bo to było wcześniej ta komisja zwoływana, żeby już one były włączone, zaakceptowane lub nie. A tu się okazuje, że dopiero to będzie na Radzie Gminy, będziemy te wszystkie poprawki głosować. No też jakby mam taki trochę dyskomfort. Dziękuję.

#### **Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola**

- To jest dokładnie tak samo, jak z innymi uchwałami. Wójt proponuje pewien projekt, radni proponują pewne poprawki, po czym następnie na sesji jest ten projekt zasadniczy wójtowski, są propozycje poprawki i wszyscy radni decydują - ta poprawka wchodzi, ta nie wchodzi, ta wchodzi, ta nie wchodzi. Na koniec wpisuje się do całego projektu zasadniczego, pierwotnego i radni głosują nad całością, więc ja tu nie widzę, żeby tu było cokolwiek odmiennego niż dotychczas. Jest jedna różnica taka, że po prostu te wszystkie uwagi radnych, możliwe poprawki są bardzo szeroko konsultowane i omawiane jeszcze przed posiedzeniami komisji i przed sesją. Stąd właśnie ta - wszystkie uwagi zostały zebrane przez Pana radnego Tyszka, przesłane do mnie, skonsultowane z twórcami projektu strategii. Jest ocena - to przyjęcie tej poprawki spowoduje konieczność przeprowadzenia ponownych konsultacji społecznych, przyjęcie tej poprawki nie spowoduje takich konsekwencji. Teraz Państwo możecie się w swoim własnym namyśle, razem wspólnie zastanowić, czy tego chcemy, czy tego nie chcemy. Dziękuję.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze, dziękuję. Czy Państwo macie jeszcze jakieś uwagi w tej sprawie, chcecie się wypowiedzieć?

#### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**

- Zgłosiłam swoją uwagę, uważam, że powinna być wspólna komisja. Po prostu. No bo teraz ja będę dzisiaj zgłaszała 30 uwag, będę głosowała, później będą zgłaszane na Komisji Przestrzennej 30 uwag, tak, i na Gospodarczej 30 uwag do tej strategii. Albo po prostu robimy komisję wspólną i pracujemy nad strategią, albo sobie po prostu darujemy opiniowanie, bo opiniowanie czegoś, co za chwilę ma być zmieniane, nie ma żadnego sensu. To ma być zmieniane, tak jak Pan wójt mówi, na sesji. Więc albo zrobimy posiedzenie wspólnych komisji w trakcie sesji. No nie wiem, no tutaj Pan Przewodniczący Rady Gminy też by się przydał, żeby to jakoś spiąć. To jakieś wspólne postanowienie Państwa, wójta i Przewodniczącego Rady Gminy, jak w takiej sytuacji Państwo wyobrażacie sobie procedowanie? Taka moja uwaga. Ja na dzień dzisiejszy nie czuję się, że tak powiem, w tej sytuacji w stanie opiniować tego dokumentu. Dziękuję.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. I Pan Krzysztof Klimaszewski. Bardzo proszę, Panie Krzysztofie.

### **Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Dziękuję, Pani przewodnicząca. Zgadza się tu z Panią radną, Agnieszką. Ale niezależnie od tego wszystkiego, kiedy zostały złożone propozycje czy wnioski, na dzień dzisiejszy Pan wójt powiedział, że zostały one przedyskutowane z tymi osobami, które przygotowały tę strategię. Ale w pewien sposób nie znamy nawet stanowiska co do poszczególnych wniosków. Bo jak możemy przy złożonych wnioskach przez Przewodniczącego Komisji Przestrzennej i innych radnych - powinniśmy wiedzieć, jaki jest stosunek zarządu czy gminy co do poszczególnych wniosków, które te wnioski mają spowodować albo kolejne wyłożenie i dyskusję nad strategią, a które nie. A my nawet na ten moment - ja tego nie wiem. Czy wniosek złożony, powiedzmy, przez przewodniczącego komisji jego, akurat jeden, drugi czy trzeci, czy przez Pana radnego Kanie, który z nich nie może być uwzględniony ze względu na kolejne wyłożenie, a który może być wyłożony. Tego nie mamy, dlatego ja uważam, że na dzień dzisiejszy powinniśmy odstąpić od procedury omawiania tej strategii, bo - pozostawić ją na Radę Gminy. Tak mi się wydaje, mimo tego, przy pełnej otwartości i naszej wiedzy na ten moment. Dziękuję bardzo.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. To ja proponuję, żebyśmy złożyli jednak... A, Pan wójt, bardzo proszę, Panie wójtce.

### **Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów**

- Bardzo dziękuję. Tak jak się umawiałem z radnym Tyszkim, przewodniczącym komisji, dostarczyłem informacje, które uwagi byłyby istotne, zmieniające projekt strategii, a które nie. Natomiast ja mogę się odnieść oczywiście do każdej z tych uwag, tylko pytanie, czy Państwo chcecie je wszystkie nadal zgłaszać? Bo ja oczywiście mogę wziąć teraz całą listę wszystkich uwag i po kolei wszystkie omówić. Nie ma nie mam z tym kłopotu. Teraz pytanie, czy Państwo chcecie je wszystkie składać, bo to jest kilkadziesiąt uwag i możemy tu jeszcze posiedzieć około godziny, dwóch. Nie mam z tym problemu. Natomiast tak jak mówiłem wcześniej, trzy komisje, wspólne posiedzenie - to będzie to samo, co Rada Gminy, więc to wyjdzie na jedno i to samo. Więc możemy, tak jak powiedział Pan radny Klimaszewski, zostawić całą tę dyskusję na Radę Gminy. Możemy na każdej komisji oddzielnie porozmawiać o tych uwagach, które Państwo indywidualnie składali. Na przykład nie ma tutaj Pana Roberta Tyszka, więc nie wiem, czy jest sens omawiać uwagi Pana Roberta Tyszka, a możemy Państwa uwagi omówić, jak najbardziej, zapraszam.

### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo i ad vocem Pani Agnieszka, bardzo proszę.

### **Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji**

- Szkoda tylko, że sposób procedowania nie został ustalony z Przewodniczącym Rady Gminy. Myślę, że Komisja Społeczna nie jest miejscem do ustalania, w jaki sposób będziemy procedować tak ważne dokumenty. Myślę, że to powinno być wcześniej ustalone, że Państwo, widząc ilość tych uwag, powinni zaproponować przewodniczącemu taki sposób procedowania, że albo właśnie spotykamy się na wspólnej komisji odrębnie, albo robimy wspólną komisję i procedujemy to po prostu w trakcie sesji. A tutaj Pani przewodnicząca jest stawiana przed taką decyzją, tak? No bo jeżeli takiej woli Pana Przewodniczącego Rady Gminy nie będzie, żeby to wspólnie zrobić komisję połączoną w trakcie sesji, no to zostajemy bez opinii Komisji Społecznej. Także może zrobimy te pięć minut przerwy i sobie ustalmy jakiś telefon do Pana przewodniczącego, jak Pan przewodniczący sobie wyobraża

procedowanie tego dokumentu razem z Państwem wójtami, tak? Ustalmy coś po prostu w tej kwestii w trakcie przerwy. Dziękuję uprzejmie.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję. Zgłasza Pani potrzebę pięć minut przerwy. Ja się przychylam. Pięć do dziesięciu minut przerwy. Dziękuję bardzo.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Witam po przerwie technicznej i konsultacyjnej. Przechodzimy do podpunktu B punktu trzeciego, czyli przyjęcie aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznówola na lata 2022-2023 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040, ponieważ wpłynęło dużo uwag i każda uwaga powinna być przegłosowana. Jesteśmy pierwszą komisją, która opiniuje projekty, projekty zaznaczam, tej uchwały. Komisja Polityki Przestrzennej, Rolnej i Urbanistyki pochyliła się nad tym szczegółowo i inni radni również też złożyli uwagi. Nie są one, jak słyszymy, jeszcze wszystkie, nie mają wszystkie jeszcze opinii, czy można je wprowadzić bez konsultacji, czy nie. Podejmowanie decyzji ostateczne będzie na sesji Rady Gminy, tak jak jest to prawnie umocowane. Zanim Panu wójtowi udzielę głosu, chciałam zapytać, czy ktoś z Państwa radnych chciałby złożyć teraz jakąś uwagę na Komisji Polityki Społecznej, czy Państwo na innych komisjach będziecie zgłaszać takie uwagi? Nie widzę, zatem bardzo proszę, Panie wójtowie... A, zaraz, moment. Pan Krzysztof, bardzo proszę, Panie Krzysztofie.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca. Ja w całości popieram wnioski, które zostały złożone przez radnego Kania. Nie znam do końca stosunku zarządu, jeżeli chodzi o wnioski złożone przez Przewodniczącego Komisji Polityki Przestrzennej i innych radnych w trakcie tego spotkania czy po spotkaniu. I chciałbym, żeby były rozpatrzone wnioski jako i moje, i Marcina Kania w rozpatrzeniu do tejże strategii. Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Czy Pan Marcin Kania, obecny, zgadza się, żeby jako Krzysztof Klimaszewski były teraz te wnioski rozpatrywane?

**Marcin Kania - Radny**

- Tak, oczywiście wyrażam zgodę.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Zatem bardzo proszę, Panie wójtowie, udzielam głosu i pochylimy się nad wnioskami Pana Marcina Kania. I przegłosujemy albo nie.

**Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola**

- Bardzo dziękuję. Proszę Państwa, żeby było czysto i klarownie, mam wrażenie, że mylimy tryby. Poprzednia komisja to była dyskusja nad projektem, nad rozwiązaniami. Natomiast nie miała żadnego formalnego dla tego projektu strategii skutku. Były zaproponowane różne uwagi w celu skonsultowania, jaki to może mieć wpływ na dalsze procedowanie strategii. To nawet nie chodziło o treść, tylko była prośba Pana radnego Tyszka, żeby ocenić. To istotnie ingeruje, to ingeruje tak, że nie wymaga powtórnej konsultacji. I taką opinię Państwo dostali. To miałem przygotować, zostało przygotowane, zostało do Państwa wysłane. Teraz, na podstawie takiej informacji, Państwo wiecie, macie dodatkową informację, czy uwagi, które ewentualnie zgłosicie, poprawki, które ewentualnie zgłosicie, na przykład na dzisiejszej komisji, jakie mogą mieć skutki dalszego procedowania strategii. I o to właśnie chodziło. I teraz jesteśmy w tym elemencie procedury, że wójt proponuje pewien projekt, Państwo jako radni możecie do niego zgłaszać poprawki. Czy je przyjmiecie, czy nie przyjmiecie, to już jest wasza kompetencja. Następnie, po ewentualnie przegłosowaniu wszystkich

poprawek, jak na przykład poprawek, które zakładam, że formalnie zgłasza Pan Rady Klimaszewski - głosujecie nad opinią, nad całością, tak jak jest przy każdej innej uchwale. Natomiast jeśli Państwo chcecie, żebym omówił poprawki zgłoszone przez Pana Marcina Kanie, nie ma problemu.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- To bardzo proszę - w skrócie. My mamy te poprawki też do wglądu, więc bardzo proszę. Tak, tak, bardzo proszę.

#### **Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów**

- Dobrze. Uwaga numer jeden. Analiza SWOT. Wnoszę o uzupełnienie dokumentu o pełną, odrębną analizę SWOT. Moje pytanie jest - po co? Mamy diagnozę, mamy tam zawarte to, co jest w analizie SWOT, czyli słabości, przewagi, zagrożenia i możliwości, czyli opportunities po angielsku. To wszystko w strategii jest, w diagnozie jest uwzględnione. Analiza SWOT absolutnie nic nowego nie wniesie. Punkt drugi, diagnoza danych wymaganych, pogłębienie statystyk dotyczących demografii, gospodarki, usług społecznych. Po raz kolejny - po co? To wszystko jest w diagnozie. Co da nam, nie wiem, wydłużenie okresu ze statystyką, [dźwięk niezrozumiały] kolejnych danych demograficznych. Diagnoza, jaka jest, możemy się zgadzać albo nie zgadzać. Jeśli się Państwo z diagnozą nie zgadzacie, to powiedzcie, co jest z nią nie tak i jakie z tego wynikają inne rekomendacje do tej strategii. Punkt trzeci, wskaźniki. Doprecyzowanie wskaźników realizacji. No to proszę zaproponować jakieś konkretne wskaźniki realizacji. Uwzględnienie budowy nowego przebiegu DW721. Już szukam odpowiedzi. Uwagi 2.1-2.3 mają charakter nieistotnej ingerencji, więc jak najbardziej Państwo, jeśli będziecie za tym, żeby je uwzględnić, nie spowoduje to powrotu do konsultacji. [dźwięk niesłyszalny] Przed chwilą Państwo mi mówili, że dostaliście Państwo odpowiedzi. [dźwięk niesłyszalny] No to może stąd to całe nieporozumienie wynika, bo... [dźwięk niesłyszalny] No dobrze, uwagi 2.1 do 2.3 są o charakterze nieistotnej ingerencji, czyli niepowodującej powrotu do konsultacji, więc możecie Państwo zagłosować za. Budowa skrzyżowania bezkolizyjnego. Państwo teraz decydują. Uwagi od 3.1 do 3.10 mają charakter nieistotnej ingerencji, jeśli nie będą ingerować w mapy. Od razu powiem, bo skoro Państwo nie dostali odpowiedzi, którą wysłaliśmy, szczególnie istotne są ingerencje w mapy i zmiany na mapach. To jest zawsze ingerencja istotna i będzie powodować powrót do konsultacji społecznych. Więc uwagi Pana Kani od 3.1 do 3.10 są możliwe do wprowadzenia bez powrotu do konsultacji, ale nie będą łączyły się z ingerencją w mapy. I to - zaraz przeczytam te uwagi. Dokończenie budowy CIS, budowa Parku Społecznego w Mysiadle, przywrócenie Mysiadle rangi ośrodka lokalnego. Tak jak już mówiłem na poprzedniej komisji, czy kółeczko postawimy na Mysiadle, a wspierająca będzie Nowa Iwiczna, czy kółeczko będzie na Nowej Iwicznej, wspierające będzie Mysiadło, jest to absolutnie bez znaczenia, bo i tak te sołectwa zlewają się ze sobą i tak naprawdę trzeba myśleć o nich łącznie. I tak jest zresztą w tekście strategii to potraktowane. Zawsze jak jest wspomniane Mysiadło, Nowa Iwiczna, to się pisze przez myślnik, tak jakby to była niemalże jedna miejscowość. Budowa szkoły ponadpodstawowej w Mysiadle. Można wprowadzić do strategii, zresztą i tak to jest na etapie dyskusji ze starostwem. Ponowne rozpatrzenie wykorzystania wód geotermalnych - jeśli Państwo sobie życzą. Umożliwienie inwestycji z zakresu szeroko pojętej telekomunikacji, budowa teleportu, sieci światłowodowej - jeśli Państwo sobie życzą. Wprowadzenie ochrony Lasów Sękocińskich jako lasów społecznych. To jest robione, ale proszę bardzo, też nie widzę przeszkód. Ochrona akustyczna wzdłuż całej trasy S7, nowego przebiegu DW721 oraz linii kolejowej numer 8. Jeśli państwo sobie życzą. Tak jak mówiłem, zgłaszacie Państwo poprawki, możecie je głosować. Ograniczenie hałasu lotniczego. Ograniczenie zanieczyszczenia światłem. Tak jak to oceniano w fundacji, są to uwagi o charakterze nie powodującym powrotu do konsultacji, o ile nie będzie ingerencji w mapę. Kolejne uwagi. Punkt 4.1, sport i rekreacja. Opracowanie konkretnych celów operacyjnych dla infrastruktury sportowej i integracji sportu z edukacją i zdrowiem. To mamy jako uwagę nieuwzględnioną, ona była zgłoszona w terminie. Czy mamy tam, napisaliśmy uzasadnienie tego, czy...? Tak. [dźwięk niesłyszalny] Uwaga 4.1 była zgłoszona w terminie konsultacji społecznych, została nieuwzględniona jako bardzo ogólnikowa, zresztą już czytam uzasadnienie.

Dokumenty Strategii Rozwoju Gminy, obszar sportu został uwzględniony w postaci kierunków działań, które zapewniają wystarczającą ramę do planowania i realizacji przedsięwzięć w tym zakresie, w tym kierunków działań: budowa i modernizacja obiektów infrastruktury służącej integracji mieszkańców, w tym centrum kultury, bibliotek, świetlic i innych miejsc aktywności lokalnej, obiektów sportowych, rekreacyjnych. Strategia jako dokument o charakterze kierunkowym nie powinna wskazywać rozwiązań technicznych czy finansowych. Tego rodzaju kwestie będą rozwijane na etapie programów wykonawczych czy corocznych planów budżetowych. Proponowane zapisy dotyczące szczegółowych celów operacyjnych, analizy infrastruktury czy źródeł finansowania sportu mogą ograniczać elastyczność dokumentów w perspektywie wieloletniej. Takie było uzasadnienie. Uwaga 5.1, tu jest uwaga o charakterze istotnej ingerencji. Uwaga 5.1 brzmi, doprecyzowanie docelowej liczby mieszkańców, rezygnacja ze zbyt szerokich widełek 75 000 - 112 000. Korzystaliśmy z prognozy demograficznej przygotowanej przez Referat Realizacji Inwestycji. Przedstawione były trzy scenariusze rozwoju demograficznego w zależności od ewentualnych przyszłych trendów i wypadków, jakie mogą się zdarzyć. Te trzy scenariusze dawały właśnie takie widełki. Jeśli Pan Marcin Kania jako twórca słynnej prognozy demograficznej sprzed 5 lat chciałby jakąś inną, proszę bardzo, ale będzie to wymagać ponownych konsultacji społecznych. Uwaga 5.2. Przeprowadzenie dedykowanych konsultacji dla sołectwa Lesznowola w kontekście planowanego Centrum Gminy. No to, powiedzmy, uwaga w ogóle wykraczająca poza zakres strategii. Chociaż widzę to poza strategią, czyli jak najbardziej w budżecie gminy na ten rok mamy zarezerwowane środki na przygotowanie koncepcji zagospodarowania terenu pod Centrum Gminy, której jest wspomniane w strategii oraz oczywiście ma to odzwierciedlenie w projekcie Planu Ogólnego. I jak najbardziej wówczas, przy tworzeniu tej koncepcji, widzę możliwość przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami społeczności Lesznowola czy też ościennych na temat tego, co powinno w takim Centrum Gminy się znaleźć. Natomiast nie widzę tego na poziomie całej strategii, żeby jeden wycinek od razu konsultować z jednym sołectwem, co miałyby się tam znaleźć. Bo to już jest - ta koncepcja już jest w pewnym, to się potocznie nazywa, operacjonalizacja, czyli jak ma być zrobione to, co zostało ogólnikowo, kierunkowo zapisane w strategii. Więc o ile w strategii jest zapisane, że będziemy tworzyć Centrum Gminy - koniec, to w dokumentach operacyjnych, czyli na przykład koncepcja zagospodarowania tego terenu, będzie już to, jak ma to być zrobione i na tym etapie już widzę oczywiście możliwość i sens konsultowania z mieszkańcami sołectwa Lesznowola. Dziękuję.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Zatem poprosimy o przygotowanie. A, dobrze, Pan Marcin Kania. Przepraszam bardzo, bo ja tu skupiłam się na czytaniu dokumentu...

#### **Marcin Kania - Radny**

- Dzień dobry, szanowni Państwo, króciutko, bo tutaj w dużej części zostało to już omówione. Natomiast tak, jeżeli chodzi o sam przystanek Piaseczno-Północ, to chciałbym Państwu zwrócić uwagę, że ten przystanek powinien być pod wiaduktem, natomiast na mapie jest błąd. Przypomnę również, że ten przystanek jest w koncepcji PKP. Mamy również decyzję ZRID na nowy przebieg 721. I, Panie wójt, mam do Pana chyba taką już ostatnią prośbę, bo widzę, że Pan cały czas gnie nie w tym kierunku, w którym, jako zastępca wójta, powinien Pan iść. Pan nie szanuje radnych, obraża Pan ich, pomawia, pisze w internecie - Kania kłamie. Panie wójt, zadania, które miałem do wykonania w roku 2019, zostały wykonane zgodnie z prawem, zgodnie z ówczesnymi przepisami prawa, Jeżeli Pan uważa inaczej, proszę zawiadomić stosowne służby.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję. czy Pan wójt chce się odnieść? Dobrze, zatem... Proszę? Tak, tak, tak, tak, wiem. Bardzo proszę, teraz ja jestem przy głosie. Bardzo proszę teraz o przygotowanie przez wnioskodawcę, czyli Pana Krzysztofa, to chyba zrobimy przerwę, poszczególnych tych wniosków, żebyśmy mogli nad

każdym się pochylić i zagłosować. To poproszę 10 minut przerwy na przygotowanie wniosku. [dźwięk niestłyszalny]

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Stawiam wniosek o zdjęcie tego...

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Poczekaj, to wróćmy w takim razie do obrad.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Bo niezależnie od tego wszystkiego, ja muszę opuścić posiedzenie.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze, ze względów proceduralnych Pan Krzysztof Klimaszewski zgłasza wniosek formalny. Bardzo proszę, Panie radny, zgłosić się.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Zgłaszam wniosek...

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Proszę się zgłosić.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- A dobrze, przepraszam.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Zgłosić do dyskusji, bo to ważne.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Już momencik, jeszcze raz, bo przy tym wszystkim, co tu dużo było... Dyskusja... Proszę o głos. Jeszcze nie to. No dobra, bo nie rozszerzę, niech będzie tak.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze, udzielam Panu głosu.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca. W takim razie ja zgłaszam wniosek o zdjęcie z procedowania dalszego projektu aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040 roku z powodu braku dla mnie wystarczających informacji dotyczących zmian procedowanych na dzisiejszej komisji i z brakiem posiadania odpowiedzi odnośnie wniosków składanych przez Przewodniczącego Komisji Polityki Przestrzennej, do których w ogóle się nie mogę ustosunkować. Jeżeli miały być one procedowane każdy punkt po kolei, których jest tam kilkanaście stron, to nie jest ten moment w tym czasie. Dziękuję bardzo.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Jednocześnie otrzymaliśmy na te uwagi, które Pan zgłosił, odpowiedź, więc w jakimś stopniu jesteśmy do przodu, ale bardzo proszę o przygotowanie tego wniosku. I Pan Marcin Kania, ad vocem, bardzo proszę.

**Marcin Kania - Radny**

- Dziękuję. Szanowni Państwo, chciałbym przypomnieć Państwu kwestię przystanku Piaseczno-

Północ. W mojej ocenie jest to charakter uwagi o istotnej ingerencji, bo tutaj będziemy ingerować w mapę, w związku z tym, szanowni Państwo, no jakbym nie patrzył, wracamy do etapu początkowego. I przykre jest to, że było to już sygnalizowane wcześniej, zostało to już przez Państwa przygotowywujących strategię dodane, no ale - dlaczego w innym miejscu?

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze, dziękuję. Pani Edyta, bardzo proszę.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Ja bardzo szybko. Pan przewodniczący Robert Tyszek wysłał odpowiedzi z Urzędu Gminy do osób, które przysłały do niego wnioski do strategii. Stąd jest nieporozumienie, bo ci radni, którzy wysyłali, dostali odpowiedzi, pozostali - nie.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Dziękuję bardzo, to ad vocem, bardzo się cieszę. Bardzo się cieszę, dziękuję, Pani przewodnicząca, że Pan Robert odpowiedział. Uczestniczyłem w tym spotkaniu, ale uczestniczyłem online. Nie składałem wniosków dodatkowych, bo opierałem się o wnioski Pana radnego Kania. Nie polega to na tym, żeby powielać informacje czy wnioski tożsame dla innych. I tak samo wnioski, które były składane przez Pana przewodniczącego Roberta, rozumiem, dostałem, ale nie mam wiedzy, jaki jest stosunek zarządu naszej gminy do wniosków złożonych przez Pana przewodniczącego. Nie byłem obecny, więc dlatego nie dostałem, więc ich nie znam. Po prostu ich nie znam i nie mogę się nawet w tym momencie ustosunkować. Chyba, że... Ale chciałbym, żeby ten mój wniosek został rozpatrzony. Nie wiem, jak Państwo radni zdecydują, ale taki wniosek formalny składałem. Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Czy wniosek jest gotowy? Dobrze, jeszcze Pan Marcin Kania, wniosek formalny.

**Marcin Kania - Radny**

- To znaczy - tak, natomiast złożenie jego oczywiście tutaj uzależniam od decyzji Państwa radnych co do tutaj wniosku Pana radnego Krzysztofa Klimaszewskiego, więc po prostu poprosiłbym o pozostawienie w gotowości.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze, ja będę pamiętać. Udzielam głosu Panu wójtowi. Bardzo proszę, Panie wójt.

**Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola**

- Nadal przypominam, że jestem tutaj i mogę odpowiadać na Państwa pytanie, jeśli macie jakieś poprawki. I przypominam też, że na komisji, na której dyskutowaliśmy wcześniej projekt strategii, przyjęto porozumienie między wójtem a radnymi, że wójt przygotowuje informacje do uwag radnych, czy jest to istotna ingerencja, czy nie jest to istotna ingerencja. To zostało przygotowane. [dźwięk niesłyszalny] Na to akurat nie mam wpływ. Natomiast jeśli Państwo teraz - teraz Państwo możecie wziąć tą listę poprawek, nawet nie patrząc, czy to jest istotne, nieistotne, zgłosić je i odpowiadam na Państwa pytania. Odpowiedziałem na pytania dotyczące poprawek Pana Kania. Jeśli są jakieś inne propozycje poprawek, również odpowiem.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dobrze, dziękuję bardzo. Mamy tego świadomość wcześniej. I w takim razie przygotowany jest wniosek. Czy Pan Krzysztof ten wniosek - tu jest? Jak on będzie wyglądał, żeby Pan Krzysztof się... Czy Pan się zgadza? Dobrze, zatem przechodzimy do głosowania, bardzo proszę. [dźwięk niesłyszalny] Pozwoli Pan, że ja kieruję tą komisją. To znaczy, że Pan Marcin Kania uzyskał odpowiedzi na te wszystkie pytania, tożsame z tymi, które tu usłyszeliśmy. Panie Marcinie? Tak? Bardzo proszę.

**Marcin Kania - Radny**

- Znaczy, szanowni Państwo, no...

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Udzielam głosu, bardzo proszę.

**Marcin Kania - Radny**

- O, dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Tylko był wniosek formalny, dlatego...

**Marcin Kania - Radny**

- Szanowni Państwo, kolejne minuty uciekają nam tak naprawdę na niczym, tak. Jesteśmy tutaj od godziny 9.30 i tak naprawdę w ogóle nie ruszyliśmy do przodu. Natomiast wydaje mi się, że tutaj wniosek Pana radnego Klimaszewskiego jest jasny i konkretny. Przejdźmy do głosowania, w zależności od wyniku ja też będę miał uwagi albo nie, tym bardziej że będę oczywiście kontynuował temat przystanku Piaseczno-Północ, ponieważ, tak jak wspomniałem, jest to dla mnie niezrozumiałe, że autorzy strategii [dźwięk niezrozumiały] przystanek w zupełnie innym miejscu, niż on jest faktycznie. Tak jak powiedziałem, jest to ingerencja w mapy. To oznacza, że wracamy do początku tej historii.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję i Pan wójt, bardzo proszę.

**Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola**

- Ja tak z ciekawości - co to był za wniosek formalny?

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Nie, nie, Pan Marcin nie wycofał tego.

**Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola**

- A jest członkiem komisji?

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- To nie ma znaczenia, może zgłaszać, tak. Dobrze, w takim razie, czy ten wniosek Pana Krzysztofa Klimaszewskiego jest gotowy? Panie Krzysztofie, proszę przeczytać. Proszę przeczytać najpierw, zanim zagłosujemy, proszę przeczytać, czy tak ma wyglądać. Głosowanie w sprawie zdjęcia z porządku posiedzenia punktu 3B do dalszego procedowania. [dźwięk niesłyszalny] Z dalszego, właśnie, nie 'do', tylko 'z'. [dźwięk niesłyszalny] Drodzy Państwo, to nie jest tak, bo Pan wójt jest gotowy do odpowiedzi, po prostu... [dźwięk niesłyszalny] Czyli możemy zagłosować, tak? Dobrze, to w takim razie wszyscy Państwo oddali głos? Wynik głosowania 3 osoby za, 2 się wstrzymały, wniosek przeszedł. Zatem wnioski będziemy przegłosowywać, jak dostaniemy je z uzasadnieniem. Tak, mamy zobowiązanie Pana przewodniczącego Roberta Tyszki, że prześle wszystkim radnym odpowiedzi, które uzyskał. Zatem przechodzimy do punktu cztery... Nie, przepraszam, punktu C, punktu C. Podpunktu C w podpunkcie trzy, nadanie nazwy ulicy Leśnych Owoców i ulicy Kwitnących Wrzosów drogom wewnętrznym położonym w obrębie Jazgarzewszczyzna. Czy mają Państwo uwagi co do tego projektu? Nie widzę, zatem przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję. Kończymy głosowanie. Wynik głosowania w sprawie nadania ulicy Leśnych Owoców i Kwitnących Wrzosów przebiegł pomyślnie, projekt uchwały przebiegł pomyślnie, 5 głosów za, 2 brak głosu, 1

radny nieobecny. Dziękuję bardzo. I zostały nam sprawy różne. Czy ktoś z Państwa chciałby zgłosić w tym punkcie? Widzę Panią Edytę Brzostowską. Bardzo proszę, Pani Edyto, udzielam głosu.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Dziękuję bardzo, Pani przewodnicząca. Ja, Panie wójcie, pytanie - jak mantrę - powtarzam, czy prowadził Pan jakieś rozmowy w sprawie zmiany systemu zamykania zapór w Nowej Iwicznej? Żeby zrobić automatyczne bez dróżnika. I jeżeli chodzi o współpracę z naszym społecznym konsultantem przy przebudowie linii LK8, w kwestii budowy przejścia, tego ciągu pieszo-rowerowego na granicy Zgorzały i Mysiadła. Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję. Bardzo proszę, Panie wójcie.

**Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola**

- Niestety nie mam dobrych wiadomości, pan minister jest dosyć oporny na spotkania. Już dwukrotnie próbowaliśmy ten termin ustalić, za każdym razem nie udawało się, w końcu zostało to, znaczy - przekładane. Natomiast walczymy po raz kolejny, żeby w tym roku już się udało spotkać. Mam nadzieję, że tym razem pan minister nie będzie już tak niedostępny, ale nie mogę nic obiecać, patrząc na historię dotychczasowych starań.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- To może z kimś najpierw zacząć na niższym poziomie. Ja mam do Pana wójta pytanie, czy jakieś sołectwo, tak jak rozmawialiśmy niedawno, czy jakieś sołectwo zgłosiło zapotrzebowanie na kontener na odpady tekstylne? Bo rozmawialiśmy, że jeżeli sołectwo zgłosi takie, czy dwa sołectwa, czy trzy, taką potrzebę, to mieszkańcy będą mogli, dedykowany kontener tylko takim odpadom, będą mogli w wyznaczonym miejscu i terminie takie odpady złożyć. Bo to ciągle jakby od roku ponad, tak, kiedy weszła nowa ustawa śmieciowa, właśnie dedykowana odpadom właśnie tym tekstylnym, jest ciągle problem, że mieszkańcy zgłaszają, że nie mają gdzie tych odpadów składać. Dziękuję.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Jak mogę dołożyć do tego tylko zdanie, że akurat dzisiaj na wyjeżdżanie z ulicy Szkolnej, znaczy nie - z Zimowej w Szkolną, tam jest taki pojemnik umieszczony, to jest całkowicie - wysypuje się z niego. Czyli nie wiem, czy to jest też na zasadzie tej, że to są te wyrzucane tekstylia w ramach umowy, czy to jest całkowicie inna firma, która powinna tam zadbać o to, żeby to uprzętnąć. Bo widok, wyjeżdżając... [dźwięk niesłyszalny] Chyba, że byli po prostu w nocy inni jacyś mieszkańcy, którzy zanurkowali do pojemnika i wybrali część towarów, ale na ten moment to wizualnie nie za bardzo to wyglądało.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Bardzo proszę, Panie wójcie.

**Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola**

- Przepraszam za ad vocem, po prostu chciałem od razu odpowiedzieć. Właściwie to były dwa pytania. Najpierw do Pani przewodniczącej. W zeszłym tygodniu podpisałem drugą umowę z drugą firmą, która dostarcza kontenery i ogólnie rzecz biorąc, możemy wskazywać miejsca, o ile to jest teren gminny, gdzie takie kontenery mogą stanąć i raczej nie ma ograniczenia ilościowego. Jakiś czas temu prosiliśmy sołtysów, wysyłaliśmy informację do sołtysów, że po prostu, jeśli będzie potrzeba, wskazali miejsce, ile kontenerów potrzebują, a my dajemy znać firmie, żeby to dostarczyła. Teraz mamy już podpisane umowy z drugą taką firmą, która też może dostarczyć takie kontenery, zwłaszcza w miejscu po CPK, które... Tfu, PCK, a nie CPK, które się wycofało. I odpowiadając na pytanie czy uwagę Pana radnego Klimaszewskiego, firmy, które są właścicielami tych kontenerów, po

pierwsze muszą przyjmować każdą formę tych tekstyliów, nawet kompletnie zniszczone, i są zobowiązane do utrzymania porządku, więc przekażę informację, że w Nowej Iwicznej na Zimowej te ubrania są porozwalane i ta firma ma oczywiście obowiązek przyjechać tam i posprzątać. Dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Panie Edyta, bardzo proszę, udzielam głosu.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Teraz ja przepraszę za ad vocem, ale akurat ad vocem. Panie wójcie, dobra, mamy przetarg na firmę, która postawi kontenery, w związku z tym wzrasta nam suma za odbiór odpadów, no bo to są odpady tekstylne. Jak to się przekłada?

**Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola**

- Nie płacimy nic. To jest zupełnie co innego, to nawet nie jest przetarg, to jest po prostu umowa na to, że firma posiadająca kontenery może na terenie gminnym postawić swoje kontenery, w zamian za to oni odbierają od nas te odpady tekstylne, my za to nic nie płacimy i tylko nam wykazują masę. Więc to jest całkowicie bezkosztowe ze strony gminy.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Pan Marcin, bardzo proszę, udzielam głosu.

**Marcin Kania - Radny**

- Dziękuję bardzo. Panie wójcie, prosiłbym o kilka zdań dotyczących przetargów na odbiór odpadów. Szczególnie interesuje mnie informacja, co się wydarzyło, że firma PUK złożyła odwołanie. I też jeszcze bym prosił o informację, najlepiej na dzień jutrzejszy, co do mojego wniosku, uwagi odnośnie przystanku Piaseczno-Północ.

**Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola**

- Odnośnie przystanku Piaseczno-Północ, zapewne to jest to, co Pan mówił w trakcie dyskusji nad strategią i w sprawach różnych. Dobrze, odniosę się jutro na komisji. Druga rzecz, jeśli chodzi o odwołanie PUK Piaseczno, nie mam pojęcia, o czym Pan mówi, ponieważ PUK Piaseczno nie złożył odwołania, tylko inna firma. Dziękuję.

**Marcin Kania - Radny**

- Tak jest, nie PUK Piaseczno...

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Proszę się zgłosić. Ja chciałam zapytać jeszcze raz o tę ewentualną akcję kontenerową, czy to będzie jakoś organizowane, czy sołtysi wiedzą o tym, mają wiedzieć, sami składają? A, wysłany był mail, okej. Bo z tego, co wiem, to nie wiem, może gdzieś wpadł w spam, bo mówią, że nie wiedzą wszyscy sołtysi. Dobrze, Pan wójt wyśle jeszcze raz, także bardzo dziękuję. I jeszcze Pan Marcin Kania. Ja udzielam głosu, bo to chodzi o transmisję, żeby było wiadomo i o transkrypcję później, kto coś wypowiedział.

**Marcin Kania - Radny**

- Nie, no oczywiście, wszystko jest jasne, bo i tak...

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Udzielam głosu, bardzo proszę.

**Marcin Kania - Radny**

- Wszystko jest jasne, bo i tak później będzie wina Kani, tak, więc już się wszyscy przyzwyczailiśmy do tego. Natomiast, Panie wójt, no naprawdę ja Pana proszę, żeby Pan te złośliwości trzymał dla siebie, bo to już naprawdę nie jest śmieszne. I tak po ludzku jest mi przykro, że Pan tak się zachowuje. Pan jest zastępcą wójta. Pan chyba o czymś zapomniał. Natomiast wracając do mojego pytania, miałem na myśli firmę Hetman i proszę o informację zwrotną, i informacje dotyczące przetargów na odbiór odpadów.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Bardzo proszę.

**Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów**

- Chciałbym usłyszeć pytanie, bo na razie tylko poprosi Pan o informację. Jaką informację? Było odwołanie? Było. Proszę, udzieliłem odpowiedzi.

**Marcin Kania - Radny**

- Panie wójt, proszę o informację, co jest przyczyną tego odwołania, z czego to wynika. No i chcielibyśmy tutaj takie informacje też, no, pozyskiwać od Pana zdecydowanie wcześniej niż ze strony internetowej Urzędu Gminy.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Proszę, Panie wójt.

**Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznów**

- Ze względu na szeroki zakres tematu oraz to, że to jest Komisja Polityki Społecznej, oraz w marcu jest planowana sesja, na której będą dokładnie omawiane kwestie odpadów, proszę o to, żeby te pytania zadać w marcu. Myślę, że w tej chwili nie jest czas na to, więc jeśli ma Pan jakieś dodatkowe pytania, proszę na piśmie, dziękuję.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję, bardzo proszę.

**Marcin Kania - Radny**

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ogromna prośba o zaprotokołowanie, że Pan wójt odmówił udzielenia odpowiedzi. A dla Państwa wiadomości przypomnę, że firma Hetman wniosła odwołanie w dniu 9 lutego i po analizie specyfikacji, wcześniejszej, jak i tej, widzę, że pewne ruchy nie są przypadkowe. Ale o tym, tak jak powiedział Pan wójt, pewnie powiem w marcu. Natomiast koniecznie tutaj prośba o zaprotokołowanie, że Pan wójt Marcin Szost odmówił udzielenia odpowiedzi radnemu Marcinowi Kani.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Pan Klimaszewski, proszę bardzo, Panie Krzysztofie.

**Krzysztof Klimaszewski - Radny**

- Mam prośbę tylko do Pana wójta, ewentualnie rozważania takiej sytuacji pozostawiania tych burd śnieżnych przy chodnikach i jezdniach, bo - patrzę to ze względów bezpieczeństwa. Ja wiem, że tu wchodziłaby i droga, nawet ta nasza, podlegająca powiatom, niektóre, ale te burdy, które powstały, powodują tak zwane ewentualne poślizgi osób, które nieopatrznie albo się mijają, wymijają, bo pojawiają się znowu już rowery i hulajnogi, nawet na tych ścieżkach, plus pieszych, że może to spowodować po prostu zranienie się osób chodzących po tych chodnikach. A zarazem, powiedzmy, ze względów bezpieczeństwa, jeżeli chodzi o samochody, wjazd w pewien sposób w tą burdę może powodować niezłe zniszczenia tych samochodów, a związane, powiedzmy, z zachowaniem takim czy

nie innym przez naszych kierowców. Ratujący się drugi kierowca przed samochodem, który jedzie nie z taką prędkością, którą trzeba, może spowodować takie, a nie inne zachowanie. Zobaczenie, czy istnieje możliwość po prostu likwidacji tych burd śnieżnych via ulica, via chodnik. Tyle.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Zanim udzielę Panu wójtowi głosu, to chciałam jeszcze, ponieważ takie też sygnały do radnych przychodziły, że wiadomo, że zima do tej pory nie odpuszcza i była ciężka, i były naprawdę duże opady śniegu. I czy nie warto by było na przyszłość, może taka zima za 15, za 20 lat, a może być w przyszłym roku, tak, przyjąć, że firma, czyli kółko rolnicze, dobrze mówię, że - przepraszam, tak? Które ma zlecenie odśnieżania, po prostu było niewydolne i mieszkańcy sami - albo nawet sami opłacali odśnieżanie dróg, żeby mogli wyjechać. Czy nie powinniśmy jednak, z doświadczenia takie, jakie mamy tej zimy, pomyśleć nad troszkę inną strategią odśnieżania albo czy kółko rolnicze jest w stanie - wydolne na takie opady. Dziękuję. Bardzo proszę, udzielam głosu, Panie wójcie.

#### **Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola**

- Bardzo dziękuję. Oczywiście nie spodziewaliśmy się takiej zimy. Przypuszczam, że nikt się nie spodziewał, bo już od dłuższego czasu jej nie mieliśmy. Zresztą widać to po naszym budżecie, kiedy większość środków na odśnieżanie już wydaliśmy. To tak a propos, jak dobrze planujemy budżet. Można dobrze planować, a potem przyjdzie taka zima. Tak, jak najbardziej zgłoszę uwagę odnośnie gromadzenia się śniegu, żeby to też uprzątać, bo to bywa problematyczne, sam też miałem z tym do czynienia, więc jak najbardziej przekażę do referatu, żeby zwrócili na to uwagę. Także jest to oczywiście przyczynek do tego, żeby zastanowić się, czy jeśli takie zimy, a tego nie możemy wykluczyć, miałyby się powtórzyć to, czy potrzebujemy dodatkowych zasobów, żeby móc z tym sprawniej sobie radzić. Na razie staramy się dość wyprzedzająco reagować. Już pod koniec zeszłego tygodnia, kiedy było trochę cieplej, wszystko spływało, podjęliśmy decyzję o tym, żeby odpowiednio wcześniej wysypać sól i nie doprowadzić do tego, żeby pojawił się lód. Zazwyczaj robiliśmy to dopiero w ostatnim momencie, tym razem zareagowaliśmy wyprzedzająco, chyba nie jest najgorzej. No, ale cóż - zima się jeszcze nie skończyła, na razie się nie zapowiada, żeby się szybko skończyła, więc zobaczymy, co z tego będzie. Wracając jeszcze do SKR-u, ewentualnych zasobów, to tak, myślę, że czeka nas w przyszłości zajęcie się sprawą tego, czy gmina nie powinna mieć własnego taboru, własnego sprzętu, który by ewentualnie służył albo uzupełniająco, albo dodatkowo w stosunku do usług zewnętrznych. Dziękuję.

#### **Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Pan Grzegorz, bardzo proszę.

#### **Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej**

- Dziękuję za udzielenie głosu. Jeżeli chodzi o te przemy, to chyba w sobotę na niedzielę to się sprawa rozwiąże, bo mają być jakieś silne wiatry, ocieplenie i deszcze, także może to spłynie, że to taka sytuacja, trochę liczymy, ale to nie jest pewne, wiadomo, to są wróżbicy, to są jednak meteorolodzy, także to taka tylko, nazwijmy to, na marginesie sytuacja. Pytanie moje dotyczy jednak tego przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Czy została przyjęta, jaka to jest wartość, jeżeli chodzi o pieniądze przeznaczone na to zadanie? I drugie pytanie z tym związane, jeśli się okaże, że wartości przekroczyły składających to zamówienie, przekroczy wartość naszych pieniędzy przeznaczonych na to zadanie, czy jest przewidziana jakaś specjalna, nazwijmy to, przy pomocy Rady Gminy dopłata do zadania?

#### **Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola**

- Bardzo dziękuję. Uczymy się nie używać 'ad vocem'. Tak, z głowy nie powiem, jaka jest kwota w zamówieniu, za chwilę to ustalę, tylko spojrzę w dokumenty. Natomiast w przypadku przekroczenia budżetu, mamy dwie opcje. Nadal obowiązuje uchwała przyjęta jeszcze w zeszłym roku, że w

przypadku braku środków możemy w ramach budżetu dokonywać przesunięcia na budżet odpadowy. Ewentualnie możemy poprosić Radę Gminy o zwiększenie tego budżetu, ale powiem szczerze, nie chciałbym tego robić, ponieważ ostatnią rzeczą, jaką jest, to przerzucać ewentualne ciężary tej gospodarki na wysokość opłat. Więc liczę na to, że zmieścimy się w tej kwocie. Jeśli się nie zmieścimy, jeśli to będzie jakaś niewielka różnica, to oczywiście będziemy się zastanawiać, czy warto powtarzać przetarg, czy ponownie dawać zamówienie z wolnej ręki. Wolałbym oczywiście opcję, że już mamy stały kontrakt, bo to jest bardziej stabilne, łatwiejsze do zarządzania. Natomiast gdyby to była bardzo duża różnica, to będę wtedy zdecydowanym zwolennikiem, żeby powtórzyć przetarg.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. I Pani Edyta, proszę bardzo.

**Edyta Brzostowska - Radna**

- Ja tak a propos Akcji Zima w Nowej Iwicznej, Mysiadle. Osobiście zgłaszałam ulicę Graniczną, w niecałą godzinę przyjechali na moją interwencję. Wszystkie takie muldy, jak to Pan radny mówił, między chodnikiem a jezdnią zostały przez traktor, tam gdzie dał radę wjechać, rozjechane, więc u nas naprawdę nie ma problemu. Bardziej bym zwróciła uwagę na południe naszej gminy, bo stamtąd mam sygnały i od sołtysów, i od radnych, od nas. I mogę tylko zwrócić taką uwagę, no tu Pan kierownik RDM, jak mnie słyszy, to mam nadzieję, że następnym razem zainterweniuje, jak będę dzwoniła, ale u nas naprawdę w Nowej Iwicznej i w Mysiadle te traktory, posypywarki, piaskarki jeżdżą non-stop. Nie ma potrzeby. Ostatnio była taka sytuacja, że był chodnik - a, jeszcze chodnik i lód z chodników został skuty przez pracowników Referatu Gospodarki Komunalnej, więc mamy naprawdę luksusową sytuację. I jak popadał śnieg na gołą kostkę, przyjechała piaskarka. Ja uważam, że powinna pojechać na południe, nie już do Nowej Iwicznej, do Mysiadła. I myślę, że nawet nie ilość osób pracujących w kółku rolniczym, ale bardziej... Tak, koordynacja właśnie, gdzie ekipy mają pojechać. Dziękuję bardzo.

**Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy**

- Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej spraw w sprawach różnych, w związku z tym zamykam posiedzenie Komisji Polityki Społecznej w dniu 17 lutego 2026 roku. Dziękuję bardzo Państwu za obecność i tym z Państwa, którzy śledzili nasze obrady. I Panu wójtowi, Państwu z obsługi, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej

(-) Dorota Hyży